
V
B
J
C

ZAWSTYDZENIE ARIANOW,

Y

Wzywánie ich do pokuty y wiáry Chrześćiáńskiey.

Przy nim Kazánie o przenachwálebnieyſzey Troycy.

Czynione od X. PIOTRA SKARGI, Societatis *IESV.*

Induantur qui detrahunt mihi pudore, & operiantur ſicut diploide confuſione ſua. *Pſal: 108.*

Erubeſcant & conturbentur vehementer. Conuertantur & erubeſcant valde velociter. *Pſal: 6.*





W KRAKOWIE,
Z Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
Roku Pánskiego, 1604.



Iáśnie Wielmożnemu Pánu, P. IERONYMOWI GOSTOMSKIEMU Z LEZENIC, Woiewodźie Poznáńskiemu, Stároście Sendomierſkiemu. &c.

Láská y pokoy od Bogá w Troycy iedynego.

Máiąc wielki ſmutek y vſtáwiczne ſercá mego trapienie / z odſtępſtwá od wiáry Chrześciáńſkiey / y z zelżenia Bogá náſzego w Troycy iedynego / od ludźi tych ktore Ariany zowiemy: máłym tym piſániem do nich / trochem ſię ochłodźić / y żáłość moię iákokolwiek roſtworzyć chćiał: zá nádzieią iákieo vpámiętánia y zleczenia zwiedzionych y máło rozumnych nieborakow. Bo nic dobrym ſynom żáłoſnieyſzego być nie ma / iáko niecześć Oycá y Bogá ich / y pohánbienie máieſtatu iego / zá ktorym idźie zgubá duſz ludzkich / ták drogo kupionych / od tego ktorego ſię Boſtwá záprzeli. Izáiaſz ná niebo y źiemię woła / áby mu ſmutku onego pomogły / w ktorym nárzeka mowiąc: *Opuśćili Páná, zbluznili świętego Bogá Izdráelá, głupſzymi ſię ſtáli nád osłá y wołu, ktorzy dobrodzieie y pány ſwoie znáią. Synowie wychowáni y wynieśieni, pogárdźili oycem.* Ieremiaſz do płáczu y niewiáſty zbiera / y Rom: 9. Isa: 1. Ierem: 9.

 vczone

vczone nárzekálnice vpominá/áby mu płákánia pomogły/nád pobitemi ludu iego : *Nárzekaycie, prá-*
Ierem: 20. wi/ *áby oczy náße łzy wypußczáły, y z powiek náßych płynełá wodá.* y żywot sobie dla żáłośći oney brzydki czyni. Ezechiaß krol czytáiąc bluźnienia ná Bo-
Isa: 37. gá swego/ßáte ná sobie dźápa/y boleie iáko rodząca. Máthátiaß pátrząc ná zelżenie Bogá y zakonu iego/y ná posromocenie domu iego : woła y łzy
1. Mach: 2. leie mowiąc : *Czemum śie národził pátrzyć ná tákie zelżywośći Bogá, y ná vpadek ludu mego, coż nam y po tym zdrowiu ktore nam zostáło?* Lekczeyßa im byłá śmierć niżli słyßeć bluźnienia ná Bogá ich.

Tákiego záſmucenia ácz my nie dochodzim/ktorzy mniey miłuiem chwałę naywyżßego Bogá náßego : iednák zá nimi idziem/y czynic sobie plánkt/
Zach: 12. iáko nád iedynorodnym chcemy. Práwie iedynorodny iest Syn Boży CHRISTVS, ktorego z prostym człowiekiem ći nędznicy rownáią / ábo go stworzeniem czynią/y bostwo mu práwe odeymuią/y gorzey niżli Żydowie/iezyki swymi y náuką błędliwą zábiiáią. Ci ktorzy pierwey poználi máiestat y bostwo iego / ktorym śię iuż był obiáwił / y stał śię im odkupićielem/ zástępuiąc grzechy ich y do żywotá iewiecznego prowádząc. Ci ktorzy od nas wyßli/á dobrodźieystwem świátłośći Bożey pogárdźili/ y do náuk śię y báłwochwálstwá Pogáńskiego y Żydowskiego bluźnienia vdáli. Nie-

stety iż

ſtety iż ná to pátrzę y to ſłyßę. Nießcześliwy wiek náß ktoregoſmy ſię vrodzili. Już w Węgrzech kupámi y woyſkiem do Turkow idą / ſproſniey nizli oni o Synu Bożym y wierze náßey rozumieiąc y mowiąc.

Tákieyeś ſię żáłosći nápełnił / Miło: Pánie Woiewodo/gdyś czytał roku tego Artykuły z ßkoły Rákowſkiey/od iednegó Miniſtrá ſobie w Sendomierzu podáne / y regeſtr bluznierſtw ná Páná Bogá w Troycy / y ná Syná iego / y ná wßytkę Chrześciáńſkiey wiáry drogę ſkárby y kochánia náße/iáko ſię niżey wſpomni. A iáko ſię nie záfráſowáć/pátrząc ná táki vpádek duß ludzkich? Jáko łzy pohámowáć/ widząc zelżywość Chrześciáńſką y śmiech Turkow y Żydow z niezgody náßey / y tákiego odſtępſtwá od zakonu y wiáry przeſtawney? Pátrzym ná proſtę y nierozſądne mießczány/rzemieśniki Rákowſkie/y niektorych miáſteczek Podgorſkich y Litewſkich: y mowić z Prorokiem możem: *Vbodzy ſą y głupi, niewiedzą drog Páńskich y ſądow Bogá ſwego.* Ierem: 5. Vbodzy/domá śiedzą/y robią/y zá pány ſwymi iáko im każą/idą. Nie mogą mieć kápłanow/bo ie pánowie wygnáli/ábo ſądowćipu máłego/y nie poymuią náuki y táiemnic Boſkich. Ale gdy pátrzę ná ßláchtę y ludzie drugie nie domowe/ ktorzy widzą świátłość kośćiołá Bożegó wßędzie świecącą/dopytáć ſię o prawdzie mogą/y o tym co

 było

było przed nimi. Vważyć mogą blekáczow postronnych fałsze y plotki/ y niezgody ich / y odpádnienie od wszytkiey wiáry Chrześćiáńskiey. á przed się w błędy idą/ sámi się Biskupámi czynią/ tułácze Włoskie y Fráncuskie przyimuią/ onym się swego zbáwienia zwierzáią/ ná stárożytność Apostolską y oycow swoich/ ná powszechność wiekow wszytkich y narodow nie pátrzą/ ná niezgody y niestátek ludzi odmiennych/ ná nietrwáłość y zniszczenie ich zá wiekow przeszłych / nie oglądáią się. Jáko bez oczu w doł vpadáią. iáko bez ręku / bronić się od pokus niechcą. iáko bez nog/ vciekáć od wężow y smokow iádowitych nie mogą. O Boże iákie potępienie ich/ y iáka żáłość sercá nászego/ gdy ná táki vpadek ich oczy obrácamy.

Czymbych się mogł cieszyć / y W. M. Páná mego/ námienię trochę. Mogę przywieść słowá Matth: 18. Lucæ 17. Páná nászego/ ktory mowi: Muszą być scandala y grzechy / ludzi tych/ ktorzy do swey woley y hárdości swey y do pokus dyabelskich y świeckich myśli przystáią/ á woyny z nimi nie podnoszą. Y z Apostołem mowię: 1. Cor: 11. Muszą być heretyctwá/ áby się wierni doświadczáli/ y w swey się státeczności ku zakonowi Bożemu y prawdzie kościelney náuki/ Bogu zálecáli. Matth: 13. Sądy też Boże táiemne ná te przychodzą/ ktorzy w grzechách brodząc/ z nich nie powstáią/ y do záślepienia w wierze przyczynę sobie dáią.

dáią. Są ći ktorzy dárow Bożych y wiáry Cátholickiey ktorą mieli / niewdzięczni będąc y źle iey vżywáiąc/ one vtracáią. Iáko Pan rzekł: *Kto ma, temu dáią: á kto nie ma, y to co ma, od niego wezmą.* Lucæ 19.
To iest/ kto wiáry świętey wdzięczen nie był y nie wedle niey żył: ten iey odebránie zásługuie. Tácy choćby byli z námi w wierze zostáli: przedśieby w grzechách swoich poginęli. Do tego: słuszniey iest plewie osobno w swey szpetney kupie leżeć / á piękney pszenice nie szpećić. Nákoniec pomyślić śię może: iż P. Bog to Krolestwo zá grzechy wielkie w nim kárác chce, á gdy czás pomsty dochodźi/ bluźnierstwá tákie y odstępstwá od wiáry ś. nástáią/ iż gniew Boski przyśpiąc muśi. iáko śię ná Węgrách y Siedmigrodźie mátniey Ariáńskwá tego pokazáło. y ná nas Cátholiki ostrzeyszy miecz swoy P. Bog gotuie/ ktorzy ná tákie imienia iego zelżenie suchym okiem pátrzym/ á zelū nie mamy/ y gniewem śię świętym nie zápalamy/ iákobyśmy żadney krzywdy nie ćierpieli/ y nic nas to nie dolegáło. Iáko vmárli gdy ie biią/ nic nie czuiem. Czegoż czekáć iedno śćierwow tákich wyrzucenia y pogrzebienia? Zástąp Pánie IESV CHRISTE gniew táki ná ktory służym. Ia swoie żáłość/ oto tą trochą pisánia ćieszę/ stáránie iákiekolwiek/ y ná obrone czći Bogá Chrześciáńskiego/ y ná vpámiętánie dusz vpádłych czyniąc/ chłodzę śię/ trochą tey nádźieie o pomocy ich iákiey/ z tego záwstydzenia/ ktore im vkázuię.
To

To tedy pisánie moie W. M. dobrodzieiowi náſzemu y fundatorowi M. posyłam/ ná znák wdzięcznośći/y ná dobre wſpominánie cnot wielkich W. M. ktore P. Bog rozmnażay y onych przyczyniay. Zarzliwość goraca ku wierze Cátholickiey/ w obronie y rozmnożeniu iey. / Zyczliwość ku oyczyznie y dobremu poſpolitemu/Vprzeymość y ſerce z bliznim niepokryte/ Zámiłowánie dobrych miłośiernych vczynkow y hoyność ná vbogie/y tákie w fundácyey Collegium czći Boſkiey pomnożenie. y ine cnoty/ ná ktore w W. M. pátrzym / y z nich kochánie ku czći Bożey y pomocy oyczyzny wielkie mamy: pomnażay P. Bog/á co dzień niechay wietſze w W. M. czyni ku chwale ſwoiey. Ja też zá wielką W. M. y łáſkę á miłość oſobną ku mnie ſłudze ſwemu/ktorey co dzień wietſzey doznawam/ wdzięczność pokázuię. y zá goſpodárſtwo budowánia Kośćiołá ś. Piotrá y Páwłá w Krákowie z pobożnośći y hoynośći Krolá J. M. Páná náſzego M. wielkie podziękowánie/ze wſzytkę bráćią moią/ ſługámi W. M. y Bogomodlcy / oddáię. W Krákowie w Wigilią Národzenia Páná y Bogá náſzego IESVSA CHRISTVSA. Roku tegoż Národzenia/ 1604.

W. M. mego M. P.

Sługá y Bogomodlcá

X. PIOTR SKARGA, Societatis IESV.

Záwstydzenie Arianow, y wzywánie ich do pokuty y wiáry Chrześćiáńskiey.

PRZEDMOWA.

GRzechy y występki ludzkie, mogą mieć rozmáite karánia: ále własne iest rozumnemu człowiekowi wstyd y sromotá. Bo y bestie ćierpieć mogą ogień, rány, głod, y boleśći, y bićia: ále wstydźić sie nie mogą. co rozumowi sámemu służy. Sam człowiek z baczenia wrodzonego vważa nieprzystoyność, sspetność y sprosność, y ćiężkość ktora w grzechu iest: y z tego co sie przećiw sumnieniu y woley Bożey y cnoćie dźieie, nie tylko sie sam śiebie wstydźi: ále y ná oczy Boże y ludzkie vkázáć sie chroni, y kryie sie iáko może, y radby áby nikt nań zbrodni iego niewiedźiał. y drugdy wielkimi mękámi zwyćiężyć sie nie dádzą, áby co ná śie dla sámego wstydu wyználi. y dla tego drudzy sámi sobie woleli śmierć zádáwáć, á niżli iáwnie w oczách ludzkich wstyd y posromocenie znośić. Ná dźień sądny grzeszni więtszego karánia mieć nie będą, iáko pohańbienie y záwstydzenie, ktorym Syn Boży groźi. gdy sie Pan Bog nimi zbrzydźi, y ludźie ze wszytkich wiekow zebráni, y czárći vrągáć sie z nich, y o złośćiách y grzechách ich wiedźieć będą. To sie przekłáda wam dźiećiom Ariáńskim, ktorzy Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego odstępuiećie, nád ktorego nie máß inszego ná niebie y ná źiemi. Jákiegośćie karánia godni zá tákie odstępstwo, y zbluźnienie Páná zaślepow, y zá te sromotę ktorą z was y domá y od pogáństwá odnośim, y zá duß wiela prostych, ktorzy w tę niewierność zá wámi idą, zárázenie: niech drudzy sądzą: ia was z miłośći oycowskiey záwstydzeniem, ktore wielkie v rozumnych y bácznych karánie ma, vkáráć, y ogromienie y ofuknienie.

Wstyd właśnie káránie człowiecze.

Lucæ 9.

ná was ſłowy Bożymi puśćić, dla pokuty y náwrocenia wáſzego, poczynam. Boże ná ludźie ginące łáſkáwy, rácz mi w tym dáć Bożką pomoc reki twoiey, á nápełni mie Prorockiey y Apoſtolſkiey ku duſzom vpádłym miłośći. Nie bedźiećie onemi o ktorych Prorok mo-
Ierem: 6. & 3. wi: Wſtydźić ſie nievmieią, czoło nierządnice máią, ſromáć ſie niechcą: bo zá tákimi vpadek predki, iáko tám mowi, náſtepuie. Tácy podobno kácermiſtrzowie wáſzy, czego obroń Boże, zoſtáną: ále wy z niewiádomośći grzeſząc, vyrzawſzy iáko w zwierćiedle ſzpetność odſtepſtwá y błedu ſwego, y potepienie tákiey niewierności wáſzey: záwſtydźić ſie nie omieſzkaćie, y do pokaiánia przyśpieiećie. My ſmutek wielki y żáłość odnoſząc z vpadku duſz wáſzych,
Ierem: 9. wołamy z Prorokiem: A kto da głowie moiey wode, y oczom moim krynice łez, ábych płákał we dnie y w nocy nád pobitym ludem narodu mego? Przyimiećieli kárność z oycowſkiego y ſmutnego nád
Prouer: 9. & 15. wámi ſercá płynącą, mądremi ſobie y ná ſwoy pożytek, iáko Medrzec mowi, zoſtániećie. A ieſli wzgárdźićie nápominánie y ſłuſzne łáiánie: wzgárdźićie duſze ſwoie, y w tym potepieniu (ſtrzeż Boże) zoſtániećie, ktoreśćie tu ſobie w tákiey niewiernośći záczeli. ieſli wam dobry czás do pokuty nie vpłynie, y iáko ptak nie wzleći.

Wſzytkie ſtáre y nowe dźiśieyſze heretyctwá, wiáre ś. y Chrześćiáńſtwo przeſtanne, dom zbáwienia náſzego pſuią: ále inſze z mnieyſzą ſzkodą: ſamo Ariáńſtwo fundamenty y śćiány tego zbáwiennego domu náſzego obala. Gdy ludźie tym iádem záráżeni, Bogá Chrześćiáńſkiego nie tylko odſtepowáć, ále go też rowno z Zydy y Turki bluźnić śmieią, iż nie ieſt w Troycy iedyny, Ociec, Syn, y Duch ś. Bog ieden. Drugiego Bogá podleyſzego y czynionego vkázuią, y pogáńſkie wielobożſtwá wprowadzáią, Chryſtuſowi boſtwo práwe odeymuią, z meki ſie y śmierći iego śmieią, zá pieczeć ią tylko łáſki Bożey máiąc, á żadnego iey doſyććzynienia zá náſze grzechy nie przyczytáiąc. Y ták Chrześćiáńſtwo obaláią, á pogáńſtwo buduią. Co ſie z kśiąg piſanych y w druk podánych Fauſtá Sociná Włochá, y Státoriuſzá Fráncuzá, y inſzych pokázuie, ktore tu do Polſki ná zgube wiáry
Matth: 13. Chrześćiáńſkiey nieprzyiaćiel ná podśiewánie kąkolu tego z obcych ſtron poſłał. Fałſze y chytrośći tych kácermiſtrzow, ktoremi piſmo ś.

do ſwoich

do swoich błędow pociągáią, rozbił y odkrył mądrym y wielce vczonym swoim pisániem Polskim, W. X. Márcin Smiglecki Societatis JESV, ták iż przydáwáć sie nic nie może do iego wysokiego y szczęśliwego nád tą niewiernośćią zwyćiestwá. Moie tym rozne iest w tym pisániu przedśięwźięćie: Co on ná Ministri y subtelne chytrośći ich szeroko y rostropnie vczynił: to ia vczniom ich zwiedźionym łácną y krotszą mową podáwáć chcę. Rychley sie nam ná zwiedźionych, niżli ná zwodźcách powodźi. ktorych dla złośći ich rzadko świátłość Boża odmienia. Te kśięgi y bluźnienia Sociná y Státoriuszá gdy mi do rąk przyszły, záſmućiłem sie, y z Ezechiaszem, swym sposobem, suknią ná sobie drápiąc, y worem sie pokrywszy, mowię: Zemdlałem iáko rodząca, ktorey śiły nie stáie. Vrągánia tych ktorzy sie z ćiebie śmieią, ná mię pádły Pánie. Kśięgi ich bluźnierstwem ná ćię Bogá żywego nátkáne, przed tobą otwarzam, y mowię: Żáłuię Pánie krzywdy twoiey, płáczę nád ślepotą ludźi tych, zdumiewam sie nád nierozumem ich, brzydzę sie táką zárázą dusz ludzkich. Zmiłuy sie, á otworz oczy y skrusz twárdość sercá ich. zwłasczá gdy im to przekłádáć z twoią pomocą tym pisániem będę, coby oczy ich otworzyć, y vpádły rozum ich oświećić, y záwstydźić czoło ich mogło. Jeśli nie kácermistrzowie, tedy prośći á niewiádomośćią pomieszáni, pomoc iáką z dáru twego wezmą. Ktoż może z kámieniá wytoczyć wodę? ktoż inszy skruszy serce ludzkie y wleie w nie wiárę, iedno ty JESV CHRISTE Boże nász, ktoryś zesłániem Duchá świętego, y one krwie rozlewce swoie kazániem Piotrá twego do śiebie poćiągnął: iż y tę krew ktorą ná krzyżu rozlali, w táiemnicy kośćielney z dáru wszechmocnośći y łáski twoiey pili. Tobie chwała ná wieki. Amen.

Isa: 37.
Psal: 68.
Actor: 2.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Iż Aryani nie są Chrześćiánie.

TYm was Ariany naprzod záwstydzamy: iż twierdźim y dowodźim, żeśćie zpogánieli, á Chrześćiánie nie iesteśćie, y tym sie przesławnym imieniem pokrywáć nie możećie. Bośćie do Zydowskiey y Tureckiey y po-

gáńſkiey náuki fałßywey przyſtáli. Zydowie y Turcy wierzą iż Bog ieſt ieden / ten ktory niebo y ziemię ſtworzył: ále bez Syná y Duchá świętego. A Chrześćiánie Troyce ś. wyznawáią iednego Bogá we trzech perſonách. y tym ſą rozni Chrześćiánie od Zydow y Turkow. Z ktoremi gdy wy Ariani Troyce ś. odſtępuiećie: ichesćie ſą vcześnicy / z Chrześćiány żadney społeczności nie maćie: w inßego Bogá / ktory ieſt bez Syná y Duchá ś. wierzyćie: nie w tego ktory ieden ieſt w Troycy / Oćiec / Syn / y Duch ś. ktory ſam ieſt Bog Chrześćiáńſki. A iákoż ſie Chrześćiány zwáć maćie / gdy Bogiem Chrześćiáńſkim gárdzićie / á do Tureckiego y Zydowſkiego ſie vdáiećie?

Bog Chrześćiáńſki w Troycy.

Ktemu / Chrześćiánie ſie rodzą ná chrzćie mocą Troyce ś. ktora tám wyznawáią / iáko Chryſtus náuczył: Chrzćićie w imię Oycá / y Syná / y Duchá ś. y kto ſie ták mocą Bozką Oycá y Syná y Duchá ś. nie ochrzći / vrodźić ſie Chrześćiáninem nie może. Jákoż wy możećie być Chrześćiánie / gdy tego rodzáiu nie maćie? Nie odradza tám iedno Bog w Troycy / Oćiec / Syn / y Duch ś. ktorego wy bluźnićie / y weń nie wierzyćie. bez wiáry w Troycę ś. żadnego odrodzenia ze chrztu nie maćie / y przeto Chrześćiány być nie możećie / á z Zydy y Turki cząſtkę maćie. O iáka ſromotá waſzá!

Ná chrzćie ſie rodzą Chrześćiánie. Matth: 28. Ioan: 3.

Do tego vważćie / iż Ariani nie tylko do Zydow y Turkow przyſtáią: ále z pogáńſtwem wiele Bogow máią: gdy twierdzą / iż Pan Chryſtus ieſt Bog práwy / ále czyniony / y czáſow ſwoich od Bogá poſtáwiony. Toć dwu Bogow máią / wiecznego y czynionego. Otoż pogánie ſą / y wiele Bogow przyimuią. A dźiśieyßy Ariani iesćze niewſtydliwiey náuczáią / iż Chryſtus nie był przed Máryą mátką ſwoią: á iednák Bogiem go zowią / y práwym Bogiem / dla piſmá iáſnego / ktorego vyść żadnym wykretem ſwoim nie mogą. Dla tego Konſtántyn wielki w ſwym wyroku ktorym po Niceńſkim Concilium piſmá Ariußowe palić kazał / názwał Ariany Porphiriany / y ták ie zwáć kazał. Bo iáko Porphirius pogánin przećiw Chrześćiánom piſząc / Bogi pogáńſkie zálecał: ták Ariuß inßego

Statorius in præfat.

Dwu Bogow máią Ariani, y bálwochwálcy ſą.

Athanaſius cont: Arianos ſer: 3.

inßego Bogá czyniąc Syná/ á inßego Oycá/ wiele Bogow iáko pogánin vdawał/ y chrześt ś. ná ktorym ieśt boſtwá iednego wyznánie/ pſował. A iákoż tu báłwochwálſtwo ſwe pokryiećie? Izáli to Bog práwy/ ktory ſtworzony y czyniony ieſt? Boſtwo pſuie/ kto Bogá ſtworzenim czyni. Pogáńſtwo ożywia/ kto dwu Bogow wnośi. Iákoż śie tákiego pogáńſtwá y báłwochwálſtwá wſtydźić nie maćie? Muśićie śie y do Gentiliſá przyznáć/ ktory wiekow tych był przodkiem y pátryárchą wáßym/ y tę ßkołę wáßę záczął/ ktory śie prawdźiwie pogáninem názwał/ y ſam o ſobie/ iż pogáńſką náukę wnośił/ tym imieniem świádczył. Gentilis Valens.

ROZDZIAŁ WTORY.

Aryani Chrześćiánmi nie będąc, do piſmá Chrześćiáńſkiego práwá żadnego nie máią.

MIſtrzowie wáßy máią vćieczkę do piſmá ś. z niego chcąc bronić błędow ſwoich: ále przyſtępu y práwá żadnego do niego nie máią. Bo ieśli Chrześćiánie nie ſą/ iáko piſmá Chrześćiáńſkiego dotykáć śie y iáko ie rozumieć mogą? iáko wykłádáć ie y Chrześćiány z niego potępiáć śmieią? Gdyby mi Ewángelią Żyd y Turczyn wykłádał/ izażbych mu nie powiedźiał: w Bogá Chrześćiáńſkiego nie wierzyß/ á piſmo y táiemnice iego rozumieć chceß? W domu ćię y miedzy czeladkę iego nie przypuſczono: á iáko bráć z niego obroki y ſkárby możeß? Tálmutem y Alkoranem gębę ſwoię nápełnił: á Ewángeliey koßtowáć maß? Nie ták towárzyßu/ pierwey Chrześćiáninem zoſtań: toż piſmá Chrześćiáńſkiego y táiemnic iego ſkuśiß. pierwey w tego Bogá wierz w ktorego my wierzymy: toż piſmá iego vżyway. Iáko o tákich nápiſał ſtáry Tertullian: Ieſli/ práwi/ inßego Bogá przynoßą: czemuż náßego Bogá piſmá vżywáią? á ieſli tegoż: á czemuż ináczey nizli my? Piſmá Chrześćiáńſkie nie ſłużą niechrześćiánom. Lucæ 12. Tertul: de præſcript: hæret.

A znáć to dobrze po was gdy náße piſmo gmátwaćie/ iżeśćie obcy/ nie náßego Bogá/ nie náßego wychowánia/ nie

náßey ßkoły Chrześćiáńskiey/ále inßey. Bo tego pismá ś. w żadney powadze y ßánowániu/iáko nie swego/y krádźionego/ nie maćie. Czynićie sobie osobne Biblie Nowochrzczeńskie iákie chcećie/z wytłumáczeniem tákim iákiego wam do wymysłow y błedow wáßych potrzebá/ nic sie ná pierwße y stárożytne przekłády prawdy Bożey/y Duchá świetego słow niewzruszonych nie ogladáiac. Wymiátaćie nie tylko wierße y rozdźiały/ále y cáłe kśiegi/ y ták iáko cudze ßárpaćie. Jnßa v nas powagá tego ś. pismá/ktorzy y kreski iedney z mieyscá rußyć nie śmiemy: á podánia stárego y Apostolskiego y w literze iedney nie odmieniamy.

Nießánowánie pismá ś. od heretikow.

A gdy do rozumienia y wykłádow słow stoiacych przychodźi: o Boże iákie tám pismá tego ś. od was nieuczczenie/ iáko swowolne wywrácánie bez wstydu żadnego záchodźi: Ták ie wykłády swemi nicuiećie y figuruiećie/iákoby báśnia iáka y plotka było/ktora kto chce pogardza/y śmiech z niey czyni. A wykłády wáße z żadnym sie Doktorem Kośćielnym y ze wßytka stárożytnośćia Chrześćian nie zgadzáiace/zá co stoia: kto ich słußnie zá báśni y sny piiánych mieć nie ma: kto im vwierzy: kto do ták śmiáłego głupstwá przystapi: Ten tylko co wßytkim pismem gárdźi/ iáko y wy/ y zá plotki ie ma/ y ták waży iákoby od iákiego głupiego człowieká wyßło/nie od Bogá y Duchá iego.

Wykłády pismá swowolne.

ROZDZIAL TRZECI.

Około Pismá swary mußa mieć swoy Tribunał.

A Choćbysmy z wámi chćieli iáko z domowniki poczynáć/ á do zgody sie z wámi przychyláć: poczulibysmy wáße złe przyrodzenie/ iż sie nigdy ná sedźiego nie daćie. My sie o wykład pismá ná Tribunał Kośćielny spuszczamy/ktory swary tákie y watpliwośći kończy y vspokaia: ále wy nigdy tego nie vczynićie/ by y Anyoł z niebá zstapił/nań sie nie daćie/ iáko y inßy kácermistrzowie. Wßytkie narody wedle przyrodzonego y pisánego ná sercu prawá/ máia sady y sedźiego/

Ná sedźiego sie nie dáia.

Práwo przyrodzo-

go/ktory swarem koniec czyni: bez czego kázdaby R. P. y krolestwo vpádło/ gdyby sąsiedzi sámi sie iedli/ á swarom końcá sędzia táki y przełożony nie czynił. y nie máß ná świećie ták nierządnego krolestwá y miástá/ ktoreby swego Tribunału ná pokoy ludzki/ nie miáło. A Kośćioł Boży ták porządne y od ták mądrego zakonodawce fundowáne krolestwo/ nie ma mieć vrzędu ná pokoy y skończenie swarow? Jákożby trwáć mogło z woynámi domowymi/ do ktorychby przychodźić muśiáło? káżde inße świeckie y przyrodzone krolestwo/ byłoby sczęśliwße niżli kośćioł y miásto Boże. ktore iesli ná pokoy y iedność sąsiedzką Tribunału nie ma: nic nád nie nierządnieyßego y ßpetnieyßego y niesczęśliwßego być nie może. Lecz nie ták iest/ wßytkie porządki y sczęśćia y rozumy świeckich krolestw Kośćioł Boży przechodźi. Y w stárym y w nowym zakonie postánowiony iest Tribunał ná bráty swowolne y niespokoyne/ y ná rozumki nierozumne y świerzbiącego vchá. Czego iż v heretykow nie máß: záraz niezgody miedzy nimi powstáiące ßerzyć sie muszą/ y tym sekty ich giną/ y sámy sie wyiadáią/ iáko tego doznawamy. Bo gdźie nie máß obrony y lekárstwá ná niezgody y schismy: krolestwo/ iáko Pan mowi/ rozerwáne oną niestwornośćią/ spustoßeie. Znáczna cechá ná herezye. Bo z nátury swey iáko pyßni/ á nikomu sie ná rozsądek nie dáiący/ rosterki sámi w sobie rodzą/ á vkroćić ich nie mogą/ y ták giną. A Kátholicki Kośćioł/ vrząd ma ná swary y niezgody/ y wnet ie dußąc y gáßąc/ iednośćią swoią y zgodą trwa ná wieki.

Spytaß co to zá Tribunał? Kápłani ábo Biskupi z nawyżßym Kápłanem/ zwłasczá ná Conciliách: gdy/ iáko iest w Dźieiách Apostolskich/ ziáda sie/ y słucháiąc/ co kto około zakonu Bożego przynośi/ wyrok czynią: Ták sie zdáło Duchowi ś. y nam. Tám filar prawdy/ tám kośćioł ktory nieposłußne wyklina/ y zá pogány ie poczyta/ y czártu ie ná trapienie dáie. Tám pásterz owiec Chrystusowych/ ktory drogę vwcom posłußnym vkázuie/ á párßywe y hárde wymiáta.

ne nâsady y kończenie swarow.

Porządny iest kośćioł Boży.

Tribunał w pismie postánowiony.

Deut: 17.
2. Par: 19.
Matth: 18.
Ioan: 21.
Lucæ 11.

Cechá ná herezye.

Actor: 15.
1. Tim: 3.
Matth: 18.
1. Cor: 5.
Ioan: 21.

Tám

Matth: 16 Tám klucznik niebieski / ktory do rozumienia pismá Duchem
Tribunał ś. pisánego / otwarza. Jesliby smy was do tego Tribunału
kościelny. Conciliy y kapłanow / sedziow od Bogá dánych / y spráwcow
Actor: 20. ábo rządźicielow Kośćiołá Bożego / y náuczyćielow prawdy
przyzwáli: izali sie ná nie daćie? izali swego wykłádu o pismie
świetym odstapićie / á ná Oycow świetych wyrokách przestá-
niećie? Boże day wam tákie serce. Dobrzebyśćie sobie porá-
dźili / w pokorze ná posłuszeństwie wiáry / y ná tych ktorzy was
Lucæ 10. záwieść nie moga / y ktorych Chrystus iáko sámego śiebie słu-
cháć kazał / przestáiac.

Matth: 18. Do kogoż to wżdy rzeczono: Kto was słucha / mnie słu-
cha / kto wámi gárdźi / mna gárdźi? Kto kośćiołá nie słucha /
zá publikáná y pogániná miány być ma? Izali sie to nie o
stárszych spráwcách kośćiołá Bożego rozumie? iácy byli Apo-
Postáńcy stołowie / y teraz nastepnicy ich sa. A iáko mie ten záwieść
Boży zá- może / ktorego mi Chrystus słucháć kazał? wszákby sam Pan
wieść nas Chrystus nas záwiodł / y oszukał / ktory tákich słucháć kazał?
nie moga, náńby wszytká winá spadáłá: co iest niepodobno. Jabych zá-
wżdy v niego wymowiony był / mowiac: Tyś mi Pánie tego
słucháć kazał. Jesliś mi omylnego y głupiego mistrzá dał: nie
moiá winá. Ty roskázuiesz / á ia słucham. Ty opátruiesz dom
y kośćioł swoy / y vrzedniki do niego dáiesz: á mnieś sámo po-
słuszeństwo roskazał. Owcá zá pásterzem idźie / przygánić mu
Roskazá- nie może / on wie co czyni / y ty Pánie wiesz / iákiego mi wodzá
nie Bożé do do zbáwienia dáiesz. y miałbych sie ná tobie pierwszym y włá-
słuchánia snym pásterzu moim / y ná roskazániu twoim / y ná posłuszeń-
y posłuszeń- stwie moim ku tobie omylić? Nigdy to nie bedźie áni być
stwá. może. Ták mowiac y rozumieiac / mielibyśćie práwy rozum
w prostoćie y madrośći Chrystusowey. Dosyć ná owce rozu-
mu / znáć pásterzá ktorego Chrystus od śiebie postáwił / á
prostotá posłuszeństwá wszytko nágradza y zástepuie.

ROZDZIAL

ROZDZIAL CZWARTY.

O Pierwszym Tribunale ktory náuke Aryáńską potępia.

Chcę was w imię Páńskie záwstydźić śiedmią Tribunałmi / do ktorych was przywiodę / ábyśćie pátrzyli / iáko Ariáńska náuká ná nich potępiona iest / ktora bostwo Chrystusowe psuiąc / wyznánie Troyce świętey z Zydámi y z Turki obala / y wiele Bogow z pogány przywodźi.

Pierwszy iest / dźiwnie prawdźiwy / y do omylenia niepodobny / ná ktorym śiedźi sam mistrz nawyższy nász / y prawdá nieomylna / sam CHRYSTVS JEZVS Syn Boży / ktory o sobie do vczniow swoich mowi: Wierzyćie w Bogá / y w mię wierzćie. Zydowie wierzyli w prawdźiwego Bogá: tym Bogiem iednym z Oycem zowie się Pan Chrystus / y toż bostwo sobie przyczyta / gdy w śię wierzyć każe. Bo wiárá nie służy iedno prawdźiwemu Bogu / w ktorym wszytkę nádźieię nászę do zbáwienia y dobrego nawyższego pokłádamy. Zadne stworzenie zbáwienia dáć nam / y od czártá / grzechu / śmierći / y piekłá / wybáwić nie może / okrom sámego práwego Bogá / ná ktorym się wiárá nászá pewna báwi: y byłby báłwochwálcá / ktoby w stworzenie wierzył / y wszytko serce swoie y nádźieię / iáko wiárá każe / pokłádał. A iż się nie inszym / áni drugim Bogiem zowie / ále tymże w ktorego Zydowie wierzyli: y po tym znáć / gdy támże niżey do tychże vczniow mowi: Byśćie mię ználi / wżdybyśćie y Oycá ználi. Dobrzeć ználi Apostołowie Páná Jezusá iáko człowieká świętego / mądrego / y Proroká / y Messyaszá. A czegoż nie ználi y wyráźnie iesćze niewiedźieli? Tego: iż iest iednym Bogiem z Oycem: á iż ták weń iáko w Bogá wierzyć mieli / nie w inszego / ále w tegoż ktory ieden prawdźiwy iest / w ktorego stárzy Oycowie ich y Pátryárchowie wierzyli. Bo ácz Piotr święty imieniem wszytkich wyznał / iż był Synem Bożym: ále iesćze tego co z obiáwienia wyznał / doskonále przed przyięćim Duchá ś. towárzysze iego nie rozumieli. y dla tego Pan mowi: Ták długo iestem z wámi /

I. Pierwszy Tribunał, słowá Páná IEZVSOWE.

Wierzyć w się kazał iáko w Bogá.

Ioan: 14.

Wierzyć w sámego Bogá mamy.

Matth: 16.

Iáko Páná nie poználi Apostołowie.

z wámi / á niepoználiście mie: To iest/iżem iest nie tylko człowiek y Messyasz/ ále y Bog ieden z Oycem. A gdy mowi Philip: Pánie vkaż nam Oycá/ á iuż nam ná tym dosyć: Pan iáka mu náukę dał: Philippie kto mie widźi / widźi y Oycá: á iáko mowisz / vkaż mi oycá: nie wierzysz iż ia w Oycu/ á Oćiec we mnie iest: Dał znáć/ iż on iest prawdźiwym Bogiem tymże co y Oćiec / ná ktorym sámym przestáwáć/ y w nim wszytko szczęśćie nászę y nádźieię pokłádáć możem / ták iáko y ná Oycu. Bo ináczey żądániu Philippowemu dosyćby sie nie stáło/ ktory chćiał Oycá widźieć / y ná ktorego znáiomośći zbáwienie násze osádźić sie ma: nie ná żadnym stworzeniu/ktore sercá nászego nápełnić / y w ktorym *sufficit*, to iest / mam dosyć / być nigdy nie może.

Ná sámym Bogu serce násze przestáie.

A kto mowi / iż Chrystus obraz iest Oycowski: dla tego mowi / kto mnie widźi/y Oycá widźi: glupie to mowi. Bo nikt ná obráźie nie przestáie / á nie mowi *sufficit*: ále widźieć prágnie tego czyy iest obraz / ktory zrownánia z tym kogo znáczy nie ma/ále dáleko rozny iest od żywego. Zadna rzecz stworzona Bogá żywego wyráźić y wymálowáć nie może / iáko pismo mowi: Nie mász podobnego tobie Bogá. Nikt nie mowi gdy obraz widźi / áby tego widźiał czyy obraz iest. Lecz gdy Chrystus mowi: kto mnie widźi/y Oycá widźi: nie obrázem sie Oycowskim zowie / ále tymże Bogiem iáko y Oćiec / ná ktorego znáiomośći zbáwienie násze osadzamy / y ná nim we wszytkim przestáiemy / y ono *sufficit* mamy.

Ná obráźie nie przestáiem.

3. Reg: 8.

2. A drugiego podobnego wyroku Chrystusowego o sámym sobie słuchaymy: Ja y Oćiec iedno iestesmy. O te słowá Páná kámionowáć Zydowie chćieli / ták ie rozumieiąc / iż sie Bogiem czyni. y dobrze to rozumieli. Bo Aryani o sámey to zgodźie y iednośći woley Syná z Oycem / á nie o Bostwie rozumieiąc / wielce bładzą. Gdyż wyszey Pan rzekł: Owiec moich nikt z ręku moich nie wydrze / áni z ręku Oycá mego. Bo ia y Oćiec iednosmy są. gdźie nie mowi o iedney zgodźie y woley / iáką y ludźie świeći z Pánem Bogiem máią: ále o iedney

Ioan: 10.

Nie wolą, ále mocą Syn ieden Bog iest z Oycem.

dney mocy z Oycem swym / iż z nim wedle mocy ábo wszechmocności iedno iest: to iest/iednego bostwá z nim. Bo w Bogu toż iest moc/ co y bostwo/ábo *essentia* y iestestwo. Co dobrze Zydowie zrozumieli. y gdy o te słowá kámienie ná Páná/chcąc go zábić/porwáli: Spytał ich Pan: O co mie vkámionowáć chcećie? Rzekli: o to iż bluźnisz / á człowiekiem będąc/ Bogiem sie czynisz. y nie rzekł Pan: Ja sie Bogiem nie czynię: ále one słowá powiedźiał: Pismo ludźie (ná vrzędźie Bożym) Bogámi zowie: á ia choćbych sámym tylko człowiekiem był/ słuszniey sie Bogiem zwáć mogę. Bom od oycá poświecony iest y posłány. A potwierdzáiąc bostwo swoie/ dokłáda: Jesli ia nie czynię cudow Oycá mego / nie wierzćie mi. A iesli czynię / á mnie nie wierzyćie/ wżdy cudom wierzćie / á znayćie/ iż Oćiec we mnie iest/ y ia iestem w Oycu. Jestem tym Bogiem co y Oćiec / bo tákie cudá czynię/ ktore sam tylko Bog czynić może. y ták prawdy tey o sobie podpierał. Támże toż rozumienie Zydowskie o Pánie sie potwierdza: iż gdy sie zwał Synem Bożym / czynił sie Bogiem. y zá iedneż sie rzecz poczyta/ być Synem Bożym/ á być rownym Bogu / ábo być Bogiem. Bo Syn teyże iest nátury co y Oćiec. Syn ludzki/ náturę ma ludzką: Ták Syn Boży/náturę ma Bożą. Przetoż Bog iest Pan Chrystus/ y náturę Bozką ma.

Iedná wszechmocność Boża.

Psal: 82.

Synem Bożym być, iest Bogiem być.

Jest y ono znáczne wyznánie Páná nászego o sobie / gdy Phárużow y vczónych pytał: Messyasz czyim synem iest? Oni powiedźieli: Dawidowym. A Pan spytał: Czemuż Dawid Pánem go swoim zowie/ mowiąc: Rzekł Pan Pánu memu / posadź sie ná práwicy moiey? tu Pan JEZVS práwym sie Bogiem być oznaymił. Bo Pánem Dawidowym nikt nie był/ iedno sam Bog: á śiedźieć ná práwicy Bożey/ nic inszego nie iest / iedno rownym być Bogu / w mocy/ y czći/ y rządzeniu świátá. A ná to Pan JEZVS to mieysce z Psálmu przywiodł/ áby nie tylko sie człowiekiem y Dawidowym synem pokazał: ále y o bostwie swoim rownym z Oycem oznaymił. Rzekł Pan Pánu/ Bog Bogu/ Oćiec iednorodzonemu Synowi: Siedź

Matth: 22.

Psal: 109.

Chrystus Pánem y Bogiem Dawidowym.

Siedźieć ná práwicy, co iest.

ná prawicy moiey / iáko mnie rowny w boſtwie / y zemną kroluiący. Tegoż mieyſcá vżywał Páwel ś. ná dowod boſtwá
Hebr: 1. Chryſtuſowego/mowiąc: Siedzi ná práwicy máieſtatu ná wyſokośći / wyżſzey nád Anyoły. Bo ktoremuż Anyołowi powiedziano: Siedź ná práwicy moiey?

4. W tymże Pſálmie ieſt y drugie wielce mocne świádectwo o boſtwie Meſſyaſzá: y nie dármo Pan do tego Pſálmu Zydy odſyła: áby nie tylko o rodzeniu iego y náturze ludzkiey / z domu Dawidowego wziętey / wiedzieli: ále ſie y o drugiey Boſkiey iego náturze pytáli. ſłowá ſą te: Mowi Bog Oćiec do Syná: *Z tobą początek*: to ieſt / tyś ieſt początkiem wſzytkiego ſtworzenia / y przez ćie wſzytko ſie ſtworzyło / iáko Jan ś. mowi. y ſam Pan początkiem ſie zowie / gdy go Zydowie ſpytáli: A ty coś ieſt? *Ná dzień mocy twey*: to ieſt / gdyś nawiętſzą moc ſwoię ná ſtworzeniu świátá pokazał: *w iáſnośći świętych*: to ieſt / gdyś nie tylko widome rzeczy / ále y niewidome świátłe Anyoły vczynił. *Z żywotá przed iutrzenką vrodźiłem ćię*. Jákoby rzekł: Tá moc początku ſtworzenia wſzytkiego ztądći przyſzłá: iżeś ieſt własnym y rodzonym Synem moim / y mnie náturą rownym. Nie tákim ktory ſie z łáſki y przywileiu y przyſpoſobienia czyni: ále tákim Synem co ſie z żywotá y ze krwie rodzi. Nie iżby Pan Bog krew miał y rodzenie tákie / iákie v nas ieſt: inákſze y niewypowiedziáne ma / podobne wedle ś. Janá do ſłowá / y rozumienia / ktore ſie z rozumu rodzi: ále iż ſie po ludzku z ludźmi mowi / ktorzy rozum máiąc / domyślić ſie mogą co ſie mowi: iż Bog Oćiec Syná od wieku z własney nátury ſwey / iáko z żywotá y wnętrznośći mátki człowiek człowieká / ták Bog Bogá ſpoſobem nam niezrozumiánym rodzi. y dla tego ieſt mu w náturze Boſkiey rowny.
Pſal: 2. Co y Pſalm wtory námienia: *Syneś, práwi / moy: dźiśiem ćię vrodził*. To ieſt / przedwiecznie y bez czáſu. Bo v Páná Bogá nic nie máſz przeſzłego y przyſzłego / iedno dźiś y wſzytko záraz.

5. Piate ſámego Páná o ſobie świádectwo / iż ieſt prawym Bogiem / bierze ſie z wyznánia przed Káiphaſzem y wſzytka rádą

Początkiem Syn Boży.
Ioan: 1.
Ioan: 8.
Syn czyniony, ſyn rodzony, rozni.
Wyznánie przed

ráda y stárszymi Zydowskimi/ y przed Piłatem: gdy nam sło- wá swoie/ iáko testáment/ przy vmieraniu y w mece swey zo- stáwował. Pytał pod záklinánim Káiphasz od wszytkich prze- dnich Zydow: Poprzysiegam ćie/ práwi/ ná Bogá żywego/ ábyś nam powiedźiał/ ieśliś ty iest Chrystus Syn Bogá bło- gosłáwionego? Pátrz iákie to pytánie? Nie pyta iesli iest Sy- nem Bożym/ iáko inszy Swieći y Prorocy/ y iáko sie wszyscy sá- mi Zydowie synmi Bożymi zwáli: boby to było głupie pytá- nie/ y ná obwinienie ná śmierć nie służace/ y grzechuby żá- dnego nie ponośił/ ktoryby sie tákim synem Bożym zwał. Ale pyta/ iesli iest synem rodzonym y włásnym iedney nátury z Bogiem Oycem. Co v nich zdáło sie niepodobno: gdyż go człowiekiem być y w ten czás bárzo nedznym/ zwiazánym/ y pogárdzonym/ y ná śmierć przywiedźionym baczyli. iedno iż słyszeli że sie Pan zwał Synem Bożym. Coż im odpowiedźiał Pan? Jestem Synem Bożym. Co vsłyszawszy/ rozdárł száte swoie/ y záwołał: Zbluźnił/ práwi/ y świádkow nam ná iego śmierć nie potrzebá/ słyszeliśmy z vst iego. O iákimże synie zrozumiał słowo Páná nászego ten Káiphasz z swoimi rowny- mi? O rodzonym pewnie y práwym/ ktory teyże nátury iest co y Oćiec/ Bog z Bogá: y przeto mu bluźnierstwo przyczyty- ta. A coby zá bluźnierstwo było w ich mniemániu/ gdyby sie Pan názwał synem z łáski czynionym/ iákimi y oni sámi być mogli? y mogł Pan nie záwodzac nikogoż/ mowić: Nie czy- nie sie Synem Bożym z nátury Bozkiey/ ále tákim iáko byli spráwiedliwi y Prorocy/ y iákimi sie wy sámi zowiećie. Jeśli Jan Chrzćićiel swoie vcznie y Pháryzeusze przestrzegał/ áby go zá Chrystusá/ y tákiego iákim nie był/ nie mieli: dáleko pe- wniey vczyniłby to był Pan Chrystus/ áby sie ludźie nie záwo- dźili. Jzali prawdźiwszy Jan/ niżli sámá prawdá? Lecz rozu- mienie ich o swoim bostwie Pan potwierdźił/ mowiac: ták iest. Co wy zá bluźnienie maćie/ to iest szczera prawdá/ y mo- wić ináczey y ná śmierć idac nie moge/ iedno żem iest Synem Bożym rodzonym y rownym w náturze Bogu. Tu sie godźi- ło przy

Zydy Páńskie przed śmierćia o bostwie. Matth: 26.

Ioan: 8.

Synem Bożym być, toż co y Bogiem.

Vmierájac Pan wielka powiedział prawde, á nie záwodził nas.

ło przy tákim testámenćie y śmierći/ mistrzowi prawdy nas vczniow swoich nie záwodźić proznym y fałszywym rozumieniem o bostwie swoim/ ábyśmy nád wszytki nawietszego grzechu/to iest bálwochwálstwá/ vchodźili. Pewnie tedy nas nie záwiodł/ y zá to/ y tákie o sobie wyznánie/ zdrowie swoie dał/ y krwią ie potwiérdźił/ y ták sie ná krzyżu vrągáć z siebie dopuśćił. Jesliżeś Syn Boży.etc.

6. Nákoniec iásne też bárzo o swoim bostwie Pan Chrystus świádectwo dał/ gdy wstępuiąc w niebo/polećił y roskazał vczniom swoim/ mowiąc: Idźćie á náuczayćie wszytkie

Matth: 28.

Wielkie przekonánie Aryanow.

narody/ chrzcząc ie w imię Oycá y Syná y Duchá świętego. Z ktorych słow y Troycá sie przeblogosłáwiona/ y moc á bostwo Chrystusá Páná pokázuie. Oto trzey/Oćiec Syn/Duch ś. oto ieden/ gdy mowi: w imię/ á nie mowi/ w imioná. Coż trzey? Trzy persony. Coż ieden? Bostwo iedno. Inszа personá Oycá/ insza Syná/ insza Duchá ś. ále bostwo nie insze/ tylko iedno/ y Bog ieden/ w ktorego sie imię/ á nie imioná

Trzech rowna moc y iedno bostwo.

chrzćiemy y odradzamy. Oćiec dusze ludzkie odradza/ y grzechy odpuszcza/ y synmi Bożymi czyni: toć iest Bogiem. Syn chrzći/ y z nowu dusze ludzkie odradza y grzechy odpuszcza: toć Bogiem iest. Rowne tedy iest Syná z Oycem bostwo/ rowna moc/ rowna władza. Coż ná to Aryani? Wyprowadźćie możećieli wszytkie czárty z piekłá/ wszyscy tey prawdy w tych słowiech vfundowáney/ y wyznánia Troyce przewielbioney/ y bostwá Páná Jezusowego y Duchá ś. z Oycem iednego/ swymi chytrośćiámi/ rozumámi y wykłádámi omylnymi nie obálą. Przywiedźćie sześć set mieysc pokrzywionego od was pismá: to iedno/ ten sam wiátr/ y tá kilá słow/ ták proch y słomę/ te wásze obłudne wywody rozwieie. Jednym lemieszem Sángár Sedźiak/ sześć set chłopow pobiie. Ráczey mowćie: Nie mász tych słow w Ewángeliey: Chrzćićie w imię Oycá y Syná y Duchá ś. ábo fałszywa to Ewángelia. ták rychley vydźiećie. Maćie tedy sámey prawdy o sobie sámego Páná JEZVSA, ktory nie kłama/ wyroki. czegoż

Iedno ná Aryany działo dosyć.

Iudic: 3.

czekaćie?

czekacie? czemu sie swoich przeciwnych słowu y kazániu iego wymysłow y błędow nie wstydźicie? czemu ná ták iásnych iego o sobie świádectwách przestáć nie macie?

ROZDZIAŁ PIATY.

Drugi Tribunał sędźiow niepodeyrzánych, Apostołow y vczniow Chrystusowych.

NA tym Tribunale záśiadł náprzod Ian Chrzćićiel/ y Piotr ś. y Ian y Łukasz Ewángelistowie/ Thomasz/ y Páwel Apostołowie. Sześć tych sędźiow prawdźiwych słuchaymy/ co o Pánie mowią/ á iáko Aryany potępiáią.

O błogosłáwiony przesłáńcze/ Proroku nász/ powiedz co o twym Pánie trzymáć mamy? On vkázuiąc go/ mowi: Owo báránek Boży/ ktory głádźi grzechy świátá. Gdy go báránkiem do ofiáry y zábićia zowie: człowiekiem go prawdźiwym wyznawa. á gdy mu zgłádzenie grzechow świátá przyczyta: zá Bogá przyimowáć go nam każe. Bo nikt grzechow nie odpuszcza/ iedno sam Pan Bog. czego y ná drugim mieyscu popráwił/ gdy swoim vczniom mowi: Kto z niebá przyszedł/ nád wszytkie iest: to iest/ nád wszytko stworzenie. Kto w Syná wierzy/ ma żywot wieczny. Nád wszytkim stworzenim nie mász iedno sam Pan Bog/ á nie wierzymy iedno w Bogá prawego: nie czekamy inszego żywotá/ iedno od Bogá sámego. Iákoż ináczey rozumieć kto tego wielkiego Proroká y Anyołá może? iedno iż Páná Chrystusá zá prawego Bogá wyznawa/ y nam go zá tákiego mieć każe. 1. Ioan: 1. Iana Chrzćićielá wyznánie o bostwie Páná nászego. Ioan: 3.

O święty Pietrze/ powiedz iáko nawyższy pásterz nász/ co o twoim Pánie trzymáć mamy? wszák ćię y sam Pan twoy o to pytał? A cożeś wyznał? Rzekłeś: Tyś iest Messyasz ábo Chrystus Syn Bogá żywego. Synem go Bogá żywego zowie/ iż żywi rodzą syny: y to iest prawy syn/ ktory sie z oycá rodźi. Przysposobiony y prawem vczyniony/ nie iest prawym synem. Dla tego insze pismo Páná Chrystusá zowie iednorodnym y własnym/ iż z rodzáiu iest przedwiecznego od Oycá/ y 2. Piotrá ś. wyznánie. Matth: 16. Ioan: 3. Rom: 8.

Syn Boży iáki. cá / y włásny Syn Oycowską náture máiacy. Jáko Abel włásny syn Jádámow / oycá swego náture człowiecza miał: Ták Chrystus rodzony z żywego Bogá / náture ma Boską. y gdy pochwala Pan JEZVS Piotrá ś. wyznánie / mowi: iż mu ie z niebá obiáwił Oćiec / á od żadnego człowieká tego sie nie náuczył. Od bácznego sie człowieká náuczyć mogł Piotr ś. iż synow Bożych sposobionych dosyć iest: y wszyscy sie Żydowie ták synmi Bożymi zwáli. Ale iż Bog ma Syná iednorodnego / przedwiecznie rodzonego / y w náturze sobie rownego: tego nikt go náuczyć / nikt mu tego obiáwić nie mogł / iedno Oćiec niebieski. Co mi zá obiáwienie / iż spráwiedliwy człowiek synem iest Bożym z łáski y z przywileiu? Przetoż obiáwienie to wietszą ma náuke y mądrość / niżli wszytek świát podáć ia mogł.

Ioan: 8.
Ioan: 3.

Co mowią: dla tego sie Synem Bożym zowie Chrystus / iż z dziewice bez mężá z Duchá ś. národzony iest / iáko Anyoł do Pánny mowi: to szczera bayká. Bo y Jádam bez niewiásty / y Jáwá bez mátki stánelá. A nie dla tego włásnymi dziećmi Bożymi byli. Ani dla tego synem sie tám Bożym zowie / iż z Duchá ś. poczęty iest. Bo tym sposobem musiałby sie Chrystus zwáć synem Duchá ś. czego żadne pismo nie mowi / y nikt ták nigdy rozumieć nie śmiał. Ale dla tego zowie sie tám Synem Bożym / iż iest mocą nawyższego Bogá / iáko Anyoł mowi: to iest / rownym w mocy y bostwie sámemu Bogu.

Lucæ 1.

3. Słuchaymy co y trzeći sędźia mowi Jan ś. Ewángelistá: Ná poczatku było Słowo / á Słowo było v Bogá / á Bog był Słowem. Słowem sie zowie Syn Boży. Bo niżey rzekł Jan ś. Słowo ostáło sie człowiekiem: dla podobnego rodzáiu rozumienia ktore sie z rozumu rodzi. To Słowo záwżdy było / á nigdy stworzone nie iest. Jesli záwżdy było / toć Bogiem iest. Bo záwżdy być / żadnemu stworzeniu nie służy. Co iáśniey wyrzekł Jan ś. gdy mowi: Słowo było Bogiem. Czegoż chcesz dáley ludzka ślepoto? Oto Słowo iest Bogiem: Syn Boży Chrystus był záwżdy y iest Bogiem. iáko mogł

Ioan: 1.

Słowo iest Bogiem. A Słowo iest Syn y Messyp.

iáśniey to wymowić Jan ś. co my wierzymy: iż Chrystus Bogiem iest/ ten ktory sie dla nas człowiekiem sstał? A máłoli ná tych słowiech: słuchay iescze tákże prostych y iáśnych: Przez Słowo/ práwi/ wßytko iest stworzono/ co iest stworzono. Tedyć Słowo y Chrystus/stworzeniem nie iest. Bo on z Oycem/ ábo Oćiec przezeń wßytko stworzył. A iesli stworzeniem nie iest: toć Bogiem iest. Bo nie máß nic trzećiego/ iedno stworzenie/ á ieden stworzyćiel Bog wßechmogący.

Ná drugim mieyscu mowi tenże ś. Jan: Páná JEZVSA chćieli zábić Zydowie/ nie tylko iż Szábbátu nie chował/ ále iż Bogá mienił być Oycem swoim/ rownym sie Bogu czyniąc. Dobrze to Zydowie rozumieli/ iż gdy sie Synem Bożym zwał/ rownym sie Bogu czynił. A być práwym Synem Bożym/ nic inßego nie iest/ iedno być Bogiem/ y rownym być Bogu. Bo Oćiec y Syn práwy rodzony/ iedney są y rowney nátury. To rozumienie Zydowskie Pan Chrystus przyiął zá prawdźiwe: áni go zgánił/ áni popráwił. áni rzekł: Ja sie rownym Bogu nie czynię. y owßem potwierdźił ich rozumienie/ mowiąc támże: Cokolwiek Oćiec czyni/ toż y Syn tákże czyni. Jáko Oćiec wskrzeßa vmárłe/ ták y Syn ktore chce ożywia. A iescze wiecey onymi słowy: Jáko Oćiec ma żywot sam z śiebie/ ták dał y Synowi mieć żywot z sámego śiebie. To iest nieodmienna włásność Boska: iż stworzenie żadne nie ma żywotá y iestestwá z sámego śiebie/ ále ie z Bogá bierze/ y od Bogá w nim záwisło: iáko promień od słońcá y ćiepło od ogniá. y gdyby chćiał Pan Bog/ wnetby wßytko stworzenie w niwecz vpádło/ ániby go było. iáko vpada promień gdy mu sie słońce vmknie/ y ćiepło ginie gdy ogień vstáie. Lecz sam Bog iest táki/ ktory sam z śiebie ma swoie iestestwo y żywot/ á od nikogoż go nie bierze/ áni od nikogoż w nim nie záwisło. A dla tego nawłaśnieyße iest ono imie Boskie: Jam iest ktorym iest. bo stworzenie ábo kiedy nie było/ ábo go nie będźie/ ábo Bogiem y mocą iego trwa y stoi: od ktorey gdyby odpádło/ w niweczby poßło. y dla tego imienia tego żadne

Ioan: 5.

Rowny Bogu Syn Boży Christus.

Włásność Boska sámemu z śiebie żywot mieć.

stworzenie mieć nie może: Jan iest. Syn tedy Boży CHRYSTVS JEZVS, gdy mowi iż ma żywot z sámego siebie/ od Oycá dány rodzeniem przedwiecznym/ nie dárem doczesnym/ iż ták iáko y Oćiec nie od kogoż iestestwá swego y żywotá zátrzymánia nie ma/ále sam w sobie záwżdy iest y żywot z siebie ma/ y wszytko stworzenie w tym iestestwie y żywoćie swoim/
Hebr: 1. Portans omnia verbo virtutis suæ. iáko Apostoł mowi/zátrzymawa: pewnie tedy Bogiem iest/ y rownym w bostwie Oycu/ y toż ma bostwo iáko y Oćiec/ y tákaż náturę/rodzeniem przedwiecznym od Oycá pochodzacą/ á ni w czym nie rozną. A ták mniemánie o sobie Zydow onych/ iż iest rowny Bogu/potwierdźił.

Gdy ktore słowo Páńskie źle rozumieli Zydowie ábo vczniowie Páńscy: Jan ś. popráwiał. iáko gdy one słowá Páń-
Ioan: 2. skie: Zepsuyćie kośćioł ten/ á ia go zá trzy dni z nowu zbuduie/ rozumieli o murách kośćielnych: Jan ś. popráwił gániąc mniemánie ich/y mowiąc: iż to sie o kośćiele ćiáłá iego bráć
Ioan: 21. miáło. Tákże gdy słowá Páńskie inszy towárzysze iego rozumieli o nim/iż nie vmrze. on popráwił mowiąc: nie rzekł Pan JEZVS: nie vmrze. Lecz tu nic nie popráwił/ áni Jan ś. áni sam Pan Chrystus/ iż sie czynił rownym Bogu. bo to szczera prawdá byłá: iż Syn tymże Bogiem iest co y Oćiec. y bárzo ná tym należáło/ ábyśmy nie bładźili około práwego bostwá/ áby nas było przestrzeżono. Czego iż nie czynił sam Pan JEZVS, áni iego Ewángelistá: zá wielką to prawdę trzymáć mamy/ iż iest rownego y iednego bostwá z Oycem.

1. Ioan: 5. Prawdziwy Bog Chrystus. A po trzećie tenże Jan ś. w liśćie swoim mowi: Zostáymy y bądźmy w prawdźiwym Synie Bożym. Ten iest prawdźiwy Bog y żywot wieczny. Ktorymiż słowy mogł prośćiey y iáśniey powiedźieć/ iż Chrystus Syn Boży/ Bogiem iest práwym/ z ktorego żywot wieczny płynie/ y ná nas sie wylewa? Bo to iest własno sámemu Bogu/żywotem być wiecznym/ y źrzodłem żywotá.

Lucæ 1. Drugi Ewángelistá Lukasz ś. Anyelskie słowá nápisał/ z ktorych Pan Chrystus práwym Bogiem Izráelskim sie zowie/

wie/ gdy Anyoł o Janie Chrzćicielu mowi: Wiele synow Izráelskich obroći do Páná Bogá ich: á on przed nim przyidzie w duchu y mocy Heliaszá. Nie przed Bogiem Oycem Jan ś. przyszedł: ále przed Chrystusem Synem iego/ do ktorego ludźie prowádźił/ y o ktorym wszytkie swoie kazánia czynił. Chrystusá tedy Anyoł názwał Bogiem Izráelskim. A ten iest prawdźiwy Bog. Wierzmyż wżdy y Anyołom ktorzy te prawdę z niebá przynoszą. *Ian Chrzćiciel przed Chrystusem przyszedł, ktorego Anyoł Bogiem zowie.*

Wierzmy y ś. Apostołowi Thomaszowi/ ktory do Páná JEZVSA rzekł: Pan moy y Bog moy. Nie znał Thomasz inszego Bogá/ iedno tego ktoremu Zydowie służyli/ sam z ich narodu będąc/ nie rozumiał áby byli dwá Bogowie: musiał tedy Páná y mistrzá swego tymże Bogiem názwáć/ ktoremu z narodem swoim służył. *Thomaszá ś. wyznánie.*

Niech nákoniec powstánie w tym Tribunale wielki Apostoł Páwel ś. á was Aryany pogromi. Ten náuczył mowiąc: Chrystus wedle ćiáłá iest Izráelczykow/ ktory iest nád wszytko Bogiem błogosłáwionym ná wieki. Wiedźiał y pisał/ iż Bog ieden iest/ y Chrystusá Bogiem zowiąc/ tymże go Bogiem iednym ktorym Oćiec iest/ názwał. Ktory nád wszytko iest: to iest/ nawyższy nád wszytko stworzenie. Jeśli sie Bogámi zowią ludźie/ ábo báłwáni pogáńscy: tedy tácy nie są nád wszytko/ ále miedzy wszytkim. A iż to imię/ Bog/ mowi pismo/ iest niedźielne/ y dźielić sie ná wielu nie może: pewnie Chrystus gdy sie Bogiem zowie/ tegoż iest niedźielonego bostwá/ y tenże Bog co y Oćiec. iáko iest w personách niezmieszány/ ták w bostwie nierozdźielony. A ná drugim mieyscu/ zowie Páná nászego rownym Bogu. Z czego sie/ práwi/ nie chlubił iáko z łupu/ ále sie vniżał w náturze ludzkiey. A do Zydow pisząc/ mowi o synie Bożym: Ty Pánie ná początku fundowałeś ziemię/ y dźieło rąk twoich są niebá. Jesliż tedy Chrystus świát stworzył/ iednym iest stworzyćielem z Oycem. y indźiey twierdźi/ iż przez Chrystusá stworzone iest wszytko ná niebie y ná ziemi/ widome y niewidome/ y Throny (Anyelskie) Pánowánia/ *Páwłá ś. wyznánie.* *Rom: 9.* *Sap: 14.* *Hebr: 1.* *Colos: 1.*

nowánia/ Przodkowánia / Mocy / wßytko przezeń y w nim stworzone iest. Zkad sie dowodnie pokázuie/iż Chrystus stworzeniem nie iest/ále prawdźiwym stworzyćielem Bogiem.

Pátrzćieß ná to pohánbienie swoie ná tym drugim Tribunale: á wierzćie ráczey vczniom y Apostołom y Ewángelistom Páńskim/ ktorzy Duchem ś. pisáli / á prawdźie świádectwo dáli: á niżli tym błednikom y przychodniom wygnáńcom / ktorzy sie ták wielkim świádkom sprzećiwiáiac / z prawda przychodźić nie moga / iedno z falßem á zdráda duß wáßych.

ROZDZIAL SZOSTY.

O trzećim Tribunale Biskupow wßytkiego świátá ná Conciliách ábo Zborách Oycow śś.

Actor: 15. Concilia iáko vrosty.

Zwyczay wźiety z pismá ś. y od Apostołow w Kośćiele Bożym vtárty y vmocniony ten iest: Gdy sie kto z nowa náuka pokazał: Biskupi iáko dozorcy wiáry od Apostołow podáney / zbieráli sie ná iedno mieysce / y vznawáli prawde / á fałß zmyślony y fałßerzá / ieśli sie nie vpámietał/potepiáli. Po Concilium Apostolskim/naznácznieyßy był Synod ná Páwlá Sámosátená Biskupá Antyoskiego / ktory z Artemonem y Ebionem bostwá sie Páná Chrystusowego záprzał / prostym go człowiekiem vdáiac. Roku tedy Páńskiego 272. ziechálo sie 70. Biskupow do Antyochiey: y vpornego y przekonánego Sámosátená / Troyce ś. y bostwo Páná náßego wyznawáiac / potepili y z Biskupstwá złożyli / y Domná ná iego mieysce posádźili. A gdy z domu Biskupiego vstapić niechćiał/ vćiekli sie do Cesárzá Aureliáná pogániná/ ktory ták skazał: áby tey stronie dom pusczony był / ktoreyby go Rzymski Biskup y Włoscy Biskupi przysadźili. y ták vstapić on bluźniercá muśiał: gdy go nie tylko wschodni / ále y zachodni Biskupi z Rzymskim Papieżem wyklęli. On Grzegorz Cudotwoycá Neocesáriey Biskup / ktory miał osobne o Troycy ś. obiáwienie / iáko iest niżey / z inßymi Biskupy náuke tez

Roku Páńsk. 272. Sámosátenus potepiony.

Euseb: lib: 7. cap: 23.

Athanas: lib: de Synod.

Grzegorz Cudotworcá.

ke też one bluźnierſka támże w Antyochiey przytomny/potępił. Vznayże błedniku/iáko ſie tym fałßem Kośćioł wßytek ſtárożytny Apoſtolſki brzydźił/ á iáko mocno boſtwá Páná náßego bronił.

Náſtał potym rychło Ariuß kápłan Alexándriyſki. y roku Páńſkiego 315. máiąc złe ſerce ná Alexándrá Biſkupá ſwego/ y zayrząc mu doſtoieńſtwá iego: począł wymyśláć náukę o boſtwie Páná náßego Jezu Chryſtá: twierdząc/nie ták grubo iáko Artemon y Ebion/áby miał być proſtym człowiekiem: ále iż tákim Bogiem nie ieſt iáko Oćiec/iedno czynionym y ſtworzonym Bogiem/y był czás kiedy Syn nie był/y nie mogł ſie zwáć przedwiecznym. A począł wiele ludźi zá ſobą vwodźić/ y duchownych nie máło poćiągáć. O co Alexánder Biſkup iego wypytawßy go/á náukę fałßywą w nim z wielkim vporem złączoną nálazßy: zezwał okolicznych Biſkupow/z ktorymi go od iednośći Kośćielney odrzućił/y z kápłáńſtwá złożył.

Ariuß náſtał roku P. 315.
Theodor: lib: 1. 2. & 3.
Epiphan: hæreſi 69.
Ariuß z kápłáńſtwá złożony.

Lecz gdy do niego przyſtał chytry y iádowity Euſebius Biſkup Nikomediey/bárzo ſie ßerzyć zaráza oná duß poczęłá: ták iż muśiáło przyść do Zboru Biſkupow wßytkiego Chrześćiáńſtwá/ ábo Concilium. Sylweſter Papież zmowiwßy ſie z Konſtántynem Ceſárzem/złożył Concilium w Bytiniey w mieśćie Niceey. y ziecháło ſie tám 318. Biſkupow. A vczynili wyznánie wiáry/w ktorym náukę o boſtwie Páná Chryſtuſá od świętych Apoſtołow podáną/y záwżdy w Kośćiele ś. záchowáną ták zmocnili/iż Syná Bożego iednoiſtotnym z Oycem názwáli: słowo ono *Conſubſtantialis Patri*, kłádąc: iż iedney ieſt Syn ſubſtánciey y iednego boſtwá z Oycem/iáko dźiś w káżdą Niedźielę ná Mßey ś. wyznawamy/ *Credo* ábo *Symbolum* Niceńſkie. Wyználi tám Oycowie święći: iż Syn Boży ieſt prawdźiwy Bog/iż iednego ieſteſtwá z Oycem/iż wieczny/ iż nieodmienny iáko y Oćiec. Przekonáli Ariußá y iego towárzyße/ták iż Ariuß ſam z ſwymi/okrom trzech vpornych Biſkupow/błąd ſwoy odwołał/y wiárę one Oycow świętych przyiął. Byli ná tym Zborze Papieſcy posłowie/Oſius Biſkup Korduby/

Concilium Niceńſkie ná Ariußá roku P. 325.
Rufinus lib: 10. hiſtor. cap: 6.
Ariuß odwołał ſwoy błąd y kápłáńſtwo.
Athanaſ: cont: Aria: Serm: 3.

Korduby / y Viktor y Vincentius kápłani / y ná pierwszym mieyscu siedzieli. Było wiele stárych Męczenników świetych / ktorzy długie więzienia / kátowánia / y roboty / dla Chrystusá y bostwá iego wyćierpieli / y poderznione v nogi żyły y oko iedno wyłupione mieli. Był tám ś. Mikołay Mirrheński / y Páphnutius / y Spiridion / y on cudotworny Jákub Nisiby Biskup / y inszy wielkiey świątobliwośći ludźie: y on Athánásius Diákon Alexándr. ktory mocno sie z Ariany vganiáiąc / wielkie záwaśnienie ich ná śie obálił. Był y sam obecnie wielki Konstántyn. Rzdáło sie iż iuż miał pokoy Kośćioł ś. Jáko sie zás Ariusz do swego błotá wroćił / w drugiey sie częśći powie. Ná ten czás vpominamy błedne / áby sie temu Tribunałowi przypátrzyli / á ná iego rozsadku przestawáli / y potępieniem sie Ariuszá y náuki iego vpámiętáli.

Ná Concilium Niceńskim iácy święći.

Drugi Zbor był ábo Concilium Generálne w Cárogrodźie roku Páńskiego 381. zá Dámáśá Papieżá y Theodozyuszá wielkiego Cesárzá. Zebráło sie 150. Biskupow / ktorzy Niceńskie wyznánie pochwalili / y do niego o bostwie práwym Duchá ś. Mácedoniuszá potępiáiąc / słowá święte przyłożyli.

Wtore Conciliū. Socrates lib: 5. cap: 8.

Trzećie Concilium w Ephezie zebráne iest roku Páńskiego 431. zá Celestiná Papieżá y Theodozyuszá mnieyszego Cesárzá. Tám 200. Biskupow tákże Niceńską wiárę wyználi: y Ariuszá potępiáiąc / przy nim też Nestoriuszá Cárogrodzkiego Pátryárchę / y iego złą o dwu personách w Chrystusie náukę wyklęli.

Trzećie Concilium. Cyrillus epist: 10. ad Nestoriū.

Czwarte było w Kálcedonie roku Páńskiego 451. zá Leoná Papieżá y Márcyaná Cesárzá. Ná ktore sie zebráło Biskupow 600. ktorzy tákże Niceńskie wyznánie pochwaláiąc á Ariuszá potępiáiąc / Eutychesá ktory iedne tylko náturę w Chrystusie opowiádał / potępili.

Czwarte Concilium Leo epist: 52. Euagrius lib: 2. cap: 2.

Piąte Concilium Generálne zebráło sie w Cárogrodźie ktore sie wtorym Cárogrodzkim zowie / roku Páńskiego 553. zá czásu Vigiliuszá Papieżá y Justinianá Cesárzá / ná ktorym było Biskupow 160. Ná nim Oycowie wyználi trzy persony w ie-

Piąte Conciliū. Concil: Quintum cap: 1.

ny w iednym iesteśtwie ábo bostwie. y przeklináią Ariuszá y Eunomiuszá.

Szosty Generálny Zbor był tákże w Cárogrodźie ná mieyscu Trullus názwánym / roku Páńsk: 680. zá Agátoná Papieżá y Konstántyná czwartego Cesárzá Pogonotá. Liczbá Biskupow ná nim nie iednáko położona. Theophánes y Cedrenus liczą ich 289. Tám też Niceńskie wyznánie y przeszłe Synody pochwalili / y Monotelity potępili.

Szoste Concilium.

Theophanes & Cedrenus in Annal. Actione 17.

Siodmy Synod był w Nicey / roku Páńskiego 787. zá Papieżá Hádriáná y zá Ireny Cesárzowey z máłym synem kroluiącey. Zebráło sie Biskupow 350. y potępiwszy obrázoborce / wyznánie swoie o Troycey ś. położyli / w ktorym y Niceńskie *Symbolum* przećiw Ariuszowi wpisáli. Toż vczynily ine wszytkie Concilia powszechne / áż do Trydentskiego / ktore zá nászych czásow szczęśliwie zebráne było.

Siodme Concilium.

Actione 7. & vltima.

Toć też iest wielki y poważny Tribunał / do ktorego was błędne pozywamy / ábyśćie sie swey wielce ćiemney slepoty y złego rozumu wászego wstydźili. Jákoż Biskupom świátá wszytkiego / ktorym Pan Bog rząd Kośćiołá swego poruczył / y Duchá im świetego ná rozsądzenie prawdy dał / nie wierzyć ? Jákoż ták wiek długi / w ktorym by sie wżdy prawdá nie zátáiłá / odrzućić ? Jákoż ták státeczney zgodźie wszytkiego świátá rozumow przygánić ? Wiele Synodow Ariani czynili / á ná wszytkich sie sámi nie zgadzáli / y często sie nic nie stánowiąc rozieżdżáli / y nowe heretyctwá ná nich wynáydowáli / y dla tego ginęli / vpadáli / y złe sławe y ohyde náuki swey po sobie zostáwiáli. Obroććież oczy ná ten wielce sławny Tribunał Zborow świętych: á ná nie sie spuszczáiąc / smákuyćie ich státeczności y zgody w prawdźie y náuce / y stárowiecczność y szczerość ich zámiłuyćie.

Wielki Tribunał ná heretyki Concilia.

Actor: 20.

ROZDZIAŁ SIODMY.

O czwartym Tribunale, ktory iest z Doktorow Kośćielnych.

Postáwił

Dla czego Doktorowie w Kościele ś. Ephes: 4. 1. Cor: 12.

POſtáwił Pan Bog w Kośćiele ſwoim Doktory / iáko Apoſtoł ś. mowi / dla tego: ábyſmy wſzyſcy iedney wiáry byli / y iedney wiádomośći ábo náuki o Synie Bożym: á żebychmy nie byli dźiećmi chwieiacymi ſie / áby nas ládá wiátr náuki nie powiewał / w złośći ludzkiey y w chytrośći ná oſzukánie w błedách. Z tych świetych y poważnych słow Duchá ś. vpomnieć ſie możem: iáko potrzebni ſa Doktorowie w Kośćiele Chryſtuſowym. Z ich náuki y piſánia zgodá około wiáry / y iedność rozumienia o rzecząch Boſkich pochodźi. Bez nich iáko bez goſpodarzow miedzy domowniki niezgodá y roſterki dom gubia. Z nich vmocnienie w wierze y pewność prawdy / ná ktorey iáko ná opoce niewzruſzoney ſtoiem / náſtepuie. Bez nich chwieia ſie iáko trzćiny rożnośćia náuk y rozumienia ſynowie nieposłuſzni. Bez nich oſzukáni od obcych y nieżyczliwych á fałſzywych miſtrzow zoſtáia. Bo ći kácermiſtrzowie / ktorzy ſie od nich y iednośći wiáry odrywáia / nie tylko ſa chytrzy ná wymyślánie wykłádow fałſzywych piſmá ś. ále też złośćia grzeſza iáko czárći / z ſczerey nieżyczliwośći ku ludźiom / ktore do błedow tych vwodza / o ktorych ſámi wiedza że błedy ſa / y prawdy nic w ſobie nie máia. y ták w onym grzechu / ktory Pan Chryſtus przećiw Duchowi świetemu zowie / vwichłáni zoſtáia. Jákoż proſty ich chytrośći pozna? iáko prawde oſadźi y fałſz? Jáko śidłá ich ćichego y słowy piekny mi pokrytego vydźie? Nie vydźie / ieſli ſie Doktorámi Kośćielnymi nie weſprze / á nie rzecze: Mam ia miſtrze ſwoie w domu Bożym ktory ieſt Kośćioł ś. powſzechny / náuki cudzey nie słucham / zá páſterze Miniſtrow nie mam / áni ich znam. Nie godźi ſie tedy Doktormi gárdźić / ále z nich wedle tey náuki Apoſtolſkiey / vmocnienie y iedność wiáry y obrony od fałſzerzow złośliwych bráć winniſmy.

Złość, y iad heretycki.

Grzeſza przećiw Duchowi ś. Matth: 12.

Ioan: 10.

Iednomyślni w domu. Psal: 67.

A iáko gdy ſie ſchodza ná Concilium / z dáru Duchá ś. y cudem nieiákim Boſkim / iednomyślni ſa w domu / iáko Psalm mowi / y iedno mowia: choć z rozmáitych kroleſtw y kráiow dálekich y iezykow rożnych zebráni bywáia: ták wietſzy cud

ieſt /

ieśt/gdy nie schodząc śię áni widáiąc áni zmawiáiąc/iedno piszą/ y iedney wiáry zgodnie náuczáią/ choć ieden od drugiego bárzo w dálekiey stronie przemieszkiwa. Co bez mocy dziwney Bożey y nátchnienia Duchá ś. ktory w nich mowi/ y onę zgodę czyni/być nie może. A kto śie nie zádziwuie? Clemens w Rzymie/ Ignácius w Azyey/ Dionisius w Greciey/iednegoż czásu pisáli: á przedśię iednę náukę y wiárę o Troycy ś. y bostwie Páná nászego przynoszą? Tákże Iustinus w Pálestinie/ Ireneus w Gálliey/ Clemens w Egiptćie/ iednegoż wieku będąc/ toż mowią o Troycy ś. y bostwie Páná nászego. Tákże Grzegorz Thaumáturgus w Káppádociey/y Dionisius w Rzymie/y drugi Dionisius w Alexándriey/ Tertullianus w Afryce/Cyprianus w Kárthaginie/iednegoż czásu: á przedśię o tym wielka zgodá.

Cud Doktorow Kośćielnych.

Doktorowie pirwszych stá lat.

Doktorowie w drugie sto lat.

Doktorowie w trzećie sto lat.

Tákże Hilárius w Gálliey o Troycy ś. kśięgi pisał/ Athánásius w Egiptćie/ Básilius/ Náziánzenus/ y Nissenus w Azyey/ Ambrosius we Włoszech wieku iednegoż: á przedśię zgodnie toż piszą o Troycy świętey y bostwie Chrystusowym. Tákże Chryzostom w Tráciey/Gaudentius we Włoszech/Augustyn w Afryce/ ktory o Troycy ś. piętnaśćie kśiąg nápisał. Ieronym w Pálestinie/ Theodoretus w Azyey/ Cyrillus w Egiptćie tegoż wieku/ ktory y kśięgi o Troycy ś. pisał: á iednák o tym Artykule iáko y o wszytkich zgodá. Tákże Fulgentius w Afryce/ Boetius we Włoszech/iednegoż wieku pisał kśięgi o Troycy ś. á iednák iedno mowią. Tákże Grzegorz wielki w Rzymie/ Grzegorz Turoński w Gálliey/ Isidorus we Włoszech/ ktory też kśięgi o Troycey ś. pisał: á iednák zgodá. Tákże Bedá w Angliey/ ktory Boeciuszowe o Troycy ś. pismo wykłáda: á Dámáscenus w Syriey iednychże lat/ iednoż o bostwie Chrystusowym mowią.

Dok. w czwarte sto lat.

W piąte sto lat.

W szoste sto lat.

Doktorowie w śiodme sto lat.

W osme sto lat.

Tákże Theophiláktus w Greciey/ Háymo w Gálliey/ y Rábanus w Angliey iednegoż wieku: á iednák toż mowią. Tákże Anzelmus w Angliey o Troycy ś. kśięgi pisze/ y inszy przezacni y święći po nim/ iáko Richárdus *de Sancto Victore,*

W dźiewiąte sto lat.

Doktorowie po tyśiącu lat y niżey.

ktory kśięgi też o Troycy ś. nápisał/ y Bernát ś. y Thomaß ś. z Aquinu/ y Bonáwenturá/ y inßy przed trzemi sty lat *Scholastici* Theologowie/ w rozmáitych stronách zgodnie o tym Artykule Troycy ś. y bostwá Chrystusowego mowią y pißą. Aż do wiekow náßych/ ktorych sie ten iad Ariáński wznowił/ z tąż náuką przychodźili/ á nigdy sie nie mienili. Słowá Doktorow nie kłądą sie. Bo wßyscy wáßy Ministrowie dobrze tego świádomi y przeć nie mogą/ áni przą/ iż Kośćielni Doktorowie y wßytká stárożytność/ błąd ten ich wielki y pogáński potępią.

Ariani Siedmigrodzcy wyrywáią niektore słowá tych Doktorow po sobie: ále ábo ná świete potwarz kłádą/ ábo literę iáką wątpliwą vchwyćiwßy/ źle zrozumiánego słowá/ indźiey w tegoż Doktorá nie pátrzyli/ y iásnieyßych słow ná inßym mieyscu zániechali: proste tylko zwodząc/ co nie czytáią áni rozumieią. Ná wiádome y te co doyrzą pismá Doktorow/ nie nátrą.

Athan: epist: de decretis Nicœ. Pisze Athánásius/ iż ná on czás Ariani/ pilno ßukáiąc/ żadnego przed sobą stárßego Doktorá náleść pisánia nie mogli/ ktoryby ich stronę y náukę popierał. Obca znáć y nowa/ y nigdy v Chrześćian niesłycháná/ náuká ich byłá.

Arianow osuknienie w miłośći. *Luc: 10.* Tućie iuż wielkie y ogromne osuknienie záslużyli Ariani mili. Vćiekaćie od tych sedźiow/ gárdźićie świátá wßytkiego porządnymi náuczyćielmi/ o ktorych rzekł Pan: Kto was słucha/ mnie słucha. Przekłádaćie nád nie z dawná potępione heretyki/ y teraz zbiegłe te nowe z inßych kráin Ministry. Wolićie Barábbaßá niż Chrystusá/ Zydy y Turki/ á niżli práwowierne Chrześćiány. Iáko sie ná táki niewstyd zdobyć możećie? Mowićie: o Doktorách Kośćielnych wiedźieć niechcemy/ wßyscy pobłądźili. Stárożytnośći náuk Chrześćiáńskich nie przypuszczamy: co stáre od pułtoru tyśiącu lat Chrześćiáństwo wierzyło/ o to niedbamy: co wßytkiego świátá Biskupi osádźili/ co Doktorowie po wßytkie wieki pisáli/ do tego nie przystáiem. Od stárych Cáthedr Biskupich y náuki ich vćiekamy.

vćiekamy. Gdźież poydźiećie? Do Ariuszá? Ale iuż ieſt dawno potepiony / wyrzucony/y wszytkiemu świátu obrzydzony? Nic to? Ale iuż go przez tysiac lat y dáley pogrzebiono/ y náuki iego błedney przez czás ták dawny nikt nie náśládował. Zadney ich nie tylko Cáthedry Biſkupiey/ále y Plebániey po wszytkim świećie nie było. zgineli/zátoneli y w piekle sámym pograżeni/ná ziemi ſie nie vkazáli? Nic to? Gdźież poydźiećie? Do Gentiliſá y Serwetá / do Blándráty y Socyná / Státoriuszá y Dawidá / do Siedmigrodzan y Nowochrzczeńcow? Ale ſie tymi nie tylko Cátholicy/lecz y heretycy brzydza / y iedne popalili / drugie powygániáli / iáko záráze szkodliwa ſaśiedztwá Chrześćiáńſkiego? Nic to? Ale tych ludźi żaden vrząd duchowny / y zátym áni Pan Bog ná náuke nie poſłał / wdárli ſie/ y oknem do cudzych owiec wleźli? Nic to? Ale ći tácy zbiegowie ſa / y w fałszerſtwie w ſwey oyczyznie przekonáni / wiáry ſa niegodni? Nic to? Ale ći ſwoie własna á niechrześćiáńſka áni powszechna / ále Zydowſka y Turecka wiáre wnoszą? Nic to? Ale ſtárzy Doktorowie porzadnie od Bogá poſłáni / żywotem świetym y meczeńſtwem y cudámi náuke o boſtwie Páná nászego potwierdzáli: á ći wászy y pobożnośći żywotá nie máia / pokrytośćia ſie tylko ćicha vdáć chca / y cudow żadnych nie czynia? Nic to? O głupſtwo/o ślepoto Sodomſka / gdźieś oczy podźiáłá? ktoć ie ták zátkał? czemu ná ták pewne potepienie idźiesz? czemu zá przekletymi od Bogá y Kośćiołá iego do piekłá ſie kwápisz? czemu nie rozeznasz ták iáſnych fałszow / o ktorych y dźiećinny rozum vmiałby rozſadek lepszy dáć? O Boże zmiłuy ſie á day mi hoyne łzy nád szaleńſtwem y zguba wászą/á rácz wam rozum przywroćić/ábyśćie ſie z ták głupiego y ćiezkiego śidłá y powrozow szátáńſkich wywichláć mogli.

ROZDZIAL OSMY.

O piątym Tribunale ss. Męczennikow.

Męczennicy o bostwo Chrystusowe ćierpieli.

TEszcze y do piątego Tribunału was pozywam / do mężnych y niewinnych Męczenników / ktorzy dla tey prawdy po ktorey wy depcećie / zdrowie swoie położyli: gdy woleli krew swoie pierwey dać / á niźli Chrystusá prawdziwego Bogá odstępowáć. Oni wszyscy ktorzy od pogáństwá pod dziesiąćią Cesárzow pogáńskich / wielkim okrućieństwem zábiiáni byli / o to iż do Chrystusá nowego Bogá / (iáko pogánie mowili) przystawáli. zá coż ćierpieli / y dla czego w státku onym / máiętnośći / domy / bogáte y wielkie imioná / y drudzy krolestwá y páństwá y zdrowie nákoniec trácili? Jeśli dla Chrystusá iáko prostego człowieká y stworzenia / iáko go wy máluiećie / to ćierpieli: nic nád nie głupszego nie było. y ktoż zbáwienia y żywotá lepszego y wiecznego po śmierći y krolestwá niebieskiego od człowieká spodziewáć sie może? Pewnie zá Bogá swego y wyznánie bostwá iego vmieráli / y mocą Chrystusową cudá wielkie ná mękách swoich czynili.

Dla prostego stworzenia ktoby gárdło dawał?

A osobliwie do onych was ná sąd przywodzę / ktorzy od przodkow wászych Arianow / Cesárzow zwłasczá niezbożnych / y zá ich pomocą od inszych iádowitych Ministrow Ariáńskich vćierpieli. Pytaymy ich dla czego máiętnośći / dźiatki stawę / vrzędy / zdrowie / trácili? Powiedzą: Kazáli nam Ariáńscy Cesárze / y vrzędnicy y Ministrowie ich / Chrystusá Syná Bożego zá stworzenie y mnieyszego Bogá mieć. Kazáli nam w stworzenie wierzyć. kazáli nam dwiemá sie Bogom kłániáć. kazáli nam wiárę Niceńskiego Zboru bluźnić / y wyznánia *Consubstantialis*, to iest spolnego bostwá Oycá z Synem odstępowáć. A o tośćie zdrowia nádstáwiáli / wygnániaśćie y srogie nędze y męki y vtráty ćierpieli? O to. O błogosłáwieni / vkarzćieś te niestátki modlitwámi wászymi przemożnymi / ktorzy nie przymuszeni á nic nie ćierpiąc / nic á nic nie trácąc / zwieść sie dopuśćili ná bluźnienie bostwá Páná swego / ná zelżenie iego / przećiw prawdźie y przećiw Prorockiemu y Apostolskiemu kazániu / przećiw Conciliom y Doktorom wszytkiego świátá / y wszytkiey stárożytnośći Chrześćiáństwá przesławnego.

Vide historias Ecclesiasticas.

A ieśli

A ieśli kto tych okrućieństw Ariáńskich y prześládowánia y mordow Cátholickiego práwowiernego ludu y owieczek y wyznawcow bostwá Chrystusowego nie świádom / ábo o nich nie słyszał/ábo nie czytał: krotko niektore przypomnię. A nie ládá świádki y pisárze y osoby przytoczę / ále ludźie wielkie ktorzy o tym piszą / Athánásius/ Lucifer/ Hilárius/ Básilius/ Orosius/ Theodoretus / Hieronymus / Sokrátes/ Sozomenus / Osius Korduby/ y inszy.

Athanasius. Lucifer. Hilarius. Basilius. Orosius. Theodoretus. Hieronymus. Socrates. Sozomenus. Osius.

Gdy Konstáncius syn Konstántyná wielkiego zwiedźiony od Arianow / á zwłaszczá onego Eusebiuszá Nikomediey / ná páństwo wstąpił: gdy dźiedzictwo y dźielnice dwu bráćiey swoich Konstánsá y Konstántyná / to iest wszytko páństwo Rzymskie obiął: y gdy Tyranny Vetránioná y Mágnenciuszá w Pánnoniey zwyćiężył y zgubił/ roku Páńsk: 353. w szczęśćiu sie onym podniosł/ y Ariáńskiemu ie nabożeństwu swemu przyczytał/ y zá tym wielkie y strászliwe prześládowánie pierwey ná Biskupy Cátholickie / potym ná insze wierne podniosł / z poduszczenia Ministrow Arianow/ przymuszáiąc do záprzenia sie wyznánia Concilium Niceńskiego/ y bostwá Páná nászego. áby wszyscy / ábo Ariáńską sektę przyięli / ábo Kośćioły y dostoieństwá Biskupie trácili/ y ná wygnánie / ná srogie nędze prowádzeni byli.

Constáncius Ariáński Cesarz. Roku P. 353.

Práwowierni ná obronę bostwá Páná nászego / dla wyznánia rowney czći iego z Oycem / z żadney sie ćiężkośći nie wymawiáli. Podawano ie żołnierzom / áby ie ná wygnánia ćiągneli / gdźie wielkie nędze ćierpiąc / drudzy od głodu y vćisków vmieráli / drugie dawiono y zábiiano y topiono y męczono. O iáko nád tobą płákáć mam stárcze święty Osiuśie przesławny wodzu sług y Biskupow Bożych/ gdy ćię w Smirnie mieśćie męczono y ná palách rozćiągano. O święty Dionizy Mediolánski Biskupie/ iákoś ná wygnániu áż w Phrigiey vdawiony poległ. O Sczesny Papieżu iákoś zámordowány / y inszych bárzo wiele. Trzodo Boża w Alexándriey coś od Grzegorzá y Georgiuszá Ariáńskich Biskupow vćierpiáłá/ zá-

biiánim y krwie rozlanim / y pánienek Chryſtuſowi poświęconych ſromocenim / á kto wypowie? W Ariminie 400. Biſkupow Taurus ſtároſtá glodem morzył / Ariáńſką wiárę ná nich wyćiągáiąc / zá náſtawánim y zdrádą Válenſá y Vrſáciuſá Ariáńſkich Biſkupow. Po wszytkim páńſtwie Rzymſkim / do podpiſu ná bluźnienie Ariáńſkie Biſkupy przyćiſkáno: ábo podpiß / ábo Biſkupſtwo vtracay / y zdrowie ſwe ná łáſkę Ceſárſką poday. Jákie w Cárogrodźie Mácedonius mordy Cátholikow czynił / iáko 80. kápłanow Stároſtá Modeſtus z roſkazánia Conſtánciuſá Ceſárzá vtopił / czytayćie. wßák o tym ſą świeżo wydáne kśięgi / y ná Polſkie przełożone.

Athanaſ. ad vitam ſolitariam agentes.

Położę kilá ſłow ś. Athánázyußá y Hiláriußá o tym. Puśćił / prawi / tenże Ceſarz wyroki ſwe po wßytkich kráiách / y piſárze z dworzány ſwymi wyſłał / áby Biſkupi ná potępienie Athánázyußá podpiſowáli / ábo ná wygnánie poßli / á ludźie żeby do ſpołeczności Ariáńſkiey przymußáni byli / á Stároſtowie y ſędźiowie áby im przykład dáli. Wodzono Biſkupy przed ſędźie świeckie / lud wzdychał y płákał / Ariani nád ſędźiámi ſtali / pátrząc ieſli roſkazániu Ceſárſkiemu doſyć czynią. Ciężßa niżli zá pogáńſtwá nawálność powſtawáłá ná wierne Boże. To ś. Athánáſius.

Hilari. ad Conſtantium.
Oſtre ſłowá do Ceſárzá.

Opłákiwa też ś. Hilárius tego Tyranná okrućieńſtwo / przećiw iemu wolnie y śmiele pißąc / mowi: Słuchay wilku drapieżny ſpraw twoich: Potępiłeś Biſkupy / ktorych żaden potępić niechćiał / y ná Kośćielnych podwoiách miedźiáne bláchy z napiſámi potępienia ich poſtáwiłeś. Owo Alexándria tákimi woynámi ſkołátána. dłużyieś z nią woynę wiodł niżli z Perſámi. Odmieniłeś Stároſty / Hetmány / popſowałeś lud / żołnierześ ſtrudźił / żeby tylko Chryſtus od Athánázego wſtawiony nie był. Nie wſpominam inßych mnieyßych miaſt / y ludźi po wßytkich wſchodnych kráiách / ktore ábo woynę twoię czuią ábo boiaźń. Obroćiłeś miecz y zbroie ſwoie przećiw wierze zachodnych kroleſtw / puśćiłeś woyſká ſwe ná owce Chryſtuſowe. Neronem ſtáłeś ſię. Tyś Kośćioł Trewerſkiego

werskiego Paulina wygnawszy osierocił / y na wygnaniuś go vmorzył. Tyś Mediolański nabożny lud/furią swoią potrwożył / gdy żołnierze twoi mieczmi sie przez ludźie przebiiáiąc/do *Sancta Sanctorum* (to iest/na mieyscé gdźie przeświety Sákráment chowáią) wchodźili / y kápłany od ołtarzá porywáli. Więtszy twoy grzech złośnıku nizli Zydowski / ktorzy Záchárisza w Kośćiele zábili. Obroćiłeś y ná Rzym woyne swoię.&c.

Tenże Hilárius ś. bedąc w Cárogrodźie ná iednym Seymiku Ariáńskim / á widząc iż przemogli wszytko Akáciani / ktorzy żadney rowności y podobieństwá Synowi z Oycem przyznáwáć niechćieli: wzruszony żáłośćią ták wielkiey vtráty wiáry świętey/ podał supplikácią Cesárzowi / áby przy nim y Synodźie onym o wierze ś. mowić / y z onymi Biskupy dysputácyą stoczyć mogł. Ale vprośić tego nie mogł. y zwątpiwszy / á ná meczeńską sie śmierć zgotowawszy: ostre y vczone kśiegi ná Constánciuszá nápisał/ w ktorych kápłáńskie serce/ y żarzliwość y śmiáłość wielką z rostropnośćią pokázuie / gdy poczyna ták mowić: Czás mowienia / bo iuż czás minał milczenia. Chrystusá czekaymy / bo Antychryst moc wźiął. Wołaycie pásterze / bo naiemnicy vćiekli / kłádźmy zdrowie zá owce/ bo złodźieie nástąpili / y lew ryczący krąży. do meczeństwá/to mowiąc/ wychodźmy. Y niżey.

Kśięgi Hiláryuszá S. do Ariáni- ná Cesárzá.

Walczym z chytrym prześládowcnikiem/z nieprzyiaćielem pochlebuiącym / z Constánciusem Antichrystem. Ták ná ćie wołam Constánty / iákobych ná Neroná wołał / to coby odemnie Decius y Máximianus słyszał: z Bogiem walczysz / ná Kośćioł sie miećesz / świete prześláduiesz / Káznodźiey Chrystusowych nienáwidźisz / wiáre wymiátasz / Tyrannem iesteś nie ná ludzkich ále ná Boskich rzeczách. Y niżey. Kłámasz ábyś był Chrześćiáninem / nowy iesteś nieprzyiaćiel Chrystusow / Antychrystá vprzedzasz / Biskupstwem kogo chcesz dáruiesz / zá dobre złe Biskupy odmieniasz/ kápłany do więźienia dáiesz. Zachodnych kápłanow (w Ariminie) wiáre do niewierności przymuszasz / zámknione w iednym mieśćie pogrozkámi

Constáncius Antichrist.

Ariani nie Chrześćiánie.

kámi stráßyß / głodem watliß / źimnem zábiiaß / zmyslánim psuieß. á wschodne niezgodámi karmiß / pochlebstwem oßukiwaß / życzliwe ná nie náprawuieß / nowym y niesłychánym obyczáiem dyabłu zwyćięstwo iednaß / á bez meczeństwá prześláduieß. Widźiem drapieżny wilku suknią twoię. Złotem pospolitym Bogá czćiß / y to mu dáieß coś z Kośćiołow złupił / ábo wyrokámi odsadźił / ábo winámi wyćisnął. Cáłuieß kápłany / iáko y Chrystus zdrádzony iest / głowę ná ich błogosłáwieństwo schylaß / á po wierzch ich depceß. v stołu ie czestuieß gdźie Judaß zdrádę zácząl. Słuchay wilku drapieżny owocow spraw twoich. To powiem co sie w Kośćiołách dźiało. A wspominaiąc iáko Biskupy wyświecał / mowi: Dłużeyś z námi walczył niżli z Persámi. Nákoniec wyrzuca mu ná oczy / wypchnienie Liberiußá Papieżá. etc.

Cesárze głowę Biskupom schyláli.

Trwáło ono prześládowánie y wykonánie wyrokow Cesárskich przez lat blisko dwádźieśćiá / áż do śmierći tegoż Constánciusá Cesárzá Aryáńskiego. po ktorym nástał Julianus powinny iego / Apostatá / ktory Cátholickie Biskupy do domow ich przywracał / ácz zdrádliwie y nieszczerze / ná wzgárdę tylko zmárłemu Constánciusowi / á chcąc áby sie Cátholicy z Aryany gryźli / y ták sie sámi swymi niezgodámi gubili. Ten Chrześćiány do pogáństwá swego przymußał / y wiele wiernych pomęczył. Po nim Valens nád inße okrutnieyßy heretyk Aryánin / pietnaśćie lat Cátholiki męczył / wyganiał y zábiiał / Biskupy zwłasczá y mnichy. O czym położę słowá ś. Bázyliußá / ktory do Papieżá Dámásá y Włoskich Biskupow ták piße.

Iulianus Apostátá, Biskupy wygnáne przywracá.

Jednegośmy / práwi / ćiáłá członki / niech głowá nogom nie mowi: nie jesćie mi potrzebne. Niech was do miłosierdźia náße nędze pobudzáią / ták iáko sie my z pokoiu wáßego / ktory wam dał Pan Bog ráduiemy. Oznaymićie Cesárzowi / (to iest Válentinianowi) zámießánie náße. á ieśli to trudno / niech ktorzy z was do nas przyiádą / ná náwiedzenie y poćiechę náße / ktorzy swymi oczymá obaczą tych wschodnych Kośćiołow ne-

Basilius o Aryáńskiey okrutnośći epist: 69. & 70.

Wisytácyey od Rzymu prośi S. Basilius.

łow nędze / ktorych vcho nie ogárnie / y my ich iáśnie wam słowy wyráźić nie możem. Prześládowánie nas obieło / á nád wßytkie nawiętße. Wyganiáią pásterze áby sie trzodá rozprаßáłá: á to naćięższy / iż y ći wygnáni pewnośći o męczeństwie nie máią / y lud ich zá męczenniki nie ma: dla tego iż sie prześládowniey Chrześćiáńskim imieniem pokryli. O ten sam grzech nas karzą / iż podánia oycowskiego przestrzegamy. o to oyczyznę trácą / á ná pustynie odsyłáni są. Sędziowie nie máią żadnego baczenia y ná śiwą głowę. Zadnego złoczyńce bez dowodu iákiego nie potępiáią: sáme Biskupy ná potwarz bez dowodow / y ná męki y wygnánia dáią. Drudzy y tych nie znáią co ná nie żáłowáli. drudzy y bez obżáłowánia w nocy porwáni ná wygnánie y nędze / do pustyń y ná śmierć podáni są. Záczym wßędźie smutek / płácz / wzdychánie vstáwiczne / bez oycow w onym śieroctwie. Odeßło od nas wesele świąt náßych. Domy modlitwy zámknione / ołtarze duchowney służby nie máią / Chrześćiánie sie nie schodzą / Doktorow nie zostáło / náuká zbáwienna vstáłá / śpiewánia nocnego nie máß. To pißem wam / nie iżbyśćie iuż tego niewiedźieli / ále smutni tym sie wzdychániem ćießym. Poty ś. Bázylius.

Ołtarz y Mßą zburzyli Ariani. Spiewánie nocne.

Wspomnię y męczenniki w Afryce od Wándalow Arianow / o ktorych nápisał *Victor Uticen:* y sam ná nie pátrzył. y ś. Augustyn ná wielu mieysc wspomina. Genserikus krol Wándalow Ariánin / wźiąwßy Afrykę y przednie miásto Kárthágine / Biskupom y kápłanom Cátholickim / ábo wygnáńcámi ábo niewolnikámi zostáwáć kazał. y dla ludu Bożego / y owiec swoich / áby bez kápłanow y Sákrámentow nie zostawáli: wiele ich woláło niewolnikámi v Wándalow / wßytkie dochody y máiętnośći właśne potráćiwßy / zostáwáć. Wiele ich pomęczono / wiele ich w stáyniách y gnoiách pomárło: o to sámo / iż bostwá Chrystusowego odstąpić y od Apostołow y przodkow swoich podáney wiáry opuśćić niechćieli.

De persecutione Vandalica.

Krol Hunerikus / ktory po nim krolował / piße tenże: kazał v Kośćielnych drzwi gdźie sie Cátholicy schodźili kátom stáć / y tym

Victor Vticen: lib: 2. de persecut: Vand.

ktorzy po Wándálsku vbráni byli / osekáni żeláznymi głowy łupić / y skorę z włosámi odźieráć: y ták wiele oboiey płći ludźi pomęczono. Jedni zárаz oczy trácili / drudzy vmieráli / drugie ták obłupione po vlicách ná wzgárdę y postrách wodzono. A iednák żaden z nich wiáry ś. nie odstąpił. y widząc státek ich / pobrał im wszytkie dworskie dochody y żywnośći / á drugie ná roboty wieyskie rozesłał / y ćieżkimi ná vpaleniu prácámi trapić y głodem morzyć kazał. Jednemu ná rękę chromemu / gdy go do roboty przymuszano / towárzysze żáluiac go á do Bogá wołáiąc / rękę vzdrowili / y robił z drugimi co kazano. Cud on dał prawdźie Cátholickiey wielkie świádectwo.

Ręká do roboty vzdrowiona.

Ibidem.

O tymże krolu Hunneriku ták pisze tenże Wiktor. W Afryce Hunnerikus tego roku wielce vćisnął Cátholiki. Naprzod wszytkim vrzędy złożyć y stan rycerski kazał / ktorzyby Ariánmi zostáć niechćieli. Wielka liczbá Cátholikow y vrzędy y żołnierstwo porzućili / ktorym on máiętnośći pobráwszy / do Sárdiniey y Sycyliey sámy wygnał. Y wymyslił ná nie on krol inszą potwarz. Zebrał klasztorne pánny / y kazał swoim bábom ich czystośći doświádczáć / y męczyć ie y palić / áby powiádáły / iáko Biskupi y księża z nimi nieczyśćie żyią. W onych mękách wiele ich pomárło: á nic śie iednák dopytáć nie mogł. Zá tym iáwnie gubić księża pocżał / y Biskupow / Kápłanow / Diákonow / cztery tyśiące / dźiewięć set / sześćdźieśiąt y sześć ná puste mieyscá wygnał. Wiele miedzy nimi było chorych y slepych / á iść muśieli. Czytay o tym w Zywoćie ś. Eugeniuszá. Ták wiele y ná on czás Afryká duchowieństwá Cátholickiego miáłá.

Afryká iáko wiele miáłá Duchownych.

4966. Klerykow wygnánych

Długoby śie o tákim okrućieństwie Ariáńskim y ćierpieniu Cátholikow pisáć miáło. Ci wszyscy bárzo was potępiáią / iżeśćie ták lekkomyslni / y tákim niestátkiem bostwá Chrystusowego odstępuiećie / o ktore oni męki / trapienia / więźienia / wygnánia / vtrátę máiętnośći y zdrowia podeymowáli. Czym że śie wymowićie? Wielki dowod prawdy męczeństwo / ná Kośćielnym świádectwie fundowáne. Wielkie świádectwo sumnienia /

Wielki dowod prawdy, męczeństwo.

mnienia/krwie dobrowolne rozlanie. Wielki Duchá ś. dar y zmocnienie sercá łáską iego/kto wszytkim y sámym sobą dla Chrystusá y prawdy iego pogárdzi. O Boże/day y mnie zá tę prawdę vmrzeć/iżeś ty Jezu Christe Bog práwy y ieden z Oycem y Duchem świętym krolwieß ná wieki. Amen.

ROZDZIAL DZIEWIATY.

O ßostym Tribunale, o cudách ktore Pan Bog ná potępienie Aryáńskiego błędu przez Cátholiki czynić raczył.

Mam iescze ieden przemożny á bárzo wiáry godny Tribunał/do ktorego was przyzywam: to/iest cudá ktorymi sam Pan Bog osadził/iż Ariani práwi są heretycy/y Chrześciáńskiego imienia niegodni: y káżdy bez inßych dowodow z tych sámych cudow pálcá Bożego zá tákie ie mieć może. Inße opuszczáiac/przednieyße od przednieyßych ludzi nápisáne wyliczę. Augustyn ś. piße y Ambroży tákże/ iż zá czásu Justiny zachodniey Cesárzowey Ariánki/prześládownice iádowitey Cátholickiey wiáry/Ambrosius Biskup Medyoláńßki nálazł ciáłá świętych Gerwázyusá y Protázyusá/ gdy Justiná Kościoły ś. Abrożemu odeymowáć y swoim ie Arianom dáwáć mocą chćiáłá. Pan Bog ná pohańbienie Ariáńßkiego kácerstwá/ślepego ná dotykánie kości onych vzdrowił. y inßych wiele cudow czynił. Co ták boláło Ariany/ iż ono prześládowánie w Medyolanie/od nich vćichło. 1. Aug: lib. 9. Confessionum ca. 7. Ambr: serm: de S. Geruasio.

W Kárthaginie Eugenius Biskup/piße *Victor Vticensis*, gdy przymußony od krolá Wándalow Ariánina/disputácyą z Ariany iego Ministry/stoczyć musiał: pierwey ie sądem Bożym przekonał/(bo ná disputáciey kiiem z swoimi towárzyßmi bity był) y ślepego ktorego wßytko miásto znáło/vzdrowił. Krol sam ślepego onego wypytywał/y nikt przeć cudu onego nie mogł. Cyrolá nieiáki przedni Krolewski Minister/o táki się też cud kußac/náprawił iednego ná oczy zdrowego/y dał mu złotych 50. áby się ślepym vczynił/y gdyby krol do kościolá ßedł/á przy nim Cyrolá/áby ná Cyrolę zá 2. Vticen: lib: 2. de persec: Vandal. & Greg: Turon: lib: 2. hist: Fráç. cap: 3.

wołał: Proroku Boży Cyrolá vzdrow mię ná oczy. Co gdy on szálbierz przenáięty vczynił / Cyrolá włożył rękę ná oczy iego / mowiąc: wedle wiáry nászey ktorą opowiádamy / niech ći się oczy otworzą. A záraz on przenáięty vczuł wielki bol w oczách / iż mu z głowy wyłáziły / y rękę ie zátrzymáwáć musiał: y w teyże godźinie záwołał: Oślepiłeś mię zdraycá Cyrolá / owo twoie pieniądze. A vćiekł się do ś. Eugeniuszá w pokućie / y był od niego w imię Troyce ś. zleczony.

3. Lib: 3. de perse. Vandal. Tenże Viktor pisze / iż támże w Afryce / gdy Ariani Cátholickim wyznawcom ięzyki vrzynáli: oni przedśię bez ięzyká bostwo Chrystusowe stáwili. O tym cudu wspomina Grzegorz wielki Papież / y powiáda iż z iednym stárym Biskupem (w Cárogrodźie) mowił / ktory iednego z tákich z Afryki widźiał / bez ięzyká mowiącego.

Gregor: Dialo: lib: 3. cap: 32.

4. Grego: Dialog: lib: 3. cap: 29. 30. & 31. S. Grzegorz tenże Papież pisze / iż w Spolećie we Włoszech zá Gottow Biskup Ariáński Cátholikom Kośćioł wydrzeć chćiał. Cátholicy lámpy pogásiwszy / drzwi mocno zátárásowáli. A gdy on Biskup z swoimi żołnierzmi dobywáć Kośćiołá przyszedł: wrotá się wszytkie z trzaskiem sáme otworzyły / y lámpy się zápaliły: á on Ariáński Biskup ślepotą zárázony y wielce przestrászony / wniść do Kośćiołá nie śmieiąc / do domu się nieść kazał / y o Kośćioł się iuż nie kusił.

5. In vita Basilii. Tákiż podobny temu cud vczynił ś. Bázylius / iáko Amphilochius vczeń iego nápisał. Gdy w Niceey odiąć Ariani Kośćioł Cátholikom chćieli: ś. Bázylius podał im ten obowiązek: Zámknimy mocno y pilnie Kośćioł: ktora stroná modląc się to v Páná Bogá vprośi / áby się sámy drzwi otworzyły: niech Kośćioł ma / y niech się wiárá iey pochwala. (iáko Heliasz vczynił ná Cármelu.) Długo się Ariani v drzwi modląc / nic nie spráwili y z háńbą odeszli. A Básilius ś. woláiąc w Processiey z swymi Cátholiki / Kyrie eleiſon: wnet to v Páná Bogá ziednał / iż się drzwi one sámy otworzyły / y iáko grom w śćiány vderzyły. A tám Mszą ś. y służbę Bożą z ludem / dźiękuiąc Pánu Bogu / odpráwił.

Hilárius

Hilárius Piktáwski Biskup/ wygnány ná ieden wysep od Arianow / weże z niey iádowite wygnał/ y vmárłego tám wskrzesił/ y księgi o Troycy ś. tám nápisał. 6. Fortunatus in eius vita

Zá Constánciuszá Cesárzá/ mnißy w Egiptćie wielkie cudá czynili onymi słowy: W imię JEZVSA ktorego Lucius prześláduie/wstań á chodź. Był Lucius wtrącony ná Biskupstwo Alexándryiskie/ iádowity bárzo Arianin/ ktory prawowierne wielkimi mękámi trapił/ y drugie zábiiał/ á zwłaßczá mnichy. 7. Rufinus lib: 11. histo: cap: 4.

W Neápolim gdy Máximus Biskup ná Ariáńskie wyznánie podpisáć sie niechćiał: Zozimus Ariánin ná iego mieysce postáwiony był. Ten gdy do Kośćiołá przychodźił/ cudowną Boską rękę nád sobą czuł: bo mu sie iezyk z gęby wywießał/ y wćiągnąć go do vst nie mogł poki w Kośćiele był. A gdy to często ćierpiał: wolał Biskupstwo porzućić/ á przy zdrowym iezyku zostáć. 8. Marullinus in schismate Vrsicini.

Jest inßych wiele cudow niezmyślonych/ á od ludźi wielkich pisánych/ ktore opuszczam. Obiáwienie Boskie o tym kácerstwie Ariáńskim przypomnię. Około pięćdźieśiąt lat nim Ariuß bluźnić Bostwo Chrystusowe począł: przeczysta mátká Boża vkazáłá sie ś. Grzegorzowi Cudotworcy Biskupowi Neocezáriey/ y z nią ś. Jan Ewángelistá/ ktory ná roskazánie przeczystey Dźiewice nápisał wyznánie wiáry: iż Słowo iest Bogiem prawdźiwym/ wiecznym/ niewidomym/ niestworzonym/ y Troycą iednoistotną ábo *Consubstantialis*. Antoniemu też pustelnikowi o Ariánach nim nástáli/ ziáwił Pan Bog/ iáko piße Athánásius/ iż w Kośćiele Bożym wiele złego vczynić mieli. Tákże Piotrowi ś. Alexándryiskiemu Biskupowi męczennikowi/ obiáwił Pan JEZVS co miáło być z Ariußá. Co sie w drugiey częśći wspomni. Grego: Nisenus de laudibus Thaumaturgi. In vita Antonii. Beda & Ado in Martyrol: 25. Nouembris.

Acz my teraz cudow do potwierdzenia wiáry świętey nie potrzebuiem: bo iuż dobrze vtwierdzona iest wßytkiego świátá przyięćim/ y pochwałą/ y doznánim prawdy. Jednák ná przodku rozśiewánia Ewángeliey/ było cudow potrzebá/ ktore Apo- *Cudá iáko są w Kośćiele Cátholickim.*

re Apostołowie y męczennicy y inszy święći czynili / ná oświecenie slepoty y prostoty pogáńskiey. Wszákże czyni ie Pan Bog po wszytkie wieki w Kośćiele swoim / wedle swego vpodobánia y nátchnienia Duchá ś. w ludźiách ktorzy o nie / gdy ich potrzebá do ludzkiego zbáwienia / proszą. A iest to wielki Tribunał sadu y prawdy Bożey / ktora sam Pan Bog fałsze y nieprawdę potępia.

Coż ná to powiedzą Ariani? Nie wierzymy tym powieśćiom. Ináczey nie mogą / gdy inszey dźiury nie mász / á vćiec od szczerey prawdy trudno. Toż czynią y pismu ś. Gdy ie o Czyśćiec y Modlitwę zá vmárłe / z ksiąg Máchábeyskich przemagamy: ná kśięgi sie miecą y onym przyganiáią. Toż czynią y pismu Jákubá ś. gdy im wiárę bez vczynkow gánim. Nie wierzćieśz wszytkim Historyom. Potępiayćie mędrsze y prawdźiwsze y świętobliwsze niżliśćie sámi. Sławnym wszytkiemu świátu świętym Pisárzom y Doktorom fałsz zádáyćie / á swoie Ministry pokątne y o ktorych ludźie niewiedzą / y ktorzy sie ná oczy rozumnych y rostropnych vkázáć nie śmieią / zá prawdźiwsze mieyćie. O iákie to baczenie wásze. Kto niewie co sie przed nim dźiało / á Historiy nie czyta / dźiećiná iest / ktora z domu nie wychodźi. A Medrzec mowi: O mądrośći wszytkich stárych pytáć sie mądry będźie / y powieśći ludźi záwołánych náchowa. A głupi y nie pyta sie y nie czyta. A nádewszytko nagłupszy / nikomu nie wierzy. Kto niewierzy co ludźie stárzy mowią / y bekártem nákoniec być muśi. Bo wiele ich ktorzy oycow swoich nie ználi / á ludźiom tylko o swoim vczćiwym rodzáiu wierzą. Nie ták ma być / báczny káżdy pyta sie co sie ná świećie przed nim dźiało / á z pismá ktore Kośćioł przyiął / y z Historiy / ktore mądrzy w ręku máią / rozumu sie wielkiego vczy. o ktory proszę Páná Bogá ábyśćie go dostawáli.

Ecclesiast: 39.

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ DZIESIATY.

O Siodmym y ostátnim Tribunale, iáko práwá wszytkie Duchowne y Cesárskie, y Historye y pisánia wszech náuk po wszytkie wieki Ariany potępiáią.

Gdy sie nákoniec záwstydźić y przestrászyć możećie / obaczywszy iáko was wszytek świát y ludźie rozumni / ktore Pan Bog wiárą oświećił / potępiáią: y przećiw wam bostwo Páná Chrystusowe / y Troyce ś. iednoistotność stawią y pokłon powinny oddáią. Poczynáiąc od praw Duchownych y wszytkich w nich Doktorow y Pisárzow / y Canonow: tám częste Troyce ś. y bostwá Chrystusowego wspomnánie / wychwalenie / vczczenie / y pokłon pokorny Bogu w Troycy iedynemu. Amen. De Summa Trinitate. &c.

O Cesárskich práwách prożno też wątpić / nápełniły sie chwały Troyce ś. y bostwá Páná nászego. Náckáły sie wyrokámi ná Ariany bárzo częstymi / brzydzą sie tym kácerstwem iáko szkązą nie tylko wiáry / ále y R. P. Chrześćiáńskiey. Niewierność tę z miast y Kośćiołow wymiátáią.

O Theologách y wszytkich ich pismách co mowić? Nie mász żadnego / ktoryby Ariuszá nie potępiał / przez te ták wiele set lat. Nie mász żadnych ksiąg Ariáńskich / przez tyśiąc lat: nie mász żadnych szkoł ich / áni mistrzow. Dopiero Rákowscy Theologowie y szkoły powstáły z wielkim v bácznych śmiechem.

Philozophowie / Poetowie / Oratorowie Chrześćiáńscy / wszyscy przy Troycy ś. y przy bostwie Chrystusá nászego zostáią. Historykowie o Biskupstwách fundowánych / y szczepieniu wiáry w rozmáitych stronách pisząc / nic nigdy o Ariuśie nie wspomnieli. á iesli wspomnieli / tedy z brzydkośćią błąd iego przeklinali. Nászá Kronika Polska / nigdy od fundáciey Kośćiołow Bożych żadnych Ariuszow nie zna. Sáme náukę o Troycy ś. y bostwie Páná nászego od początku wiáry wyznawa. Nie vkázuie nie tylko Biskupstwá y Kośćiołow Ariáńskich /

skich / ále y wśi iedney / y kaćiká iednego nie wspomina / gdźie-by tá náuká y táki Zbor od śiedmi set lat w Polszcze przemie-szkiwał. Gdźież był zágrzebiony ten kośćioł / á czemu sie przez tyle lat z swoią náuką nie vkazał? Nie táki Chrystusow prá-wdźiwy Kośćioł / ktory iáko rzeká vstáwicznie od narodu do narodu płynie / y zbáwienną prawdą Bożą sercá ludzkie pole-wa. A coż o inszych stárszych w Chrześćiáństwie krolestwách mowić? Wieki tedy wszytkie y narody wszytkie y Cáthedry stáre Biskupie / y Pisárze rozmáitych y wszytkich professiy y wiekow / iednostáynie Ariáńską náukę potępiáią. A iákoż wy do niey przystáiećie? iáko sie potępienia ludźi świátá wszy-tkiego y wiekow wszytkich nie boićie / ktorzy sie ná słowie Bo-żym y Ewángeliey funduiąc / wielki státek swoy y prawdę ni-gdy nieprzekonáną podáią? Znáią to Ministrowie wászy / iż sie wszytkiego świátá Doktorom Theologom / Pisárzom / Hi-storykom / Práwom / y co iedno z stárożytnośći y powszechno-śći zálecenie ma / sprzećiwiáć śmieią / á głupstwá szkárádego swego y hárdośći práwie błotney y zgniłey / w tákim vporze nierozumnym / poznáć nie mogą. Widząc nie widzą / iáko Pan mowi / y słysząc nie słyszą / y pod ono przeklectwo podpadáią / áby zbáwieni nie byli. Przetoż od tákich vćiekaysćie / áby was z nimi gniew Boski nie zágárnął / á czás do pokuty nie minął.

Druga Część.

Namowá y wzywánie Arianow do pokuty y wrocenia sie do Chrześćiáństwá.

ROZDZIAL PIERWSZY.

O Ariuśie y trzech z nim postępkách.

NIE trudnoby sie z wámi biedźić Ariani mili, przedkobychmy was do pokuty y wrocenia sie do wiáry Chrześćiáńskiey z pomocą Bozką námowili: byśćie nabożnie y pokornie słuchác y wiedźieć chćieli, wy zwłaszczá ktorzy niewiećie, y przed ktorymi mistrzowie sekty tey rádźi to kryią: iáko Ariusz te náukę o Synu Bożym poczał, táko ią prowádźił, y kilákroć sie iey zárzekał: iáką śmierćią żywot swoy y náukę zámknął. Nim ią záczął, iuż sie z Meleciány odszczepieńcy, będąc Diákonem Alexándryiskim, towárzyszył, iáko warchoł y niestátek. o co go Piotr ś. męczennik Biskup iego Alexándryiski wyklął. y gdy mu sie vkorzył, záś go do Kośćiołá przyiął. Lecz gdy drugi raz w tenże grzech vpadł, á Kośćielną iedność z Meleciusem rozrywał: powtore od tegoż Piotrá od Kośćiołá wyłączony był. *Ariusz iáki.* Athan: orat: 1. in Arian.

Wstáwiáli sie zá nim dwá kápłani Achilás y Alexánder w ćiemnicy, z ktorey iuż Piotr ná męczeństwo wywiedźiony być miał: ále im on powiedźiał: iże tey nocy, práwi, widźiałem Chrystusá w rozdártey sukniey, y słyszałem głos iego: Ariusz mi, práwi, tę suknią rázdárł, y Kośćioł moy rozerwał. A prorokuiąc obiemá, iż mieli po nim ieden po drugim ná Biskupstwie iego śiedźieć: potwierdźił ono widzenie swoie proroćkim duchem: Anastas: Bibliotecarius in actis Petri Alexan. *Piotr ś. widźiał Chrystusa. Ariusz suknią podrápał.*

duchem: y polecił im pilnie/áby Ariuszá nigdy do Kościelney iedności nie przyimowáli/ wiedząc iż iuż Bogu vmárły został. Po meczeństwie y ścięciu Piotrá: Achilás wstąpił ná ono Biskupstwo/ ná ktorym nie posłuchał Piotrá meczenniká przodká swego. Bo nie tylko Ariuszá do Kościołá przywrocił: ále go też ná kápłáństwo poświęcił. y krotko ná oney Stolicy siedząc/ Alexándrowi zmárły vstąpił. Zá iego tedy czásu/ Roku Páńsk: 315. záczął Ariusz szkárádą y w Kościele Bożym niesłycháną náukę o Chrystusie Pánie nászym: iż nie iest iednym Bogiem z Oycem/ ále stworzonym y mnieyszym Bogiem/ y był czás kiedy nie był Syn Boży/ y przedwiecznym zwáć sie nie ma. Nápisał o nim Theodoretus te słowá: Ariusz práwi/ pátrząc iż Alexánder ná Stolicy Biskupiey siedział: zazdrością pobudzony/szukáiąc nań przyczyny do swarow/ ná-lazł niezbożność náuki. Przyzwány od biskupá Alexándrá/gdy sie do tey náuki znał/ y przy niey vpornie zostawał: Alexánder zezwał okoliczne Biskupy. y wszyscy sie oną náuką zbrzydziwszy/ á bostwo práwe Syná Bożego wyznawszy/ Ariuszá potępili/ y listy do Biskupow po wszytkich kráinách/o ták sromotnym błedzie iego pisáli/ vpomináiąc: áby ták iáko oni vczynili/ y Ariuszá z iego náuką wyklináli.

Theodoretus lib: 4. de fabulis hæretic.

Ten był pierwszy postępek z Ariuszem/ z ktorego káżdy práwdę miłuiący poznawa/ iż przez obiáwienie wielkiemu temu meczennikowi Piotrowi/ od sámego Chrystusá Ariusz potępiony iest/ iáko nieprzyiaćiel czći iego: ktorego z bostwá iego zedrzeć chćiał/ y Kośćioł święty iego rozrywał. A nie tylko Boskim/ále y ludzkim sądem Biskupow/ ktorym Duch ś. Kośćioł swoy do rządzenia polećił/ y strożámi ich práwdy vczynił/wyklęty iest. y pokazáło sie/ iż oná náuká nowa y niesłycháná byłá w Kośćiele Bożym: ktorą záraz ći Oycowie w Egiptćie zgánili y wyświećili.

Od sámego Chrystusá Ariusz potępiony.

Siedział troche ćicho Ariusz/poki Licinius Cesarz wschodni Chrześćiány gubił y zábiiał: ále gdy od Konstántyná wielkiego zwyćiężony był/ á wiárá Chrześćiáńska miedzy pogány zá prácą

Wtory postępek z Ariuszem.

zá pracą y wyroki Konstántyná wielkiego bunno wschodźiłá/ y wszyscy sie wierni/po onych dźiesiąci Tyránnách pokoy szczęśliwy máiąc/vweselali: Ariusz wesele ono burzliwą/ y rozerwánie zgody Chrześćiáńskiey czyniącą náuką psowal. Bo gdy do niego Eusebius Nikomediyski Biskup/chytry y v dworu Cesárskiego możny przystał: szerzyć sie bárzo kácerstwo ono/ od dworu pobudki máiąc/poczęło. O co sie nowy Chrześćiánin Constántinus Cesarz frásuiąc/ wysłał zá podánim Sylwestrá Papieżá/do Egiptu Osiusá Biskupá Korduby/áby on szkodliwy ogień/y v pogan ná on czás bárzo sromotną Chrześćiánom niezgodę/vgásił. Lecz Osius gdy nic nie spráwił: przyszło do Concilium powszechnego w Niceey Bythiniyskiey. Ná ktore sie ziecháli 318. Biskupow/iáko sie wyższey wspomniáło. Tám było przy Ariusie 30. Biskupow/ktorzy prawdą przekonáni/wszyscy Ariuszá/okrom dwu/Eusebiusá Nikomediyskiego y Theognisá Niceńskiego/odstąpili. A sam Ariusz vpámiętał sie/gdy ná iego bluźnienie Oycowie vszy zátykáli/ y onego pismem y stárożytnym Kośćielnym podánim przekonywáiąc/potępili. Záczym ná wygnánie osadzony od Konstántyná był: ktorego sie boiąc/swoie błędy y bluźnienia odwołał/y do prawdy przystáiąc/od Concilium do Kośćielnego pokoiu przyięty iest/z tym obwiązkiem: áby do Alexándriey gdźie ono kácerstwo záczął/dla pokoiu miástá onego/ nie náglądał.

To wtory postępek z Ariuszem/y wtore iego wyklęćie/w ktorym sie y sam vsty swymi potępił/ y od wszytkiego świátá Kápłanow świętych y męczennikow Bożych/iáki był Mikołay z Mirrhy/Spiridion/Páphnucius/Jákub Nizyby/y inszy/ktorzy ná Ariuszá wotowáli/potępiony iest. Czegoż tu dáley czekáć do vznánia prawdy? Komuż vwierzym/ieśli wszytkiego świátá Biskupom y mądrym pismá ś. wykłádáczom y strożom y Káznodźieiom prawdy nie vwierzym? Czymże wam wiecey do wiáry pomoc dáć możem/ Námilszy towárzysze? Czemu y sámemu Ariuszowi trzeźwemu/gdy sie piiány prze-

Athanasius oratione 1. in Arianos.

Ariusz odwołał swe kácerstwo.

Socrates lib: 1 cap: 5. & 10. Athan: ad solit.

Vpomnienie do Arianow.

 spał/

ſpał / nie dawaćie wiáry: Oto ſam odwołał / oto ſam ſwoie náukę przekłał: oto ſam wyznánie Oycow podpiſał y pochwalił / y boſtwo Chryſtuſowe słowem onym *Conſubſtantialis Patri*, vmocnił. Nie czekayćie áby ſię drugi raz vpiiał y ßálał y kłamał.

Trzeći poſtępek z Ariuſem.
Athanaſius Apolog: 2.
Ariuſz do ſwego ſię kácerſtwá wroćił.
Z nowu zmyśla pokutę.

Po dwu lećiech / to ieſt Roku Páńſkiego 327. poduſzczeniem Euzebiuſá Nikomediyſkiego / onego gorßego niżli ſam Ariuß / Ariánina: wroćił ſie Ariuß do ſweg kácerſtwá / y chćiał do Alexándriey iecháć / czego mu karánie / y pokutá ná Concilium dána / broniłá. Bo widział / iż w onym mieśćie ták wielkim / pomocnikow wiele náleść mogł. Bronił mu tego Athánáſius iuż ná on czás Biſkupem Alexándryiſkim będąc / wyrok nań vczyniony przywodząc. A chcąc ſie wkráść do Alexándriey Ariuß / z nowu zmyślił pokutę y pokorę / iż ſie z Concilium y Cátholiki zgadza. A vżył onego Euzebiuſá Nikomediey / áby mu liſt do Athánázego Ceſárſki ziednał. w ktorym Ceſarz Conſtántinus piſał: iż Ariuß prawdźiwie pokutuiący / y dobrze od Biſkupow doznány y wypytány / ſłußnie przywrocony ma być do Alexándriey. Sprzećiwił ſie onemu piſániu Athánáſius / twierdząc / iż w Ariuśie fałßywa pokutá: á iż ſie nie godźi kácermiſtrzá choć pokutuiącego / z pokuty oney dáney ná Concilium wypuſzczáć. O co Athánáſius / wielkie ná śię Ariáńſkie prześládowánie pobudźił: y długo z nim potwarzámi on Euſebius / z Meleciany ſie zmowiwßy / y z towárzyßmi inßymi Ariany walcząc / y Konſtántyná nań burząc: do tego przyßło / iż ſámego Ariußá do Cárogrodu Konſtántyn przyzwał / chcąc iego ſtátku y pokuty doświádczyć. Pytał go Ceſarz / ieſli ſie z Oycy Niceńſkiego Concilium o wyznániu boſtwá Chryſtuſowego zgadza: A on ochotnie powiedźiał / iż ták wierzę / Ceſárzá zdradzáiąc. A przyśiącmu ná to Ceſarz kazał / y przyśiągł fałßywie. A Conſtántinus / gdy ták przyśiągł / iáko piße ś. Athánáſius / rzekł: Ieſli dobra wiárá twoiá / dobrześ przyśiągł: á ieſli fałßywa / Bog ćię o tę przyśięgę potępi. A kazał go Ceſarz do Kośćiołá przyiąć.

Ariuß do Conſtátiná Ceſarzá przyzwány.
Athan: ad ſolit.
Socrates lib: 1. capit: 25.
Ariuß fałßywie przyśiągł.
Ad Serapionem
Socrates libr: 1. cap: 19.

Ná ten

Ná ten czás w Cárogrodźie był Biskupem Alexánder/ ktory sie Cesárzowi z tego wymawiały wzbraniał mowiac: iż sie nie godźi wynáleźce heretyctwá do Kośćiołá przyimowáć. Lecz gdy iego słowom Cesarz sie zá nálegánim onego Euzebiuszá sprzećiwił/ mocą do Kośćiołá wprowádźić go po kilu dni kazał. Miał zsobą Alexánder ná on czás onego Jákubá Cudotworcę z Nizybu. z nim y z ludem wszytkim wiernym poszczac/prosił Páná Bogá: áby tego nie dopuszczał/ áby kácermistrz do Kośćiołá przyiety był. A gdy názáiutrz z dworu Cesárskiego Ariani prowádźić mieli mistrzá swego z mocą do Kośćiołá: Biskup Alexánder padáiac ná źiemię/ do Chrystusá mowił: Jeśli iutro Pánie Ariuszá do vżywánia prześwietych táiemnic do Kośćiołá wprowádzą: Pánie/ niech dźiś skonam/ á nie tráć wiernego z niewiernymi: (rozumiał iż przy społeczności Ariáńskiey Pan Bog go stráćić miał.) á ieśli Kośćiołowi twemu błogosłáwisz/ (á wiem iż to vczynisz) weyrzy ná pogrożki Euzebiuszá/ á pokarz Ariuszá/ áby zá iego przyięćim kácerstwo sie przyięte być nie zdáło. *Iákub z Nizybu.* *Ariuszá przyimowáć Biskup nie chce.*

Gdy tedy Ariuszá z wielkim pocztem dworzan do Kośćiołá prowádzono: ná rynku Cárogrodzkim ktory Konstantynem zową/padł ná Ariuszá postrách: y pytał sie o mieyscu ná táiemną potrzebę. ktore gdy mu vkazano: tám wszedszy przepukł sie/y trzewá wszytkie z wątrobą wyrzućił/y zdechł táką iáko Judasz śmierćią/ Roku Páńskiego 336. To piszą wielcy ludźie Greccy y Láćińscy Pisárze/Athánásius/Sokrátes/Rufinus/Názianzenus/Ambrosius/Gaudencius/y inszy. *Ariusz sie przepukł iáko Iudasz* *Athanasius ora: 1. contra Arian.* *Rufinus lib: 10. cap: 13.*

To trzeći sąd o Ariuśie/ ktory sam Pan Bog vczynił táką go śmierćią y ták nagłą y ták szkárádą/ w táki czás ytákimi modlitwámi gubiac. Coż rzeczem/Námilszy towárzysze/ ná táki poczatek/niestátek/y krzywoprzyśięstwo y kłamstwo tego człeká pátrząc? Byłáli w nim kroplá prawdy? Mogłli ten w tákiey złośći/y vporze/y zmyślániu/y fałszywey przyśiedze/prawdę Bożą w sercu y vstách nośić? Mogłli ten zbáwienie ludźiom podáwáć/ktorego wszyscy namiestnicy Chrystusowi *Nazianzenus in laudib. Athan.* *Ambrosius in Gracianum.*

Anáthemá y przekletym osádźili? Mogłli Pan Bog/ táką go śmiercią y w táki czás gubiąc/ nas oszukáć? Nie oszukał/ ále przestrzegł/ ábyśmy po karániu/ winę y grzech y falsz pozna-wáli/ á od oney zárázy dusz ludzkich vćiekáli.

ROZDZIAL WTORY.

Ná iákiego Páná tráfili Ariani, y iáko Cesárzá Constánciusá vłowiwszy, náukę swoie szerzyli.

Smierći oney sromotney Ariuszá/ náśládowcy niewier-ności iego/ poczęli sie wstydźić/ y zwáć sie Ariánmi niechćieli/ ále ráczey Eusebiánmi mienić sie dopuśći-li. Bo Eusebius Nikomediyski á potym Cárogrodzki Biskup/ chytry y złośliwy stárzec/ po Ariuśie zostáiąc/ vmiał ná dwo-rze Cesárskim/ błąd on zátrzymáwáć y wszędźie rozmnáżáć/ y insze Biskupy do śiebie łáską Cesárską pociągáć: ták iż sie od niego tey sekty ludźie Eusebiány zwáli. A gdy tegoż roku Con-stántinus Cesarz práwey wiáry y wyznánia Niceńskich Oy-cow wielki obrońcá/ szczęśliwie dokonał: ná wschodne páń-stwá gdźie sie ogień on Ariáńskiey herezyey srodze záymowáł/ nástąpił syn iego Constáncius. Ten był lekkowierny y nie-rostropny áni rozsądny/ á skwápliwy y hárdy. ktory záraz vśiadszy ná páństwie/ stryie swoie y syny ich pozábiiał/ y one-go Abláwiuszá/ ktory v oycá iego Konstántyná wielkiego ná-pierwsze vrzędy miał/ okrutnie stráćił. Nie trudno było Euse-biusowi/ ktory v niego w wielkiey łásce był/ y dwor iego wszy-tek/ y pány przednie práwie w ręku swoich miał/ páná tákie-go od prawdy Cátholickiey odráźić/ á ná Ariáńskich go błę-dách y pochlebstwách vfundowáć: gdy rozumem swoim y mocą świecką Kośćioł Boży/ y wiárę táiemnic Chrześćiáń-skich rządźić chćiał. One hárdość iego heretyckie mu pochleb-stwá nádymáły. Bo heretycy rádźi pánom świeckim Kośćiel-ne rządy podáią/ y dla śiebie y swoich wymysłow ná obále-nie prawdy/ tákich obrońcow szukáią. A boiąc sie Biskupich y Cátholickich sądow/ do tákich przybiegáią/ ktorzy rozsądku o rzeczách

Athanasius Apolog: 2.

Constáncius skwápliwy y okrutny.

Cedren.in compend.

Sozimus lib: 2.

Hereticy do świeckich sie pá now vćiekáią y onymsie podáią.

rzeczách duchownych nie máią / ktore vwieść łácno pochlebstwy łágodnymi mogą / gdy sie im pod moc dáią / y ná ich rozsądek náukę Boską podmiátáią / do ktorey stánowienia żadnego pánom świeckim práwá nie dano. A pánowie potym z nimi y z náuką ich czynią co chcą / y stáwią im wiárę iáka sie im podoba. Ták Donátistowie w tymże wieku do Konstántyná wielkiego od Papieżá Melchiádá y Synodu áppelluiąc: ono srogie pogromienie od pobożnego páná odnieśli: O szaleństwo / práwi / iádowite y śmiáłe / włożyli áppellácyą iákoby w spráwách pogáńskich y świeckich. Mego / práwi / sądu chcą / á ia sądu Chrystusowego czekam. To mowię co prawdá ma: Kápláński stan ták sie ma ważyć / iákoby sam Pan siedząc sądźił. To Constántinus. Appeluiądo pánow świeckich. Optatus libro 1. contra Parmen.

Nieumiał tego ten synek iego wyrodek: ále wszytkiego duchowieństwá y o náuce niebieskiey sądy sobie przywłaszczył. O co nań wołał Osius on z Korduby / y ś. Athánásius / y ś. Hilárius / iáko sie wyższey wspomniáło. Zamki tobie Cesárzu zlecono / mowi Osius / nie Kośćioły. Day co Bożego Bogu / bierz Cesárzu co Cesárskiego. etc. A gdy szczęśćie go większe świeckie obiело / iż po dwu zeszłych bráciey tento Constáncius sam Cesárstwo wszytko Rzymskie do ręki wźiął: śmiał sie pisáć / iáko świádczy ś. Athánásius / pánem wiecznym. O co mu y pogáński onego wieku pisarz Ammianus przygánia. A Minister żaden tego mu nie odradzał: y owszem z pochlebstwá / tákże go pánem wiecznym rádźi zwáli: to dáiąc śmiertelnemu człowiekowi / co Synowi Bożemu vymowáli / gdy go wiecznym Bogiem zwáć sie wzbrániáli. Vmieráiąc ten Cesarz / niewiem z iáką pokutą / trzech rzeczy żáłował: iż krewne pozábiiał / iż Cesárzem Iuliáná vczynił / á iż sie w duchowne y Kośćielne spráwy y sądy wdawał. Sądy o wierze przywłaśćił sobie. Athanasius de Synodis. De Synodis. Pisał sie pánem wiecznym. Amm: libro 22. Vmieráiąc żáłował Constán. Nazianzenus de laud: Athansii.

Tákich sobie pánow herezye szukáią / ktorych dostawszy w rzeczy z swymi błędámi kwitną: á po chwili gdy im onych niezbożnych pánow nie zstánie: iáko kwiát polny vsycháią / y iáko śiáno pokoszone polegáią. Nie ták Cátholicka prawdá / Herezye poki trwáią.

y nagorsze

y nagorßé á przećiwne sobie pány y Tyránny wytrwa / y z pobożnych sie rozßerza y kwitnie. Zimá y láto iey iednákie iest.

Nie dziwuyże sie / towárzyßu miły / iż onego wieku y pod tákim pánem Ariáńskie kácerstwo moc bráło / tákiego drugiego Cesárzá máiąc / to iest Valensá. Lecz skoro y tego Pan Bog z páństwá stráćił: heretyctwo też ono wálić sie znácznie poczęło / y nigdy iuż nie powstáło / okrom wieku tego trochę tu y owdźie / poki sie ludźie nie obaczą. Ostátek onych Ariánow w Sáráceny sie y Turki y Máchometany obroćił / iáko niżey vsłyßym.

ROZDZIAL TRZECI.

Jáko potwarzámi Ariani Biskupy Cátholickie gubili.

Poki ná iáwne prześládowánie Cátholikow Cesárzá onego Constánciusá Biskupi Ariáńscy nie wćiągnęli: stáráli sie áby potwarzámi y chytrośćią y fałßywym sądem / ná Synodách Biskupy Cátholickie z ich Stolcow spychali y wyganiáli / á swoimi Ariány Cáthedry one osádzáli. ná vczeńßé y stáwnieyßé y poteżnieyßé pierwey one swoie śidłá obrácáiąc / á pokázuiąc iż nie o wiárę / ále o złe záchowánie y obyczáie trápić y wyrzucáć w rzeczy wystepne Cátholiki winni byli. Przednieyßé miástá ná wschodnych krolestwách Alexándria w Egipćie / y Antyochia w wielkiey Syriey / mocnymi wyznawcámi Troyce świetey ná on czás były dobrze osádzone. Ná Alexándryiskiey śiedźiał Athánásius / á ná Antyoskiey Eustácius / wielcy sludzy Boży w prawdźie y żywoćie. Dlugo sie kuśili o ś. Athánázego ießcze zá żywotá wielkiego Konstántyná. y zmowiwßy sie spolnie / nákłádli nań potwarzy: iż iedne niewiástę gospodą v niey będąc / poniewolnie zesromoćił / iż Diákonowi swemu Arseniusowi rękę ná czynienie czárow vćiął / iż kielich ieden Kośćielny ná świeckie swoie vżywánie obroćił / etc. Y chcąc nań dowodźić grzechow onych y iego káráć: złożyli Synod w Tyrze. Gdźie pohańbienie swoie wielkie odnieśli. Bo ná sądźie Timotheus

Potwarży ná ś. Athánázego

Athan: apol: 2.
Sozomenus lib: 2. cap: 22.
Socrates libr: 1. cap: 22.
Epiphanius hæresi 68.

vczeń ś. Athánázego do oney niewiásty mowił: Izalim ia kiedy v ciebie gospodá był? izalim sie ia twoiego ćiáłá dotykał? A oná wßetecznie nań wołáłá: Tyś był/tyś mi to vczynił/ znam ćie dobrze/ Athánázyusem ćie zowią. Czym sie Athánásius záraz choć v onych niespráwiedliwych sędziow/oczyśćił/ iż sie sámi swey potwarzy wstydząc/osądźili.

A gdy Arseniusá onego do siebie y do oney potwarzy ná swego biskupá námowili: skryli go/w dálekie strony posyłáiąc. Lecz mu Pan Bog dał pokáiánie/gdy sie o sądźie przyßłym y niebespiecznośći swego dobrodźieiá dowiedźiał: vćiekł od Arianow/y do swego sie Biskupá wroćił. A gdy do drugiey potwarzy o Arseniusie przyßło/á rękę iego odćiętą Ariani ná dowod vkázowáli: spytał ich Athánázyus: ieśliby ktorzy z nich ználi Arseniusá? A wnet sie wiele Biskupow ozwáło/ mieniąc iż go dobrze ználi: on z iednego kątá wywiodł żywego Arseniusá/y stáwił go przed sędźiámi/pytáiąc: ieśli ten iest? A gdy krzyknęło ich wiele: ten á nie inßy. on podniozßy płáßcz/ dwie zdrowe ręce iego vkazał/mowiąc: Bog tworcá wßytkiego z nátury trzech rąk ludźiom nie dał. A ták z pohánbienim wolnym go vczynić muśieli/á spráwy one iego czárom przyczytáli. Jednák potym dowiedli/iż wygnány y z Stolice swey wyrzucony był/y we Włoßech przemießkiwáiąc/y po wielu sie krolestw y pustyniách kryć muśiał. A osádźili stolicę onę Alexándriyską Grzegorzem z Kápádociey/srogim swoim Ariáninem/y okrutnikiem ná krew prawowiernych/ktorych wiele pomęczył y pozábiiał/iż z nim przestáwáć w iego vczestnictwie y w wierze niechćieli.

Ręká odćiętą Arseniusá.

Hilarius de Synod.
Sozom: lib: 3. cap: 5.
Hieron: in Chronic.

Toż vczynili Antyoskiemu Biskupowi Eustátiusowi. On Eusebius iuż Cárogrodzkim Biskupem będąc/ziechał nań iákoby sędźia iego do Antyochiey. y z swymi towárzyßmi náprawił niewiástę mężátą dźiećię máłe noßącą/áby Eustátiusá o ono dźiećię y cudzołostwo pomowiłá. Osádźili Ariani sąd ná Biskupá świętego/ktory prośił áby iákie dowody nań były. Lecz oni bez dowodow poprzyśiąc go niewieśćie oney kázáli/y

Eustátius spotwarzony.

Theodoretus lib: 1. cap: 21.

záli/y wyſtepek iego Ceſárzowi ſwemu oznáymuiac/to zie- dnáli: iż go wywołał z ziemie/y ná wygnánie do Illiriku wy- pchnał/Roku Páńſkiego 340. O tym piſze Ieronim ś. te ſło- wá: To ſa/ práwi/ śidłá heretykow miſtrzow twoich/iż prze- konáni prawda/do potwarzy ſie vdáia. Ták Euſtátius An- tyocheńſki Biſkup/dźiećí o ktorych niewiedział/nálazł. Ták Athánáſius Alexándryyſki Biſkup/trzećia reke Arſeniuſowi vćiał. Niewiáſtá oná potym w chorobie grzech ſwoiey po- twarzy y zdrády/y napráwy Ariáńſkie odkryłá.

Apolog: aduer: Rufinū.

Poſłom co vczynili Ariani.

Theodor: lib: 2. cap: 8.9.

Socrat: lib: 2. cap: 18.

Toż vczynili poſłom Concilium Sárdiceńſkiego/ ktore Oycowie do Conſtánciuſá Ceſárzá wyſłáli. Był tym poſłem Vincentius Kápuáńſki/on ktory też poſłem był od Sylweſtrá Papieżá ná Concilium Niceńſkim/y Euphrátá Agripińſki Bi- ſkup. Ktore gdy w Antyochiey Conſtáncius wdźiecznie przy- iał: Stephan Biſkup Antyoſki Ariánin/ktory był ná mieyſce Cátholiká Euſtátiuſá náſtapił/táka im złość wyrządźił. Ná- práwił ſługi ſwe áby do onych świetych y ſtárych Biſkupow w nocy nierzadnice wprowádźili. ná ktora gdy Eufratá ze ſnu záwołał/á mniemáiac iż czárt był/ krzyż świety ná śie kładł/ y ná czeladź záwoławſzy/ogniá przynieść kazał: nálázłá ſie nie- wiáſtá/y przy niey ſługá onego potwarce/ktory ia wprowa- dzał/poimány ieſt. Był ſad o tym/y wyználá niewiáſtá na- práwe one/y Stephan pokarány był/y z onego Biſkupſtwá złożony.

Tákimi rzemieſły robili Ariani/náuki ſwey podpieráiac/ poki mieczá iáwnego z reki ſwego páná Conſtánciuſá ná mor- derſtwo práwowiernych nie dobyli. Iákoż ſie obrzydźić tobie/ dobry towárzyſzu/tácy miſtrzowie nie máia? Potwarcom y mátáczom kto wierzy? Gdźie cnotá mieyſcá nie ma/tám y prawdy nie pytay. Prawdá/fałſzywych obron nie potrzebuie: ieſli prawda ieſt/idźie ſámá/á dufa mocy ſwey/iż ieſt nieprze- konána/choć ná czás pogražona. A nieprawdá chwyta ſie fałſzywych iáko y ſámá pomocy.

ROZDZIAL

ROZDZIAL CZWARTY.

O nieſtátku wyznánia wiáry Arianow.

PO nieſtátku Ariáńſkiey wiáry y wyznániu / poznáć bárzo nieprawdę y głupſtwo. Bo głupi / mowi Piſmo / odmienia ſie iáko mieśiąc. Ná rozmáitych Zborzyſzczách y ziázdách ſwoich ktore Synodámi zwáli / zmawiáli ſie ná iedne wiárę / y ná zátáienie iádu złey náuki ſwoiey. W Antyochiey Roku Páńſkiego 341. przy poświeceniu kośćiołá nowego zwánego *Dominicum aureum*, ktorego Conſtáncius dokonał: gdy tám Cátholikow Biſkupow było 60. á ich było 30. potym iáko Cátholicy odiecháli: oni potępiwſzy / y z Stolice złożywſzy ś. Athánázyuſá / á Grzegorzá Káppádoxá ná iego mieyſce z żołnierzmi wedle Ceſárſkiego roſkazánia / mocą wprowádźiwſzy: nápiſáli czworo wyznánie wiáry. W pierwſzym nie znáią ſie do Ariuſzá / áby zá nim iść mieli. W wtorym / Bogiem práwym Chryſtuſá wyznawáią. W trzećim coś wiecey ieſzcze popráwili: á w czwartym nawietſzą odmiánę vczynili. Abo ſie nie mogli ná iedne wiárę zgodźić / iednemu tá / á drugiemu inſza ſie podobáłá / y wſzytkie cztery zoſtáć muśiáły: ábo chytrośći y pokrytośći záżywáiąc / iedne Cátholikom áby ſie zátáili / á drugą ſwemu Ceſárzowi y vczniom ſwoim vkázowáć chćieli / áby ſtátku ſwego dotrzymáli. Tákże y drugie dwie wedle potrzeby y ſkłonnośći ludźi ktore zwodźili / vſádźili. Wſzákże we wſzytki cztery / ſłowá onego *Conſubſtantialis* nie włożyli / áni żadnego wſpomnienia Nicéńſkiego wyznánia nie vczynili. y dla tego Cátholikow oſzukáć nie mogli.

Co widząc záś Roku Páńſkiego 344. znowu ſie támże do Antyochiey ziecháli / y piąte wyznánie wiáry ſwey / iuż bárzo ſzerokimi ſłowy y z przydátki niemáłymi vczynili. z ktorym wypráwili poſły ſwoie do Rzymu / Demofilá / Mácedoniuſá / Eudoxiuſá y Mártyriuſá / Biſkupy / ktorzy ſie Cátholikámi czynili / y Ariuſzá ſie y náuki iego przeli. Lecz Papież Julius poznał ich ſzálbierſtwá / y nie przyiał ich / mowiąc: Doſyć ná

Eccl: 27.

Athanaſ: de Synod.
Socrat: lib: 2. cap: 7.

Czworo wyznánie wiáry Arianow.

Conſubſtantialis.

Piąta wiárá Arianow.

Socrat: lib: 2. cap: 15.
Sozom: lib: 2. cap: 10.
Athan: de Syn:

wyznániu Niceńskim / niech ie podpiszą / á zá Cátholiki po- czytáni będą. A oni od tego vćiekli / y żaden ich zachodny Biskup nie przyimował. Byli y w Mediolanie ćiż ich posło- wie / v Cesárzá Constánsá Cátholiká wielkiego / z onąż wiárą y piątym swoim wyznánim / prosząc áby ná nie zezwolił. ktory ziecháć sie Biskupom przyległym / y doznáwáć ich kazał. Pro- śili ich oni Biskupi áby Ariuszowe błędy potępili: ále oni wo- leli nie żegnáiąc z Mediolanu vćiec / dáiąc znáć iż Ariusz w ich sercách zostawał / choć sie go słowy przeli.

Liberius epist: ad Constantiũ.

A w Smirnie / gdy Photinus tegoż mieyscá Biskup to- wárzysz Ariáński náucząć począł / iż Chrystus szczery był czło- wiek / iáko bluźnił Ebion y Cherintus: Cesarz Constáncius zebrał do Smirny Biskupy Ariáńskie / áby iego náukę sądzili. On ie mocno z ich fundámentow przepierał: gdyż tákże mo- wili / iż stworzeniem iest Chrystus / y był czás kiedy nie był. Y muśieli do Cátholickiego sie wyznánia przećiw iemu vćiec / nie mogąc go przekonáć. Bo był dowćipny / y ták vmiał Łá- ćiński iezyk iáko y Grecki. po Cátholicku / zá rádą Márká Are- tuskiego / wieczność Chrystusowi przyználi / szostą one wiárę swoię pisząc. w ktorey iednák słowá *Consubstantialis* nie było. Ale sie prędko onego swego szostego wyznánia / bo było máło nie Cátholickie / záprzeli / ná przekonánie go tylko Photiná v- żywáiąc / iáko o nich nápisał Náziánzenus / iż klámáli / zwo- dźili / á zmieniáli wedle czásu słowá swoie.

Photinus heretyk. Roku Páń: 357.

W Smirnie Synod.

Photinus Ariany przemaga.

Szosta wiárá Arianow.

Nazianzen: in laudib⁹ Athan.

Byli miedzy nimi ktore Semiáriany zwano / ktorzy mo- wili: iż Syn Boży podobnego iest iestestwá ábo substánciey z Oycem. Lecz y tych ná swoim ostátnim Synodźie zá Con- stánciusá Cesárzá w Cárogrodźie potępili Acháciani / przy ktorych Cesarz Constáncius máło iuż co przed swoią śmier- ćią został. ktorzy náuczáli iáko Ariusz począł / iż Syn żadnego podobieństwá Boskiego z Oycem nie ma / y szczerym iest stwo- rzeniem / tylko woley z Oycem podobieństwo máiący. Y z tym niestátkiem skończył żywot swoy Constáncius Cesarz / kłotniá- mi onymi y niestátki Ariáńskimi zmieszány. O ktorym ták po-

Semiáriani.

Hilarius cont: Constantium.

Socrat: lib: 2. cap: 31.

Sozom: lib: 4. cap: 20.

Constáncius Cesarz iáki.

gánin onego wieku wielki Philozoph nápiſał / y godźi mu ſie wierzyć / iáko nie ſtronie. Chrześciáńſka / práwi / wiárę doſkonáła y proſta / iákoby bábie zabobony Conſtáncius pomieſzał. Ktora gdy chćiał wybádáć / vwiązł / y chcąc roznice vgádząć / wiele niezgody náśiał / ktore ſie słownymi przećiwieńſtwy ſzerzyły. Kupámi Biſkupi ná odwozách y podwodách tám y ſám biegáli / po Synodźiech / iáko oni zowią. A gdy nabożeńſtwo wſzytko ná ſwoię wolą náćiągał: podwody poſpolite popſował. To pogánin / á prawdźiwie śmieiąc ſie z nieſtátkow y odmian ták częſtych Ariáńſkich.

A my iáko ſie z nich śmiać nie mamy? (ácz nád táką vtrátą duſz ich wolim płákáć) pátrząc ná táki nieſtátek tych miſtrzow odmiennych. izali prawdá nie iedná ieſt?

Ammianus lib: 21. in fine.

ROZDZIAL PIATY.

Jáko ſie Ariani ná Synodách ſpolnych z Cátholiki záchowáli w Sárdice y w Ariminie.

ZA zwołánim Juliuſá Papieżá y przyzwolenim obu Ceſarzow Conſtánciuſá wſchodnego y Conſtánſá zachodnego práwowiernego / Roku Páńſkiego 347. ziechali ſie w Sárdice Biſkupow wſchodnych y zachodnych trzy ſtá śiedmdźieśiąt ſześć / wſzyſcy Cátholicy / z trzydźieśćia y śiedmi narodow wſzytkiego świátá / ktore Sokrátes wylicza: dla Atháánázyuſá nawięcey y inſzych wyrzuconych od Ariánow niewinnych biſkupow / áby Ariani dowodźili ná nie grzechow ich. Nie nátárli ná ono Concilium Ariáńſcy biſkupi / tylko przy Theodorze Heráklejſkim ſześći poſłáli. Lecz iáko piſze Theodoretus / nim one poſły wyſłáli / vczynili ſwoy ziazd / ſtánowiąc áby z Cátholikámi nie záśiadáli / ále ſie tylko vkázawſzy / wſzytkiego odbiegli. Wiecháli oni śiedm Biſkupow do Sárdiki / y byli od Comeſá Muſiniana / y Stároſty Heſichiuſá / z wielką pompą ná pálac Ceſárſki prowádzeni. A widząc iż Oycowie żołnierzow y świeckich pánow do ſwego záśiadánia ták iáko było w Tyrze nie przypuſzczáli / á iż wſchodni Bi-

Sárdiceńſkie Concilium. Biſkupow 376. Roku P. 347. Athan: Apol: 2. Socrat: lib: 2. cap: 8. Theodor: lib: 2. cap: 8.

dni Biskupi z nimi sie nie porozumiewáli: záraz o vćiekániu myślili. Slali do nich Oycowie onego stárego Osiusá z inszymi Biskupy prosząc áby przyszli/ y ná Athánázego y insze ktore sromotnie z ich Kośćiołow wyrzućili/ skárgi y skłoby kłádli y dowodźili przewinienia ich. Y obiecował im Osius mowiąc: Jeśli czego złego ná Athánázego dowiedźiećie/ záraz go wszyscy odstąpim y odrzućim: á ieśli nie dowiedźiećie/ ia go námowię/ iż zemną do Hiszpániey poiedźie/ á do was sie nie vkaże/ byleśćie tylko w pokoiu y wierze Kośćiołá świętego zostawáli. Ná co y Athánásius przyzwolił. Oni y ná to niedbáiąc/ táiemnie wyiecháli ábo vćiekli. Oycowie wyznánie swoiey wiáry zgodne vczynili/ Niceńskie Concilium pochwaláiąc/ y Biskupy obwinione oczyśćili/ y ná ich ie Cáthedry wyrokiem swoim przywroćili.

Vpor heretycki.

Pokorá Athánázego.

Osiusowe słowá.

Ale pátrz ná zbrodnią onych Arianow. Vchodząc w drodze oney/zebráli iákoby Synod w Tráciey w Filipopolu/ y ná nim Juliusá Papieżá y Osiusá y insze Cátholiki wyklęli/ o to iż Athánázyusá y insze od nich potępione/przyięli. Y nádto ważyli sie oney złośći ledwie szátánom piekielnym podobney/ niesłychánego fałszu y kłamstwá pełney: Zborzysz cze ono swoie názwáli Concilium Sárdiceńskie/ y płaszczem ie onych zebránych w Sárdice Cáholikow pokryli/ y z wielką prędkośćią zá pomocą swego Cesárzá/ listy imieniem Synodu Sárdiceńskiego rospisuiąc/ po wszem świećie do Biskupow rozesłáli one swoie fałsze/iákoby od Oycow Sárdiceńskich postánowione/vdáiąc. Y ták y sáme Cátholiki zwiedli/ ktorzy mniemáiąc iż onego Sárdiceńskiego Concilium nie było iedno to ktore oni rozsyłáli: prawdźiwym sie Sárdickim Concilium zbrzydźili/ widząc w nim potępienie Papieżá y inszych Cátholikow/ y mieli zá Ariáńskie Concilium/to ktore było prześwięte y Niceńskiemu sámemu rowne. W czym sie y s. Augustyn niewiádomośćią vwiodł. Te ćiemnośći vczynili ludźiom fałszerze oni złośliwi y niewstydliwi. O iáko zá tákimi náuczyćielmi iść masz/człowiecze błędliwy. Nie widźisz tych szátáńskich ćiemnośći

Zdrádá niesłycháná Ariáńskich Biskupow.

Swoie Zborzysz cze Sárdiceńskim Concilium názwáli.

August: lib: 3. contra Cresc. cap: 34. & epi: 163.

mnośći y tákiego zmyślánia y kłamstwá / ktorego prawdá nie potrzebuie.

A w Ariminie co poczynili/ słuchay. Roku Páńsk: 359. Gdy sie sámi miedzy sobą pomieszáli y rozrywáli Ariani / iedni zá Eusebiusem / drudzy zá Acháciusem / drudzy zá Mácedoniusem / drudzy zá Básileusem Ancyráńskim idąc / y vpornie káżdy swego wymysłu broniąc: Constáncius Cesarz trwożąc z sobą / kazał sie ze wszytkiego świátá Biskupom ziecháć / áby sie ná wiárę zgodźili/ y iáka mu sie podobáłá. Jedno boiąc sie Ariani swego od Biskupow Cátholickich potępienia / námowili Cesárzá/áby osobno sie ziecháli wschodni / á osobno záchodni Biskupi. Y náznáczył Arimin we Włoszech záchodnym / á Seleucią wschodnym. Do Ariminá ziecháło sie 400. Biskupow / miedzy ktorymi byli Ariani / á zwłaszczá Valens y Vrsácius/Germinianus/Auxencius/Gáius y Demophilus/ ze wschodnych stron / iáko posłowie/ ábo ráczey sędźiowie y Stárostowie od Cesárzá dáni. ktorzy czytáiąc list Cesárski do Biskupow / rádźili/áby Oycowie ono Smirneńskie wyznánie po łácinie vczynione / gdźie sie Syn we wszytkim Oycu podobnym zowie/przyięli: á słowá substánciey iáko trudnego y niezrozumiánego / o ktore tákie rosterki były/odstąpili.

Czytano one wiárę ich / przy ktorey nápisány był rok y dźień/ to iest/22. Máiá/ zá Consulatu Flawiusá y Hippáciusá kiedy w Smirnie vczyniona iest. Przy ktorey názwáli Ariani Constánciusá pánem swoim wiecznym. Po czytániu onym/ poználi Oycowie/iż w onym chytrym wyznániu Ariuszá pogrzebáli. Y rzekli do Valensá y iego towárzyszow: Myśmy sie tu ziecháli/nie wiáry nábywáć áni sie iey vczyć / bo ią zdrową mamy: ále ná tośmy sie skupili / ábyśmy tych co sie iey sprzećiwiáią/á nową/tego á tego roku vczynioną wymyśláią / pohańbili. Jeśli wy wiárę tę pisząc / dopiero sie iey vczyćie / iescześćie y Clerikámi nie są. My ná Synodźie Niceńskim przestáiem / y podánia Oycow nászych nie przestąpim. Y vczyniwszy porządne záśiedzenie / Oycowie oni zgodnie wiárę Niceńskiego

W Ariminie co broili Ariani.

Athan: de Syn.
Sozom: lib: 4. cap: 26.

Pan wieczny Cesarz.

Athanas: de Synodis.
Sozom: lib: 4. cap: 26.
Socrat: lib: 1. cap: 29.

Ariminſkiego Concilium wyznánie y zámknienie.

ceńſkiego Synodu wyznawáiac / Valenſá y towárzyße iego wykleli / y Biſkupy od Arianow wygnáne przywroćili. y nápiſawßy liſt do Conſtánciuſá Ceſárzá o tym co ſpráwili / y poſły do niego wyſławßy / Synod on ſkończyli / y o roziechánie ſie do domow Ceſárzá prośili.

Tyrańſtwo ná Biſkupy w Ariminie.

Potym co ſie támże w Ariminie tyrańſtwem Ceſárſkim dźiało / nie było nic do Synodu podobnego / ále ßczery był rozboy y vćiſk niewinnych Cátholickich Biſkupow. Bo zrozumiawßy od ſwoich Arianow Ceſarz wyznánie mocne y wiáre o boſtwie Chryſtuſowym Oycow onych: poſłow ich przypuśćić do siebie niechćiał / y owßem męczyć ie y przymußáć do ſwey niewiernośći kazał. A Tauruſowi Staróśćie Ariminu pilnie polećił / áby Oyce zebráne w Ariminie zátrzymał / y do wiáry ie oney Smirneńſkiey y podpiſow ná nie / przyćiſkał / głodem / źimnem / y długim ná mieyſcu iednym y gośćinie zátrzymánim / y inßymi mękámi. obiecuiac mu zá to / ieſliby ie zwyćiężył / Conſulat / to ieſt / nawyżßa w Rzymſkim páńſtwie doſtoynosć. Przyniewalał Taurus świete Biſkupy / y drugie ſłábße do podpiſu przywodźił / drugie ná wygnánie ſkázował / drugie męczył / ták iż ich tylko 20. zoſtáło / nád ktorymi byli iáko Exekutorowie Ceſárſcy / Valens y Vrſácius Ariáńſcy wodzowie.

Zdrádá Ariáńſka w słowiech w Ariminie.

Aduerſ: Luciferianos.

Tám ſie cnotá y vprzeymość y prawdá tego Valenſá y Arianow pokazáłá / iáko piße ś. Jeronym. Wyznawał Valens przed onymi Oycy / iż Chryſtus ieſt Bogiem / y ſynem Bożym inákßym nizli inße ſtworzenia. y ták rozumieli niektorzy Oycowie / że ſie tymi słowy boſtwu Páná náßego nic nie vymowáło / gdyż Chryſtuſá ſtworzeniem nie czynili. y odſtąpili niektorzy słowá onego *Conſubſtantialis*, y podpiſáli wyznánie ono. Záraz śmiać ſie z nich Valens poczał mowiac: Nie mowiłem ia áby Chryſtus ſtworzenim nie był: ále iż tákim ſtworzenim nie ieſt / iáko inße ſa. y ták ośukáni oni Biſkupi / nie ná rzeczy ále ná słowie zdrádę poználi. Bo rozumienia dobrego o boſtwie Páná ſwego nigdy nie odſtępowáli. W tym mieli przygáne

gánę iż obłudnikowi y zmiennikowi wierzyli / á zráźić ſie z słowá *Conſubſtantialis* dopuśćili. y ſkoro wykład y oßukánie Valenſá poználi: záraz ſie oną niewiernośćią zbrzydźili. lecz iuż to nie był ákt Synodálny. Bo Synod dawno iuż był ſkończony: ále tylko pokuſá heretycka / ná ktorey iednák nic Ariani nie wygráli / áni Synodu onego ktory ſie iuż był zámknął / po ſobie bráć nie mogli. Zdrádá y obłudnosć y iádowitosć tych ludźi ßeroko ſie pokázuie / zá ktorymi iść / y tákimi chytrośćiámi prawdy popieráć / y zdrádą do fałßu ludźie przywodźić / ßczere ieſt omamienie / nietylko Chrześćiánom ále y pogánom y Zydom nieprzyſtoyne.

Temuż podobną chytrośćią chćieli Cátholiki zwodźić. Wymyślili dźiwne oßukánie prawie czártowſkie. Zá dozwoleniem Ceſárzá / zebráli ſie do Niceey Biſkupi Ariáńſcy / y tám ſpiſáli wiárę ſwoię táką iáko w Smirnie: ono z niey tylko słowo wyrzućiwßy *(per omnia)* iż Chryſtus podobny ieſt Oycu: zámilczywáiąc / iż nie we wßytkim podobny. A názwáli ią Concilium Niceńſkim: áby y Cátholiki proſte oßukáć mogli / y sámi ſie do Concilium Niceńſkiego gdyby ich ſpytano / przyznawáli / ſwoie ono podrzucone ná myśli máiąc / á pierwßym y prawdźiwym Niceńſkim Concilium poſtáremu gárdząc. Słowy tylko zdrádliwymi y pokrytośćią fałße ſwoie vdáiąc. Kto báczny á rozum iáki ma / łácno ſie od tákiego ßálbierſtwá odráźi.

Zdrádá Ariáńſka o Synod Niceńſki.

Theodori lib: 2. capit: 21.

ROZDZIAL SZOSTY.

O niezgodách Ariáńſkich y ſektách miedzy nimi rozmáitych.

NIm w Ariminie z więźienia onego y trapienia / w ktorym śiedm mieśięcy byli / Biſkupy wypußczono: tym czáſem Ariani ktorzy ſie do Seleuciey ziecháli / (gdźie z nimi był ś. Hilárius Piktáwſki biſkup / z Gálliey tám od Arianow zágnány) ziazd ſwoy nießcześliwie rozerwáli. Ná dwoie ſie tám rozdźielili: Akáciani twierdźili / iż żadnego podobieńſtwá do ſubſtánciey Bozkiey Syn nie ma. Drudzy / ktore Semiáriany zwano / ktorych był wodzem Bázylius Ancirانus /

Hila: de Synod.

ranus / twierdźili iż ma Syn substánciey Oycowskiey podobieństwo / w dobrym rozumieniu. To iest / iáko oni po swemu sobie wykłádáli. Vprzedźili Akáciani do Cesárzá áby rozsądźił / ktora wiárá lepsza. Nziáchało sie do Cárogrodu 50. Ariáńskich Biskupow ná Synod / y wszyscy vsłucháć Cesárzá muśieli / ktory sie zá Akáciany vdał / y przymuszáć swoie Ariany do onego wyznánia / iż Syn żadnego podobieństwá z Oycem nie ma / począł: áby wypchnieni z Biskupstw ná wygnánie poszli / ktorzyby tey wiáry podpisáć niechćieli. O spráwiedliwośći Boża / oni ktorzy nawiecey Cátholiki prześládowáli y z Biskupstw ie własnych wyrzucili / sámi od swoich Arianow wyrzuceni są. Pátrzże ná ich zgodę.

Cesárz o wierze sąd czyni.

A co sprośniey / gdy tymże czásem on Valens y Vrsácius insze wyznánie wiáry przećiwne onym Akácianom / z Ariminu / do ktorego tám Biskupy przyćiskano / do Cesárzá posłał: Cesarz oboię wiárę przyimowáć roskazał: Aby zachodne Biskupy do oney ktora w Ariminie podána od Arianow byłá / á wschodne do oney / ktorą pod tenże czás w Cárogrodźie pochwalił / przymuszano. N ták dwie wierze Ariáńskie roskazał przyimowáć / iedne wschodnym / á drugą zachodnym kráiom. Sokrátes tę w Cárogrodźie dźiewiątą zowie. O ślepoto y głupstwo niesłycháne / iż do iedney prawdy tráfić nie mogli / á ná swoie sie zguby ták spráwiedliwym sądem Bozkim rozrywáli. Z Ariuszá wyszli Eusebiani / Aeciani / Photiniani / Eudoxiani / Akáciani / Mácedoniani / Eunomiani / y inszy. Káżdy z nich rotę swoie prowádźił: y iedná sektá drugą wyklináłá / á co dźień bluźnierstwá wszyscy przyczyniáli. Mácedonius ná Duchá ś. bostwo srodze powstał / iż wtore Concilium w Cárogrodźie nań sie po śmierći Valensá zebráć muśiáło. Photinus iáko Ebion zá prostego człowieká Páná y Bogá nászego miał. Eunomius obiemá pomagał / y długo stárym będąc / prawdę Bożą psował / o ktorą sie pisánim nań ś. Bázylius zástáwiał. A kto wyliczy niezgody ich w inszych Artykułách. miedzy pysznymi / mowi pismo / záwżdy swary. y nie vstáią áż sie sámi wygryzą.

Dwie wierze Cesarz każe przyimowáć.

Sozom: lib: 2. capit: 32.
Theod: lib: 4. capit: 22.
Basilius libro 1. aduersus Eunomium.

Basilius de Spiritu sancto.

Z Ariußá powstawáły záś inße kácerstwá támże ná wschodzie / one Nestoriáńskie y Eutychiáńskie fałße / y onych Monotelitow. Nakoniec z Ariußá powstał Máchomet Sáráceński y Turecki fałßywy prorok. Bo iáko Grekowie pißą / miał mistrzá iednego mnichá z Cárogrodu dla kácerstwá Ariáńskiego wygnánego / y náuczył go co trzymáć miał o Chrystuśie. A bárzo teraz blizcy są sobie sąsiedzi Turcy z dźiśieyßymi Ariany / miedzy ktorymi się *Ebionitæ* y Photiniani náyduią. Ci choć w bluźnieniu Chrystusá Turki / ktorzy twierdzą iż bez męża z Dźiewice Pan náß vrodzony iest / przechodzą: iednák łácno barzo swoie mistrze Ariany ktorzy Chrystusá Bogiem czynionym y stworzonym vdáią / przekonáć mogą / iáko ie Photinus przekonywał. Bo toż iest mowić / iż przed Iozefem Syn Boży nie był / co mowić / iż kiedyś nie był / á stworzonym Bogiem iest. Czás poczęty choć dawny / wieczności nie czyni. A stworzonego Bogá mieć / ostátnie y pogáńskie iest głupstwo. Wedle rozumu mocnieyßa stroná tych towárzyßow wáßych przemoże was záwżdy ieśli się do wieczności náßey ktorą Pánu Chrystusowi oddáiem / nie vćieczećie. Iáko Luterany o Sákrámenćie ołtarzá przemagáią Kálwinistowie / y przemogą záwżdy / poki się zá náße Tránssubstántiátią nie vymą.

Theoph: & Cedrenus in Annal. lib.

Máchomet z Ariußá vrodzony.

Ariany przekonáią Ebionitowie.

Ktoż tedy v tych swarliwych y niezgodnych prawdy chce ßukáć / ktorey oni sámi nie náleźli / y swarámi swymi wyznawáią iż iey nie máią? Prawdá nie da się dźielić y tárgáć. By ią mieli y miłowáli / wßyscyby się ná niezgodźili / á z weselem ią przywitáli. Przetoż vćiekayćie od nich / á prawdy w Kośćiele Cátholickim ßukayćie / v tych ktorzy od Apostołow rodzáiem duchownym idą / á náukę prawdy o Chrystuśie y táiemnicách wiáry Chrześćiáńskiey od świętych Oycow podáną / bez żadney odmiány y z wielką zgodą przynoßą.

Prawdy v Cátholikow ßukáć.

ROZDZIAL SIODMY.

O końcu y zápádnieniu Ariáńskiey sekty.

BLizko 30. lat po sprosney śmierci Áriuszá / náśládowcy iego moc mieli y powstawáli / y swoie okrucieństwá nád wiernymi rośćiagáli / y wiárę ś. Cátholicką z wielkim vćiskiem y krwie rozlanim niewinnych psowáli: zá pomocą glupiego y hárdego Cesárzá Constánciuszá / ktory Papiezem y nawyzszym v nich Biskupem bedac / rzady Kośćielne spráwowáć sie nie wstydził. Po iego śmierci vćichli trochę Áriani / gdy Julianus Apostátá / wygnáne Cátholickie Biskupy / ácz zlym sercem / przywracał. Ten dwu lat ná pánowániu nie dochodząc / zábity iest w Persyey. Rychło po nim y Jowianie / ktory kilás mieśiecy Cesárzem był / wstąpił ná páństwo Rzymskie Valens. A bedąc trzy látá Cátholikiem / námowiony od żony swey / vdał sie zá Áriany / y chrzest biorąc od Eudoxiuszá onego wierutnegó Áriániná Cárogrodzkiego biskupá / przysiegą obwiązány od niego był: áby Cátholiki wyganiał / y wiáry oney w ktorey sie chrzćił nigdy nie odstępował. Trzy látá po chrzćie woynámi z Gotty zábáwiony / w pokoiu práwowierne zostáwiał. Á śiodmego roku Cesárstwá swegó / srogą nánie moc y rękę swoie wyćiagnał. Psuiąc wyrok Juliáná pogániná / ktory był Cátholickie Biskupy z wygnánia wybáwił: wznowił dekret Constánciuszá / y obwołáć kazał / áby wszyscy vstępowáli / ktorzy zá Constánciuszá wygnáni z swoich Biskupstw byli. Dwu tylko z tego wyroku wyiał / ktorych sie cnot wielkich y sławy Áriani bali: Epiphániuszá w Cyprze / y Pauliná w Ántyochiey / Biskupow. Trudno wymowić iáko wiele vćierpieli Cátholicy. Wyższey sie námieniło co ś. Bázylius wypisał / o nędzách onych zá iego pánowánia. Jáko mu sie sprzećiwił tenże Bázylius wielki / iákie okrucieństwá y mordy czynił przez Stárosty swoie / iáko mnichy zábiiał / y ná woynę wyganiał. iáko 80. Cárogrodzkich duchownych vtopił / iáko miástá puste gdy z nich Cátholicy ábo vćiekali / ábo wygubieni byli / czynił: czytay w Rocznych Dźieiách Kośćielnych.

Miał trzech Hetmánow Cátholickich / Arintheuszá / y Tráiáná / y Terenciuszá / ktorzy gdźie mogli ochraniáli wiernych / y iego

Theodor: lib: 3. capit: 4.
Hieron: contra Luciferia.
Socrates lib: 3. capit: 4.
Cesarz Valens zostáie Ariániem.
Theodor: lib: 4. capit: 11.
Sozomenus lib: 4. capit: 2. & 3.
Valens wygania Cátholiki.
Epiphánius y Paulinus wyięći.
Sozom: lib: 6. cap: 12.
Socrat: libr: 4. cap: 2.
Theodor: lib: 4. cap: 13.

y iego drugdy prośili y vpominali o łáskę y miłośierdźie nád niewinnymi Cátholiki. Gdy raz Terencius z wielkim śię zwyćięstwem z Armeniey wroćił: dźiękuiąc mu Valens/pytał/o coby go prośić chćiał: A on nie prośił o wysokie vrzędy/áni o złoto y bogáctwá/ále o Kośćioł/áby choć tylko ieden Cátholikom w Cárogrodźie dány był: y onę prośbę ná piśmie podał. Przeczytawszy Valens/z gniewu kártkę zdrápał. A Terencius zbieráiąc zdrápániny/mowił: Mam Cesárzu podárek od ćiebie/ prośić o inszy nie będę.

Theodor: lib: 4. cap: 28.

Terencius Cátholik Hetman.

Tráianus Hetman co mowi Cesárzowi.

Socrat: lib: 4. cap: vltimo.

Theodor: lib: 4. cap: 19.

A Tráianus gdy bitwę z Gottámi przegrał/á Válens go o to gromił/y męstwu iego przygániał: on wolnie iáko Zołnierz Chrześćiáński powiedźiał: Nie iam/práwi/ porážony/ ále tyś zwyćięstwo moie zepsował. Bo ty z Bogiem walczysz/ á pomoc Bożką do nieprzyiaćioł przenośisz. Gdźie Pan Bog/ tám zwyćięstwo. Wiesz iákoś wiele ludźi świętych z ich Kośćiołow powyganiał/ á iákimeś ludźiom Kośćioły ich podał. Nie gniewáy śię o prawdźiwe vpominánie/ ktore tobie Arintheus y Viktor przekłádał. Złożył go o te słowá z Hetmáństwá. wszákże iáko wierny przy nim potym w ostátniey bitwie zdrowie położył.

A gdy Pan Bog tego Valensá przez Gotty/z ktorymi często przegrawał/poniżył: rok przed śmierćią wyznawáiąc grzechy y okrućieństwá swoie nád Cátholiki:wszytkie wygnáne od siebie Biskupy Cátholickie do ich Kośćiołow przywroćił. Co vczynił z boiáźni/ iáko Pháráo. Sam záś rychło potym od tychże Gottow porážony/ gdy w bitwie postrzelony będąc á vćiekáiąc/w iedney śię wieyskiey chałupie z swymi pány przednieyszymi zátáić chćiał: tám od Gottow spalony z onym domem poległ: y zá złe vczynki niewiernośći swey/ten zły koniec odniosł. krolował lat 15.

Hieron: in Chronico.

Socrat: lib: 4. cap: 28.

Poty kroleśtwá Ariáńskiego ná wschodnych kroleśtwách. iuż potym iáko śnieg táiáli y vpadáli/ oni co mocą y przyćiśkánim y morderstwy wiárę swoię po Turecku szerzyli. Nie Apostolsko ćichośćią y Duchem Bożym/y prawdą ktorey nie

Ariani giną, gdy Cesarz ich zginął.

 mieli:

mieli: ále mieczem náukę błędow swoich funduiąc. Ktory gdy vstał/ náuká też ich fałszywa polegáłá y vstawáłá.

Theodozyus Cesarz Catholik.

Theodozyus żolnierz prosty/ ktorego Grácianus iego godność vpátrzywszy/ y rodzonego brátá młodszego swego Válentinianá minąwszy/ ná Cesárstwo wschodnich krolestw postáwił: nástąpiwszy ná páństwo/ á będąc vprzeymym Cátholikiem/ wykonywał Valensowe wyroki/ y wszytkie wygnáne Biskupy/ składáiąc Ariany/ do swoich Stolic przywracał.

Cátholicy przywracáni.

Cátholicka łáskáwość z Ariany.

Nazianzen: oratio: ad Arianos.

Biskupi práwowierni dźiwnie się łáskáwie z nimi obeszli. choć Cesárzá y mándaty iego ná nie po sobie mieli: przedsię exekucyey ná nie v sędźiow y vrzędow nie popieráli/ chcąc ie łáskáwośćią do prawdy poimáć. Lecz świętcy stárzy Cátholicy ná nie bárzo nárzekáli y gniewáli się/ mowiąc: Gdy Ariáńscy Cesárze krolowáli/ swoie Ariany ná nas ostrząc/ ták wiele złego nam czynili/ ták wiele nam máietnośći pobráli/ ták wiele mordow y okrućieństwá nam zádawáli/ wyświecáli nas y z oyczyzny wyganiáli/ y niezliczone ćiężkośći ná nas kłádli: A teraz gdy Cesárzá Cátholiká/ y iego iuż wyroki ná te násze morderce mamy: milczymy/ ćierpiemy/ y zbytniey łáskáwośći nád nimi vżywamy. Nie ták się godźi/ pomniąc ná okrućieństwá ich nád námi: słusznieby złośliwym y niespráwiedliwym to czynić/ co oni niewinnym y świętym sługom Bożym czynili. Odpowiádał swoim vczniom Náziánzenus w Cárogrodźie ná tákie słowá: Prawdá co mowićie. ále mnie ná ty co nam krzywdy czynili/ dosyć się karánia zdá/ moc mieć ná ich pokaránie.

Słowá Náziánzená.

Táką łáskáwośćią y ćichośćią Cátholicką/ wiele się Ariánow vpámiętywáło/ wiele się ich przykłádem Cesárskim/ y otworzenim oczu ich do prawdy nawracáło. A iż się zdáłá wielka ćiężkość Ariáńskim Biskupom/ przy oney dostoynośći Biskupiey y Kápłáńskiey nie zostawáć/ á ták z nagła zvbożonymi y poniżonymi być: pokázowáli im nászy Biskupi y tę łáskę/ mowiąc: Już my y Biskupstwá wam puśćim/ y przy tey dostoynośći zostáyćie: á my choć są własne násze/ y niesłusznie

Łáskáwość Biskupow Cátholickich y pokorá.

z nich wypchnieni ieſteſmy/ iednák zoſtániem domowymi bez vrzędow: Jedno wy práwymi Cátholiki zoſtańcie/ á lud Bo-ży zdrowa y Kośćielna náuka karmić pocznićie. Ruſzáłá ich wiele oná ták wielka dobroć świętych ludzi/ y sámi ſię poniżáiac/ zoſtáwáć dla tákiey cnoty ich ná Biſkupſtwách niechćieli/ á ná pokutę ſię ſzczera zá grzechy y błędy ſwoie vdawáli. A pomáłu gáſłá oná herezya/ gdy ſię też y dźudzy ná práwá y wyroki Ceſárſkie ogladáli: boiáźnia ſię przywodząc/ á zá poſtráchy one zdrowe ich zbáwieniu/ iáko mowi ś. Auguſtyn/ dźiękuiac.

Od onego czáſu/ żaden iuż Ariánin w onych wſchodnich kroleſtwách ná Biſkupſtwie nie śiedźiał/ żaden iáwnie náuki oney przećiw Boſtwu Chryſtuſowemu nie rozśiewał/ y od roku Páńſkiego od Theodozyuſzowego pánowánia 380. áż do náſzych czáſow do roku Páńſk: 1500. przez lat tyśiac y więcey niż dwieśćie/ polegli Ariani y vmárłá zła náuká ich. Wſkrzeſzáłá ſię w Hiſzpániey y we Włoſzech od Gottow/ y w Afrycę od Vándalow Arianow/ ále y tám vpádłá prędko/ y po kątách ſię tylko włoczyłá tu y owdźie. Jáwnego plácu nigdy iuż począwſzy od Theodozyuſá ná wſchodnich kroleſtwách nie mieli/ áni ná Biſkupich ſtolicách śiedźieli/ áni ſwoich Synodow y ſchadzek ſpráwowáli/ y kośćiołow żadnych nie mieli/ áni wolnośći żadney do rozśiewánia fałſzow ſwoich. y zgołá zginęli/ y przez tyśiac lat y dáley pogrzebieni nigdy nie powſtáli. Zá náſzego teraz wieku poczęli ſię záś wſkrzeſzáć/ ále záraz z niezgodámi y odmiennośćiámi náuk ſwoich ginę. záraz ie inni ich towárzyſze heretycy/ Luterani y Cálwiniſtę/ palić y wygániáć poczęli. iáko ſię niżey powie.

Ruſzże ſię tu/ dobrze báczne ſerce/ iż to nie ieſt kośćioł Boży ktory vpada/ ktory ponikiem ginie/ ktory ſię obálić y zwyćiężyć może. Bo to ieſt przećiw nádánemu przywileiowi od Chryſtuſá Bogá náſzego/ ktorego ſłowo iśćić ſię muśi y trwáć ná wieki. Cátholicki kośćioł náſz po ſtokroć więtſze przeſládowánia ćierpiał od Pogan y Heretykow y Schiſmátykow/ á nigdy

Ariáńſcy Biſkupi zginęli.

Ariáńſtwo vpádło.

Vpominánie.

Kośćioł práwy nie vpada. Matth: 16.

nigdy nie vstał.nigdy nie ginał/nigdy ponikiem sie nie krył/nigdy zwyciezony nie był. Pátrz ná Rzymską stolice/iáko ná niey potomek Piotrá ś. nigdy nie vstał. pátrz ná wßystkie inne. Pátrz y ná ty Polskie. Izali Gniezno/Krákow/Poznań/ec. był kiedy bez Biskupá? Jesli w ktorey stronie ktora Káthedrá vpadálá/ wnet sie zaś pokrzepiłá y powstáłá. iesli sie kościoł wiátry przeciwnemi topił/ przedsie nigdy nie vtonał. Jáko ogień wiátrem sie ßerzy y rozmnaża/ ták kościoł prawy/ przeslá-

Matth: 7. dowániem rośćie/á fałßywy ládá sie náiázdem obáli iáko dom ná piasku zbudowány. Stoyćież ná skále/żadna was wodá nie podbierze:przewozu do niebá w tym okręćie ßukayćie/ á nigdy nie potoniećie/y do brzegu zbáwiennego przypłyniećie.

ROZDZIAL OSMY.

Jáko Ariáństwo przez iedennaśćie set lat y dáley zámorzone, wiekow sie náßych ożywiło.



Luter y Erásmus y Kálwin zwáć sie mogą oycámi Arianow.

Ocámi Arianow náßego wieku możem słußnie názwáć Lutrá/Erásmuśá/Kálwiná/y inne ich towárzyße. Bo żaden bedac Cátholikiem/ záraz Arianem nie zostáie/ ále pierwey v Lutrá y Kálwiná w ßkole być ma/ toż z ich náuki y fundámentow Ariáństwo buduie/ y Troyce przechwálebną y bostwo Chrystusá Páná náßego obálić chce.

Trzy fundámenty heretykow dzisieyßych.

Luterani y Calwinistę záśádzili te fundámentá wnáuce y ßkole swey: Pierwßy: iż nie mamy nic wierzyć czego wyráźnie w pismie nie máß. Z tego wnet sie domyśli vczeń ich/ iż Troyce/ persony/ spolistestwá/ essencyey/wyráźnie w pismie ś. nienaydźie. Druga ich fundámentálna náuká iest: iż ná wyznániu y pisániu Oycow śś. y Conciliy y stárożytnośći kośćielney náuki/ przestáwáć nie mamy: ále ná tym co komu Duch ś. y sumnienie podáie. Zá czym vczniowie ich w te wolność idą/ iż mogą mowić:mnie też to podáie Duch ś. y sumnienie/iż Chrystus nie iest tákim Bogiem/ iáko Oćiec/ iż trzech person w bostwie nie máß/ec. Trzeći ich iest fundáment: iż Papież iest Antichrist/ y biskupi/ y kápłani/ y mnißy iego są członkámi. Z czego wnet

go wnet vczeń ich pomyśli y postánowi: gdyż nikt Troyce ś. mocniey nie wyznawa / y bostwá Chrystusowego pilniey nie broni / ieno Papistowie / Papieżowie y Biskupi / y kśieża Cátholiccy: á iákoż od Antichristá co prawdziwego wychodźić może: iáko Antichrist prawdziwego Chrystusá stáwić ma / gdyż nieprzyiaćielem iego iest: Kámieniem y pniemby był bez rozumnym / ktoryby z tego fundámentu y z ich náuki Troyce ś. y bostwu Chrystusowemu / przyiaćielem zostawał.

A co gorzey / iż Luter / Kálwin / y inni / w słowiech y náuce swoiey powod wielki do bluźnienia Troyce ś. y bostwá Chrystusowego vczniom swoim podáli / ábo chcąc ták ze złośći / ábo niechcąc zá zdrádą szátáńską / ktory tákie óslepia. Bo Luter śmiał ták pisáć: Duszá moiá nie náwidźi słowá tego *Omousion*: ktorym Oycowie Niceńscy Ariany poráźili / y do tego czásu żadnego śie dźiáłá bárźiey nie boią. Tenże Luter one modlitwę z swoich Niemieckich kśiąg wyrzućił: S. Troyco iedyny Boże / zmiłuy śie nád námi. Tenże Nestoryuszá / ktory dwie personie w Chrystuśie kładł / y Euticheszá ktory dwie náturze Chrystusowe / bozką y ludzką w iednę mieszał / wymawia / y śmie mowić: iż dobrze wierzyli / w słowiech śie tylo potknęli. y wietszą winę przyczyta Leonowi Papieżowi y Cyrillowi Alexánd: onych swarow y trudnośći.

Kálwin śmiał náucząć / iż to imię Bog / przednie śie y nawyższey dáie sámemu Oycu / á nie Synowi. Toć Syn Boży mnieyszy y niższy Bog niźli Oćiec. Támże pisze: iż Syná z strony persony nie właśnie zowią tworcą niebá y źiemie / á Oycá właśnie. Toć Syn miedzy stworzeniem zostánie / á własnym Bogiem z iego słow nie będźie. Támże mowi: iż to grube y twárde słowo w Kredźie Niceńskim / Bog z Bogá / świátłość z świátłośći. Piekna obroná Troyce ś. y bostwá Chrystusowe°. Choć Serwetá / iáko śie niżey powie / ten Kálwin spalił: á przedśie z czártowskiey chytrośći / w ktorey śie błędnicy y naczynia iego nie czuią / do tegoż zmierzał / áby wiárá o Troycy ś. vpadálá. A prawdźiwie ono málowánie vkázowáli / ná ktorym Luter v domu

Luterus contra Iacobum Latomum.

Luter y Kálwin Arianom dáią powod.

Libro de Conciliis parte 2.

Caluin⁹ aduersus Gentilem prothesi 10.

Luter gonty obiia.

Kálwin ściány psuie.

Serwet fundámenty.

Michał Seruetus pierwszy Ariánin wiekow nászych.

Caluinus Instit: lib: 4. cap: 16.

Caluin. de morte Serueti.

Gentilis drugi Arianow pátriárchá.

Kośćiołá Bożego pokryćie odźiera / á Kálwin śćiány obala / á Serwet y Gentilis z swemi Ariany fundámentá podkopywa.

Napierwszy wiekow nászych bluźniercá náuki o Troycy ś. był Michał Serwetus Hiszpan / iáko o nim Cálwinus pisze. Ten w Luterskich szkołách ćwiczenie máiac: słyszał / iż pismo wykłádáć sie ma / nie wedle zdánia Oycow śś. y Kośćiołá Bożego / ále wedle nádchnienia Duchá S. iáko komu sumnienia iego świádectwo podáie: począł też swego sie duchá pewnie złe° / rádźić: dźiwuiąc sie swoim mistrzom / iż z Papieżniki o Sákrámentách sie y Kośćiele nie zgadzáli / á o Troycy ś. zgodnie trzymáią: słuszno mu sie zdáło do głowy sie rzućić / á nie w członkách tylo / ále y w głowie zgodę z Papistámi rozerwáć / y o Troycy ś. náukę ich psowáć. A iż mu młodość iego / bo tylo lat miał 25. do powagi Prorockiey przeszkadzáłá: ná nagrodę niedostáłych lat swoich / názwał sie nawyższym Prorokiem wszego świátá. A pod onym tytułem náucząć y pisáć począł przećiw Troycy ś. iż w Bogu nie mász rozdźielnych person / á iż sie Chrystus dla tego Synem Bożym zowie / iż z Bożego iestestwá y substáncyey / ćiáło sie iego w pánnie poczęło. W czym dwie sprosne herezye zámknął / Sábelliuszá ktory persony w bostwie mieszał / y Eutichesá / ktory dwie náturze w Chrystusie w iedne złączał / y wćielenie Syná Bożego káźił / iákoby nie ze krwie pánieńskiey / ále z substáncyey Bożey ćiáło miał. Tego Serwetá Kálwin w Genewie do vrzędu vczniow swoich obżálował / ktorzy go ná ogień potępili. Do ktorego z wielką gorzkośćią y postráchem y niećierpliwośćią przystępował / wołáiąc y prosząc / áby ráczey śćięty był. Ale nic nie vprosił / vpieczony y vmorzony iest w ogniu od Zwinglianow y Kálwinistow / roku Pánsk: 1555. w Genewie.

Tego Serwetá vczniem był Georgius Blándrátá / Paulus Alciátus / Lelius Socinus / y inni / ktorzy w Siedmigrodźie y tu w Polszcze / przez swoie naczynia kłamliwe tę przećiw Troycy ś. náukę nieszczęśliwie rozśiali.

Drugi Pátryárchá Arianow był tych czásow nászych Válentinus

lentinus Gentilis Włoch/ ktory ſie do Kálwiná ná náuke pu-
ściwßy/ nie długo v niego vczniem być chćiał. prędko nádęty
duchem ſwoim hárdym/náuczáć iáko miſtrz poczał/ iuż nie iá-
ko Serwetus perſony w Troycy ś. mießáiąc: ále trzy Bogi ro-
żne ſobie vkázuiąc. Czego iż trudno miał z piſmá dowodźić/
ktore o iedinym Bogu ták wiele náuki ma: odmienił báśni
ſwoie y ná Áriáńſtwo przypádł: náuczáiąc iż ſámym włáſnym
Bogiem ieſt Oćiec ſam nawyżßy: á Syn y Duch ś. iego ieſt
rodzay/ ále rożny eſſencyą ábo ieſteſtwem/ y mnieyßy niżli O-
ćiec. Tego Kálwin do vrzędu odnioſł w Genewie. y boiąc ſie
onego ogniá ktorym Serwetá ſpalił: zárzekł ſie oney náuki/ y
pokutę czynił iáwną. boſſo w ſámey koßuli bez czapki pocho-
dnią noßąc/ po mieśćie wodzony był/ y kśięgi ſwey náuki/ rę-
ką ſwoią w ogień wrzućił/ y vrzędow przepraßał. y przyśiągł
bez woley vrzędowey z miáſtá nie odchodźić. Lecz pomáłu ſie
wykradł/ y przyśięgę złamawßy: rozśiewał onę ſwoię niewier-
nosć po Fráncyey y Helwecyey/ á podobno w Siedmigrodźie
y po inych kroleſtwách. áż tráfił do Berny/ v Szwáycárow.
gdźie poimány będąc/ gdy mu o śmierći powiedźiano/ rad
chćiał błędy ſwe odwołáć/ by go było zdrowiem dárowano. A-
le nic nie ziednał v onych ſędźiow Zwingliáńſkich. Zábity ro-
ku Páńſk: 1566. w iedennaśćie lat po Serwećie. Vczniámi
iego pozoſtáli Máttheus Gribáldus/ Fránciſcus Liſmáni-
nus Fránćißkan Apoſtátá/ ktory w ſtudniey ſie ſam z roſpáczy
vtopił. Jego vczniem były Fránciſcus Dawid/ ktory w Wę-
grzech od ſwoich Arianow do więzienia dány/ tám oßáláły v-
márł/ wielki á niewſtydliwy bluźnierz. ták dáleko był záßedł/ iż
mowił/ iáko piße o nim Blándrátá: Muśim pogrześć E-
wángelią/ á do Moyzeßá ſie y zakonu wroćić. Bo Moyzeß pro-
ſtą drogę ma/ á Chryſtus nie proſtą/ ꝛc. Tegoż Gentyliſá ná-
śládowcą był Fauſtus Socinus Włoch/ y Státorius Fran-
cuz/ y inni Polſkiego narodu nieprzyiaćiele y ſławy iego/ włó-
częgowie y wygnáńcy z oyczyzn ſwoich/ ktore ćierpieć tákiey
zarázy y zguby wiáry Chrześćiáńſkiey nie mogły.

Ex hiſtoria Paſtoris Bernēſis.

Beza in præfati: ad lib: Caluini aduerſus Gentilem.

Gentilis odwotał.

Gentilis zábity w Bernie vrzędownie.

Bland: in confutatione iudicii Polonicarum Eccleſiarum.

Miſtrzowie Ariáńſcy naſzych czáſow.

Toć ſą wáſzy Pátryárchowie mili Ariani/ ktorzy wam tę Ewángelią Ariáńſką zá czáſow náſzych wſkrzeſili/ á ieſzcze błędow/ o ktorych Ariuſz nie myślił/ wielkich y práwie pogáńſkich przyczynili/ przez Socyná y Státoriuſzá/ y inne y Podgorſkie y Litewſkie y Rákowſkie Miniſtry/ mieſzáiąc ſię z Ebionity y Nowochrzczeńcy iáko iedney ſzkoły vczniámi. ktorzy wſzyſcy z fundámentow wiárę ś. Chrześćiáńſką obaláią/ ábo z Zydámi y z Turki boſtwá ſię Syná Bożego y Duchá ś. zápieráią/ ábo z pogány wiele bogow w bákwochwálſtwie ſtáwią.

Jeśli ſię tych ſwoich tákich miſtrzow y przodkow wſtydźić poczniećie: oświeći rozumy wáſze P. Bog. bo ieſt ſię czego wſtydźić: Ludźi iuż nie od Cátholikow/ ále od ſámychże heretykow ná ogień y śmierć dla bluźnierſtwá y ſkázy wiáry Chrześćiáńſkiey potępionych. Ludźi od rozumu odchodzących/ ktorzy ſobie y hárdośći mozgu ſwego vfáiąc/ á nád ludźie świátá wſzyſtkiego podnoſząc ſię/ ſzáleńſtwo ſwoie pokazáli. Ktoż może ſprośniey ſzáleć iáko táki/ o ktorym Mędrzec mowi: Głupi zda ſię być ſobie mędrſzy/ niżli śiedm tych co rozumnie mowią. Ludźi bez powołánia bozkiego do náuki/ ktorzy áni cudámi áni porządnym wſtępowániem y Apoſtolſką ſucceſſią/ mocy do páſterſtwá ludzkiego pokázáć nie mogą. Ludźi kłamſtwá pełnych y nieſtátku: raz to/ drugi raz owo mowiąc. Ludźi ktorzy ſáme tylo roſterki y niezgody miedzy ludźmi śieią. Ludźi z ſwoimi árgumenćiki y wywrácániem piſmá idących. v ktorych wiárá ieſt/ rozum y zmyſł: religia/ fałſzywe y zmyśláne nabożeńſtwo y pokrytość: náuká ich/ ſámá nieprawdá y zdrádá ſłow gládkich. Skupienie ich/ niezgodá y ſwáry: rząd ich/ wſzytkiego rządu vpadek y nieposłuſzeńſtwo. Trwáłość y ośády ich Cáthedr/ ſámá odmienność y ná ledźie budowánie. Przyſtáyże do tákich/ nie miey rozumu/ zátkay oczy/ nie vważay iáko rozumny/ co ogień/ co wodá. Ledwie nie dźiećinnego rozſądku ośćáłoby ná te ſzálbierſtwá ich: á coż báczNemu y letniemu/ iáko ſchodźić ma ná poznániu ták iáwnych fałſzow/ odmian/ nieſtátkow y niezgod/ y wielce odkrytego głupſtwá/ y śmiáłośći ich niewſtydliwey.

Prou. 26.

Roz-

ROZDZIAL DZIEWIATY.

Jáko ci nowi Ariani, wßytkie práwie członki wiáry Chrześciáńskiey odmiátáią, y nád Ariáńſtwo wiele brzydkich y pogáńſkich błędow przyczyniáią.

Roku teo 1604. ieden z Miniſtrow Rákowſkich Máćieiowſki nieiáki / vćiekáiąc od ſwoich towárzyßow / á przyczynę dáiąc odmiány ſwey / podał w Sendomierzu do ręki J. M. Páná Woiewody Poznáńſkiego / Jároßá Goſtomſkiego / Stároſty tegoż mieyſcá / gorącego Cátholiká / y hoynego dobrodźieiá wielą vbogich / ktorego tu ze czćią iáko fundatorá náßego / rad wſpominam: tákie piſánie / z ktorego z wielkim zdumieniem poznáć káżdy może / iáko ſie ći ludźie ná zgubę wßytkiey wiáry Chrześćiáńſkiey vdáli / y nic iuż w niey cáłego nie zoſtáwuią / y bez wſtydu vſtá ſwe ná fałße y wymyſły otwarzáią. Kłádę to piſánie od ſłowá do ſłowá / ná wielki podźiw y zbrzydzenie tákiey ślepoty y ßaleńſtwá práwie z mozgu.

ARTYKVLY CONFESSIEY RAkowskiey, ná ktorych 27. mam reſpons rękámi dwu przednieyßych Miniſtrow podpiſány.

Symbolum *Apoſtolſkie wzgárdźili y odrzućili, ták żem go nigdy áni* publicè *áni* priuatim *profituiąc nie ſłyßał. Do tego dziatek máłych vczyć go zákázuią. A pan Lubieniecki w reſponśie twierdźi, że temu nie wierzy, żeby go Apoſtołowie ſkłádác mieli ábo componowáć* articulatim. 1.

Kátechizmy, ktore nie dawno wielkiey wagi były, zániedbáli y wzgárdźili, ábowiem teráznieyßym náukom ſą przećiwne. Więc y dla tego że nowy Kátechizm (ktory Socyn piſze) wynidźie. 2.

Ná ponurzenie ſie tárgnęli, vkázuiąc ie być teráznieyßym czáſom niepotrzebne, áni być roſkazánim Páná Chryſtuſowym. Socinus o tym nápiſał kśięgę: Prælectiones de baptiſmo*: kto-* 3.

ra czás niemáły v mnie był. W tey wßytkie dowody zburzył, ktore mándaty tey świętey ceremoniey w sobie miáły. Toż chce czynić y z Wieczerzą Páńską, czego dowod pewny z iego włásnych słow ostátni Artykuł mieć będziemy.

4. Quaestiy nowych y nigdy nieſłychánych náprzyimowáli, ktore iáko są ßkodliwe, ták y wrotá do złości otwieráiące, miedzy ktorymi tá: Ze ludźie niepobożni zmartwych nie powſtáną: y by byli nagorßymi, tedy karánia więtßego iuż mieć nie będą, tylko to, że w śmierći z bydłem inßym zoſtáną. &c. y w tym responśie toż áffirmuią.

5. Ciáłá ludźi pobożnych, ábo carnis resurrectionem, ktore Credo nam inculcuie, neguią. Ale iż tylko sensus człowiecze (o ktorych iedni iż nie vmieráią mowią) wzbudzone będą. Toż y w responśie twierdźi pilno przećiw mnie pan Lubieniecki.

6. Ciáło Páná Chryſtuſowe w ktorym zmartwych wſtał, y w ktorym od obłokow był wźięty do niebá, z obućiem y z ſukniámi zoſtáło w obłocech: to ieſt, pożárte ieſt od nieśmiertelnośći. Pan Lubieniecki w responśie ná ten Artykuł twierdźi.

7. Pánu Bogu odeymuią wiádomość przyßłych rzeczy, ále iż tylko te wie, ktore w iego rządźie y woley ſą położone. Volkerius in locis communibus. fol: 182. Toż y pan Lubieniecki w responśie ná ten Artykuł.

8. Pánu Bogu odeymuią wßechmocność, á to w tym, gdy twierdzą, iż z niſczego Anyołow nie ſtworzył, ále że miał materiam rudem atq; impolitam, quæ cum ipso à sempiterno tempore constitit. Z teyże máteriey quoscunq; voluit effingere effinxit. &c. Sic & Angelos procreare potuit. Loc: com: fol: 200. Tegoż y pan Lubieniecki defenduie.

9. O Pánie Chryſtuśie, że ſie z Jozephá począł, z Ebionem rozumieią. bo ták Loc: com: fol: 143. nápiſáli. Quid autem noui vel admiratione dignum, quòd adolescentula viro iuncta vterum ferat & paritura sit? Pan Lubieniecki w responśie z tego ſie wymierza. Lecz z pozad idących Artykułow iáśnie ſie to pokázuie, że tá ſentencia ich ieſt.

Chryſtus

40

Chryſtus kiedy ſie vrodźił, nic tym rożny nie był od inſzych ludźi. Socin: in Seruatore fol: 212. *Toż w reſponśie przećiw temu Artykułowi.* 10.

Chryſtus świątobliwośći y mądrośći z przyrodzenia nie miał, áni ſie z nimi począł áni vrodźił. Socin: cont: Vieleum fol: 248. 11.

Chryſtus tákim ſpoſobem ieſt ſynem Bożym, iáko y my ieſteſmy iuż ábo bedźiemy. Socin: in animaduerſione cont: Poſnan. 12.

Chryſtus ieſt człowiek rzecz ſtworzona, natura mortalis caduca. Socinus in animaduer: 22. 13.

Chryſtus ieſt brát náſz ſtárſzy. Czechowic w Dialogu. fol: 65. 14.

Chryſtus kiedy ſie vrodźił, tedy ieſzcze nie był ſam Zbáwićielem áni Pánem. Animaduer: 28. *Státorius w Diſputácyey z Rádźimińſkim.* 15.

Chryſtus ieſt przyſpoſobionym ſynem iáko y inſzy ludźie. Socinus contra Vieleum. fol: 262. 16.

Chryſtus przed śmierćią nie był cále ſynem Bożym. Socinus in Seruat: fol: 262. 17.

Chryſtus choćiaż zmartwychwſtał, nie miał przyrodzenia nieśmiertelnego. Socinus contra Vieleum. fol: 242. *y w reſponśie ná ten Artykuł* Volkerius. 18.

Chryſtus z nátury właſnie ieſt człowiek, ále człowieczeńſtwá nie ma. w Diſputácyey drukowáney z Smigleckim. fol: 20. 19.

Chryſtus tákim ieſt Bogiem, iákim rzecz ſtworzona być może. Animaduerſ: 20. Socini. 20.

Chryſtus iáko y Moyzeſz tákim ieſt Bogiem. Budny w obronie w dowodźiech záráwno z Socynem ćiągną. 21.

Chryſtus ieſt Pánem nie z przyrodzenia ále z łáſki. Socinus. 22.

Chryſtus nie mogł záwſze vżyczáć Duchá ś. in animaduer: aſſertione 17. *ták mowi* Socinus. Et ne quis putet hoc ſemper fuiſſe, aut ex ipſius filii natura pendere: audiat ipſum filium ita dicentem: & ego rogabo Patrem. &c. 23.

Chryſtus vrząd Krolewſki od Oycá ma, ktory záś iáko wiecey niepotrzebny Oycu odda. Czechowic w Diálogu. fol: 182. *y inſzy.* 24.

Synem Bogá żywego być, ieſt pomázáńcem być. In animaduerſ. 25.

uerſ. fol: 128. Socin.
26. *Chryſtuſá wzywáć nie powinniſmy.* Loco com: fol: 128. & contra filium Dei. Socinus.
27. *Chryſtuſá nie ták mamy czćić iáko Bogá Oycá.* Loco com: fol: 134.
28. *Wybáwienie y odkupienie inſze ieſt Metaphoriczne,* id eſt *nieprawdźiwe.* Socin: in Seruatore. fol: 65.
29. *Chryſtus pierwey zá ſwe grzechy pokutował, potym zá ludzkie.* Socin: in Seruatore. fol: 189.
30. *Chryſtus Bogá prośił, áby go od śmierći wieczney wybáwił.* Socin: fol: 285. *y pan Lubieniecki w reſponśie.*
31. *Chryſtus co ćierpiał zá nas nie ma to wielkiey wagi, iedno iákoby to ktory proſty człowiek ćierpiał. A ráná zádána człowiekowi nie ma wietſzey wagi, iedno iákoby też zádána byłá ktoreykolwiek beſtiey. Dáleko wiecey co Chryſtus ćierpiał nie ma to wietſzey wagi, iedno iákoby to proſty człowiek ćierpiał.* Socin: in Seruatore. fol: 268.
32. *Dziatki máłe nie wſtáną z martwych.* Socini & omnium ſententia. *ná ktorą mam w reſponśie* Volkeri affirmationem.
33. *Zywot wieczny nikomu nie będźie dány, iedno temu ktory wſzytko roſkazánie Páńſkie wypełnił.* Statorius & alii plerunq; pro Concionibus idem affirmant.
34. *Roſkazánie Páńſkie wypełnić, y Chryſtuſá w świątobliwośći żywotá wyrážić, ieſt to w mocy człowieczey.*
35. *Ewángelicy ſą Zborem prawdźiwym Bożym.* Valentinus contra Lublinen: *toż przyznał. Tákże* Volkerius *w reſponśie, choćiaż támże zowie ich* aſinos.
36. *Ewángelicy y z ſwymi ſéntencyámi będą zbáwieni ieſliby pobożnie żyli.* Socin: in animaduer: fol: vltimo.
37. *Piſmu świętemu niewierzą, y świádectwá z niego lekce wążą. O czym* Socinus. Teſtimonia quæ afferunt, in quibus Ieſus ab ipſo ortu Rex Iudæorum, Dominus & Seruator appellatus eſt, nullius planè ſunt ponderis momentique. Animaduer: 24.

Sákrámenty obá w niwecz obrócić chcą, iákoż iuż ieden zárzućili. O czym Czechowic przećiwko Socynowi piſząc in erroribus fol: 167. *ták ſłowá iego cytuie.* Populus noui teſtamenti eſt regnum ſpirituale, quod per Spiritum ſanctum gubernatur non conſtitutionibus externis & obſeruationibus. ergo externo ſacramentorum vſu opus non habet. Baptiſmus erat externa cæremonia, quo ſub initium Eccleſiæ & Euangelii gentes ſunt initiatæ. Qui igitur ex gentibus baptizati originem ducimus, baptiſmo nullo opus habemus. Ita quoq; cœna primariæ Eccleſiæ fuit amoris ſymbolum, nunc nihil ad nos pertinet. *Jáko tedy iuż przewiodł że ponurzenie zárzućili, ták y tego, że vżywánie Wieczerzey wzgárdzą, dokaże. bo ſie mu nikt z nich oprzeć nie może.*

Toć te ſą rzeczy, inſze opuśćiwſzy, ieſzcze ktorych in numero 22. *ktore mię od nich wygnáły. Zá co chwałá Pánu Bogu niechay będźie ná wieki wiekow. Amen.* **Poty ten Miniſter.**

ROZDZIAL DZIESIATY.

Zámknienie z vpominánim, ktore ſie y do inſzych błędnych y od Kośćiołá ś. oddźielonych obraca.

Cóż ſie zdá zwiedźiona owieczko: Naydźieſzli w tákiey ich náuce y wyznániu ktoreś czytał / cáłą iáką odrobine Chrześćiáńſkiey wiáry? Bogá Chrześćiáńſkiego / ktory ieſt w Troycy ieden / Oćiec / Syn / y Duch ś. zbluźnili: Chryſtuſá Bogá y Páná náſzego / Syná Bożego y fundowniká wiáry y Kośćiołá Chrześćiáńſkiego / z inemi proſtemi ludźmi zrownáli: cześć mu Boſką odieli: ćierpienie / krew y śmierć iego / zá nas dáremne y bez pożytku głádzenia y okupu grzechow náſzych vczynili: y owſzem ſámego grzeſznym názwáli: Sákrámentá iego y naczynia zbáwienia náſze° / y ſam Chrześt wymiátáią: Duſz ludzkich nieśmiertelność pſuią: á coż dáley mogli w wierze náſzey cáłeg zoſtáwić? Pátrz iáko raz zepchnieni z wiáry *Owoc hereźiy y odſtępſtwá.*

ni z wiáry o Bostwie Chrystusowym / iáko z wysokiey skáły ná dol pádli / y iáko Bogu vmárli / końcá w błędách y bluznieniu náuk Chrześcianskich nie máią. Podźże zá nimi iáko ptak do śieći / y iáko głupie ćiele do rzeźniká: áźárżekay śie wszytkich cześći wiáry świętey / á do Zydow y Máhometanow obroć oczy y serce swoie / y owszem do Pogan. Bo y Turcy nieśmiertelność dusz ludzkich wyznawáią / y vczćiwiey o nászym Chrystuśie niźli oni mowią. Nie vczynisz tego / iesli iesżcze iákie máłe ziárno rozumu przyrodzonego / y iáka kroplá krwie Chrześćiáńskiey w tobie zostáłá.

Kiedy śie wiárá o Troycy ś. poczęłá, á kiedy vstáłá. Obeyźrzy śie ná przeszłe wieki ná pułtorá tyśiacá lat / á pytay śie ábo czytay / kiedy śie wiárá y náuká o Troycy ś. poczęłá? izali nie záraz od Chrystusá ktory śie Bogiem zwał / y cudámi tey prawdy wspierał / y o Bostwie Duchá ś. opowiedźiał? Izali śie Kośćioł ná onych słowách chrztu ś. nie vfundował? Iesli to fałszywa náuká o ś. Troycy byłá: pytayćież śie gdźie byłá ná on czás prawdźiwa / á kiedy od niey ći ktorzy śie Cátholikámi zowią y Troycę ś. wyznawáią odstąpili / y od Kośćiołá prawdźiwego wyklęći y potępieni byli? Niech vkáżą / kto tey náuki o Troycy ś. pierwszym był powodem y mistrzem / iáko go zwano / ktorego roku / y ná ktorym mieyscu rozśiewał táki fałsz / iáko wy mowićie? kto go o to vpominał y karał? co zá vcznie miał / y iáko swoich gromádę? Nie vkáżećie iedno Chrystusá y Apostoły / y pierwsze po wszem świećie / gdźie iedno Chrześć. ś. zászedł / Kośćiołow ná tey o Troycy ś. náuce fundácye.

Ariani kiedy nástáli. Myśmy wam vkazáli / kto y kiedy wiárę o Bostwie Chrystusowym / y o Troycy ś. gánić y psowáć chćiał: iáko Ebion y Sámosátenus / od Kośćiołá Bożego y Biskupow / tego á tego roku / y ná tym mieyscu wyklęty y wypchniony. We trzy stá lat y dáley od záczętego Kośćiołá Chrystusowego / Arius dźielić Bostwo y o dwu Bogách powiádáć / y Troycę ś. lżyć pocżął. Swiátá wszytkiego Biskupi potępili go y wymysły iego / roku Páńsk: 325. w Niceey Bityńskim mieśćie / przy Cesárzu Constántynie wielkim. y iáko śie iad ten szerzył / y kiedy vstał / Ko-

ſtał / Kośćielne dźieie vkázuią / y wyżßey ſie wſpomniáło. Gdźież był Ariuß przed trzemi ſty lat: ktoryż Kośćioł był iáki więtßy przed nim y prawdźiwßy/ktoryby Troyce ś. nie wyznawał/á tych ktorzy ták wierzą wyklinał: y owßem ten tylo ſam był/ ktory Ariáńſką ſie náuką zbrzydźił/ á inego żadnego Chryſtuſowego Kośćiołá nie było.

A gdy Ceſárze wßytkiego práwie świátá Ariani po ſobie mieli/ y wyznawce boſtwá Syná Bożego wymiátáli/ męczyli/ y ſámi w wielu kroleſtwách ná ſtolicách Biſkupich zoſtawáli: czemuż nie trwáli y nie zátrzymáli tego ſwego Kośćiołá: czemu gineli/ y iáko proch od wiátru rozwiani ſą: gdyż práwy Kośćioł Chryſtuſow nigdy nie ginie áni vſtáie/ áby ſie iśćiło ſłowo boſkie: Nie przemogą Kośćiołá mego bramy piekielne. Jam ieſt z wámi áż do końcá świátá. Oto do tego roku Páńſk: 1604. wyznawcy Troyce przeświętey trwáią bez przerwánia żadnego od Apoſtołow do Ariußá / od Ariußá áż do te° czáſu. A Ariuß y ßkołá ieg przez ośm ſet lat y dáley zápádłá ſie y zginełá/ y nikt iey bez brzydkośći nie wſpomniał/ y w Máhometá ſie y potym w Turki obroćiłá. Byli iáko wody z wielkiego deßczu / ktore ſtáwy przerywáią / doły y przekopy y káłuże ná żáby czynią: á potym wyſycháią/ y gárśći wody w dołách onych nie naydźieß. Potop pálace páńſkie przewracał/ á korab podnośił. Máłe prześládowánie/ y iednego krolá práwá/ wnet heretyctwá pogubią. A Kośćiołá Bożego y chwalcow Troyce ś. wßyſcy Monárchowie Pogáńſcy / y źli krolowie y Schiſmáticy y heretycy wygubić nie mogli. Im ná nie wody ná ich potop więcey pußczáli / tym ſie oni beſpiecznięy w Bożey ręce/ iáko w korabiu podnośili. *Heretyc gin y vſtáią.* *Matth: 16. & vltimo.*

Piße Theodoretus / iż do ſwoiego wieku nálazł 76. ſekt heretyckich / á wßyſtkie / práwi/ záginęły: y iuż zá iego wieku żadna ſie nie ozywáłá. Kto weyźrzy w przeßły wiek/od Ariußá/ Neſtoriußá y Eutycheſá / było o dwie śćie ſekt: áż do Lutrá. byli w nich wielcy pánowie/ y prełáći/piſáli ſwoich kśiąg wiele/ broniąc náuki ſwey: á wßyſcy vſtáli / y kśiąg ich ßczątki żadne *Libro de hæret: fabulis.*

tki żadne nie zostáły. y ledwieby było wiedźieć / iesli ná świe-
ćie byli/by ich Cátholicka trwáłość y wiekuistność/z brzydko-
śćią nie wspomináłá. Luter ledwie śiedm lat krolował: oder-
wał od niego ludu większą część Zwingiel y Nowochrzczeńcy.
A od Zwinglá máło nie wszytkie poćiągnął zá sobą Kálwin:
od Kálwiná/ Puritani/ Trideiste/ Ariani y Ebionite/ wielką
hordę odćiągnęli. ktorzy wszyscy pomáłu pomáłu niezgodą ni-
szczeią / y bliską im śmierć / iáko tym co sie prędko sstárzeią/
grozi. A ták proszę/ mowćie z świętym Jeronymem: W tym
Kośćiele trwáć będę/ ktory od Apostołow fundowány/ áż do
tego czásu stoi. Stoi ten Kośćioł ktory sławi Troycę prześwie-
tą/ y od Jeronymá ś. áż do nászych czásow / przez lat dwánaś-
ćie set. Jesli sie on Kośćielną trwáłośćią przez lat cztery stá
chlubił y wspierał: á coż my / ktorzyśmy pułtorá tyśiącá lat ie-
go státku y trwáłośći tey doználi?

Surius.

Aduers' Lucif.

Włoskie / Hiszpáńskie/ Fráncuzkie/ Niemieckie / Angiel-
skie/ Polskie/ Czeskie/ Węgierskie/ Greckie/ Moskiewskie/ Per-
skie/ Ormieńskie krolestwá/ pełne są wyznawcow Troyce prze-
świętey/ y w Syriey/ w Egyptćie/ Etyopiey/ y pod Tureckim pá-
nowániem / bez liczby ich sie náyduie. A wiekow nászych / ná
wschod słońcá / Jndye wielkie: Ná zachod / Ameryká: Ná
pułnocy/ Jáponia. Ná południe/ Bráśilia/ nowe á niewiá-
dome narody chwałą sie Troyce y Bostwá Chrystusowego ná-
pełniły. A wy pokatni / sámi rozumnieyszy być chcećie / á w
swoim sie głupstwie y zgubie wieczney dla tákiey niewierno-
śći y odstępstwá kochaćie?

Pełen świát wiáry o Troycy ś.

A temu sie przypátrzćie: iż wászy Ministrowie y Soci-
nus z swoim Státoriuszem / do tego sie znáią / iż sie wszystkim
Doktorom y Conciliom / y stárożytnośći wszystkiey / około wiá-
ry Troyce ś. sprzećiwiáią. Czego y Kálwinistowie ná sie nie
przą. Wszyscy wyznawáią / iż ták Ariusz náuczał iáko oni / kto-
ry od wszystkiego świátá po wszystkie wieki / potępiony iest. A
coż zá tym idźie? To: iż tym wyznániem náukę Cátholicką
pochwaláią / ktora sie ze wszystkiemi Doktorámi / y wszystką Ko-
śćielną

Haeretícy niechcąc wiárę Cátholicką chwálą.

śćielną ſtárożytnośćią/ zgadza: á ſiebie potępiáią/ iż ná onych mieyſcá náſtąpili/ y náukę ich wſkrzeſili/ ktore świát wßyſtek zá heretyki y przeklęte oſądźił. Tę prawdę z vſt poniewolnych P. Bog wyćiſka: iż rádźi nie rádźi/ náukę náßę ſtárożytną y zá tym Apoſtolſką y prawdźiwą zowią: á ſiebie ſámi heretyckim potomſtwem oßpecáią.

Wielki dowod prawdźiwe[o] kośćiołá Bożé[o]/ biſkupi y Doktorowie od Apoſtołow po ſobie náſtępuiący/ y moc á święcenie ieden od drugiego biorący. Bo gdźie Biſkupow y porządnych páſterzow nie máß: tám y Kośćiołá Bożego nie máß. Gdźie prawdźiwych poſłáńcow od Bogá nie máß: tám prawdy obiáwioney z niebá ná zbáwienie ludzkie nie máß. Poſtáwił/ mowi Apoſtoł/ Duch ś. Biſkupy/ áby rządźili Kośćioł Boży. Gdźie ſtárßych prawdźiwych y od Bogá poſłánych nie máß: tám rządu nie máß/ bez ktorego káżda Rzeczpoſpolita vpada. Coż v was zá Biſkupi? Kto z wáßych miniſtrow moc wźiął porządną y wyſyłánie/ bez ktorego/ mowi Apoſtoł/ odpráwowáć poſelſtwá Bożego nikt nie może/ ná náukę y rządzenie duß ludzkich? Tá moc bierze ſię/ ábo od ſámego Bogá z cudámi ná dowod poſelſtwá/ iáko wźiął Moyzeß y Apoſtołowie: ábo przez kłádźienie ręku y święcenie od tych ktorzy Apoſtolſką linią idąc/ cudá tákże czynili. Ieſli wáßy miniſtrowie od Bogá ſámego poſłáni ſię być mienią: czemu cudow nie czynią/ á prawdy wyſłánia ſwego od Bogá nie dowodzą? á ieſli cudow nie máią: niech vkażą ſucceſsią y rodzay/ y oyce ſwoie od ktorych dźiedźictwo/ náuki y mocy do ſpráwowánia táiemnic Boſkich/ przez ręce kłádźienie y święcenie/ wźięli. Tego v nich nie náleść/ v nas tego pátrzyć. My ſámi Cátholicy Biſkupy mamy/ potomſtwo Apoſtolſkie y namieſtniki ich mamy: moc do náuki y Sákrámentow/ rodzáiem duchownym/ y święceniem podáną mamy. Nam tedy y Cátholickiemu kazániu wierzyć maćie/ iáko práwym poſłáńcom od Bogá: á nie tym wtrętom/ y oknem do owiec włáżącym ſámopoſłáńcom: ktorzy żadnego znáku y wywodu o ſwoim porządnym od Bogá

Náſtępowánie y święcenie, dowod prawdźiwego kośćiołá.

Acto: 20.

Rom: 10.

Abo cudá, ábo święcenie, dowod prawdy.

postániu y rodzáiu/ dáć nie mogą. Idą iáko Máhomet/ ktory żadnym cudem zakonu swego sprosnego/ podeprzeć nie mogł. O nikczemna lekkowierności wászá. Gdy dom budujecie / nie ládá sie cieśli onego nakłádu zwierzycie: á gdy sie o zbáwieniu pytacie / y dom sobie wieczny budowáć chcecie / ládá komu y wygnáńcom postronnym niedoznánym / zwierzacie sie dusz swoich. Ktorzy áni żywotá pobożnością / áni cudámi iákiemi z Bożey mocy wsławieni nie są / y świádectwá żadnego od Kościołá y stárszych nie máią.

Lekkowierność.

Jáko nie płákáć nád nierozumem wászym? Drogi vtártey od Oycow śś. przez tyle set lat odstępuiecie. puszczacie sie zá ludźmi omylnemi / ktorzy wam obce y nowe Bogi przynoszą. ludźie błędni/ y w błędy was nieostrożne prowádzacy/ od wiáry do niewierności/ od Bogá iednego do wiela bogow. Coż wam zá pieczęći wysłánia swego od Bogá swego ći ministrowie vkázuią? Pismo źle zrozumiáne y zfalszowáne chytremi wykłády ich vkázuią. niezgody y odmiány płochych myśli swoich przynoszą. Kácerstwo po kácerstwie. hárdośćią sie/ ktorą świát wszystek Chrześćiáński potępiáć śmieią / zálecáią. wzgárdę niewstydliwą swoię / ktorą święte stárożytne Oyce / Doktory/ y Concilia odrzućili/ vkázuią. Pobożnego żywotá zmyślenie y oszukánie ná sobie vdáią. y insze piękne znáki swego poselstwá miásto cudow wam y succesiey podáią. ná ktorych y nagłupszy poznáćby sie mogł: iż to ludźie nie z Bogá. y oszukáćby sie im nie dał/ iáko Prorok mowi: Iż drogá prawdy Bożey ták wielka y znáczna iest / iż y głupi pobłądźić ná niey nie mogą.

Isa: 35.

Mniemaćie gdy wam pismo z Bibliey/ y vrwáne z niey słowá/ przynoszą: áby wam prawdę przynośili? Nie mylćie sie/ bo y czárt z pismem idźie/ á zdradza/ prawdy nie máiac. Mniemaćie ábyśćie im ná chytrośći ich ktorymi was z tegoż pismá łowią/ odpor dáć mogli? Mylićie sie. Bo to ćwiczeni w fałszu rzemieślnicy / á mistrzá máią vczonego / ktory we wszytkich kácerstwách sztuki swoie iáko zdrádliwy ná ludzką zgubę wilk/ wyprá-

Pismo potárgáne przynoszą ále prawdy nic.

Zdrády haeretyckie trudno poznáć.

wyprawował. A mniemacie abyście rozeznać mogli / gdzie prawdę mowią / á gdzie fałsz? Nie mylcie sie. Bo wy oracze / kupcy / y Szláchtá prosta / y mieszczánie / y rzemieślnicy / rozsądku zto y ostrożności nie macie. My ktorzy od młodości nád pismem y Kościelna prawda siedząc / y vstáwicznie w Zakonie Bożym rozmyslánie y ćwiczenie máiąc: ledwie sidłá ich drugdy poznawamy: á wy zábáwieni światem / y nievmiejętni / iáko sieći ich ktorymi was czártowskim rzemiesłem łowią / poznáć y rozsądzić y vchodzić ich macie? Dobrze wam owieczkom w prostocie trwáiąc / ná tym przestáwáć: iż swoie własne y od Bogá posłáne pásterze stárowieczne Biskupy y Plebany maćie. ktorzy od siedmi set lat Chrystusá y prawdę zbáwienną do tego Krolestwá wnieśli. znáć ie y głosu ich słucháć możecie / á obcymi ktorycheście nie widáli pogárdzáć / y wilká sie w nich bać / áby sie w skorze pásterskiey nie zátáił. Dobrze choremu / ná mądrego lekárzá tráfiwszy / mowić: Niewiem co mi zdrowo: Ty mi sam potráwy obieray / á ia słucháć będę. Dobrze wam iáko vczniom Bożym / do stárszych swoich porządnych mowić: Wy z Bogiem rozmawiaycie / y o iego sie woley y táiemnicách dowiáduycie: á my was słucháć będziem / Exodi 20.
y czynić / co przez was P. Bog roskaże / nie opuścim. Wy od Matth: 14.
Chrystusá chleb bierzćie / á nam go rozdáyćie. Do ręku go wászych pierwey Pan dáie: á my z ręku wászych pátrząc y biorąc syći y zdrowi będziem. Dobrze wam rozumki wásze miáłkie pod posłuszeństwo wiáry podmiátáć y wiązáć / á mowić: Nie rozumiem iáko Bog iest w Troycy / iáka rożność iestestwá od persony / iáko w trzech iedná náturá / y iáko w Chrystusie dwie náturze / á personá y *hipostasis* iedná: ále to wierzę / gdyż to P. Bog obiáwił / y Kośćioł iego słup prawdy nieomylny / ták náucza. Jego wszechmocności vymowáć niechcę / wiárą sie ku nieomylnym słowom iego / iemu zálecić y przysłużyć prágnę. Tym ktorym nas poruczył / wierzę / y ná iego sie rządzeniu y vrzędnikách nie omylę.

Pomnićie wżdy ná dusze swoie / ktore táką niewiernośćią gubićie.

Potępienie wieczne ná niewierne. gubićie. W Syná Bożego iáko Bogá práwego y iednorodnego od Oycá/ nie wierząc: iużeśćie osądzeni/ iáko mowi Ewángelia. Abo to máły grzech niewiernosć? ábo to máły grzech odmiátánie prawdy/ y odwrocenie oczu od świátłośći Boskiey y náuki? Zá tákim grzechem/ długo w nim leżąc/ vpáść w záślepienie wieczne y zátwárdzenie możećie: z ktorego iáko z grzechu przećiw Duchowi ś. trudno wyniść y powstáć. Boyćie sie ogniá one° ktory iest Apostátom y odstępcom/ y niewiernym zgotowány/ do ktorego dźiś przez śmierć niepewney godźiny wtrąceni być możećie/ á dłużey do pokuty czekáć was P. Bog nie będźie. Nie pogárdzaycie ćierpliwośćią iego nád wámi/ iż was zárasz zá te bluźnienia/ ktorym Troycę ś. y nawyższego iednego Bogá spećićie/ y z nim walczyćie/ nie zábiia. O słomo/ iáko z żelázem walczysz/ o ćiáło miękkie/ iáko ná ostry gozdź biiesz? strzeżćie sie/ ábyśćie sie znagłá iáko Arius nie rospukli/ y Iudászowskiego karánia znagłá nie podźieli. Iáko Iulianus odstępnik od wiáry/ y Valens y Hunerikus Ariáńscy Cesárze/ y Nestorius y inni heretycy/ ktore P. Bog nagłą y strászliwą śmierćią o tákie vporne bluźnienia pobił y do piekłá posłał.

Ioan: 3. Matth: 12.

Gniew Boży y ná nas przywodzą heresye. Nie przywodźćie ná nas gniewu Bożego y zguby tey oyczyzny y krolestwá/ w ktorym ten świecki pokoy z námi máćie/ iáko Ariani y inni kácermistrze/ Sáráceny/ ná Kośćioły wschodnie y Turki przywiedli. Dla czego dźiś Grecya/ Azya/ Egypt/ Afryká/ y inne wielkie krolestwá pod mocą Pogáńską stekáią? Dla tego/ iż po większey częśći ludźie Chrześćiáńscy Bogá Chrześćiáńskiego odstąpili/ á obráli sobie Ariáńskie/ Mácedoniáńskie/ Nestoryáńskie/ Eutychiáńskie/ Monotelickie/ y inne kácerstwá/ y od iednośći Kośćielney odszczepieństwá/ ktoremi sie lżył P. Bog/ y z nich wielkie grzechy kráiny y domy ich nápełniáły/ y pobożnosć wszeláką prostoty y cnot Chrześćiáńskich vstawáłá: y podał ie P. Bog w rękę y niewolą pogáńską/ ná ktorą y dźiś z żáłośćią pátrzym.

Węgrowie Ariáni iáko pokaráni od P. Bogá. Obroććie oko y ná sąsiády y mistrze swoie Siedmigrodzány/ od ktorycheśćie ten iad wźieli. Tám sie wiekow nászych

Ariáń-

Ariáństwo osádziło/tám głowie swey łoże vsłáło. Tám Blándrátá/ tám Stánkár/tám inni wielobożnicy y Ariani/gniazdo swoie/ młodego páná oßukawßy/vpletli: A długoż sie tám ßerzyli. P. Bog bluźnierstwá ich wßetecznego/ y głupstwá á ßaleństwá obywátelow onych/ dlugo nie ćierpiał. Ktorzy z támtąd przyieżdżáią/żáłosne spustoßenie źiemie támtey/ y wybićie oney ßláchty/ ktora po kilkákroć Cátholiki z swey źiemie wyganiáłá/ y ludu Ariáńskiego od głodu y mieczá pożárćie opisuią. A gdy powstał heretyk Sekel Mozes/ á swoim Arianom Cátholiki/ ktorych było trochę/ zwłaßczá w Kolożwarze/wygániáć dopuśćił: oni nie tylo ie wypędźili/ále iedne pozábiiáli/ drugie poránili/ostátek Turkom do niewoley podáli. *Sekel Mozes co vczynił y iáko zginął.* Miłośiernieyßy byli Turcy/ ktorzy ie y z odwozy swemi wolno puśćili/ y odesłáli tám/ gdźieby zdrowie swoie záchowáć mogli. Ariani wygnawßy Cátholiki/ Kośćioł ich/ ktory ießcze krol Máthiás/ z wielkim nakłádem y ozdobą zbudował/ z furią dyabelską z fundámentu/ áż do iednego kámieniá/ y inne nakłádne y wielkie budowánia Collegium y Seminárium/ obálili. *Furia Ariáńska.* Po naświętßym Sákrámenćie deptáli/ do obrázow strzeláli/ y inne okrućieństwá y wzgárdy Bogu w Troycy iedynemu czynili. Kilá niedźiel nie wyßło/ gdy onego Sekel Moizeßá zábił P. Bog/ á w kilá mieśiecy rozboyniki one Kośćiołow Ariany wygubił: á Cátholiki zás do miástá onego/ze czćią wprowádźił. Tákiego sie karánia od P. Bogá boyćie/ vczestnicy odstępstwá y niewiernośći/ y niewdźięcznośći ich.

Procheśćie/ ledá was wiátr rozwieie. Suchaśćie rozgá odćięta od máćice/ ládá ogień was spali. Wodáśćie z deßczu/ záraz wyschniećie iáko y przodkowie wáßy Ariani/ y inni heretycy. Ná ktorych vczćie sie rozumu/ á buduyćie sie nád rzéką prawdy Cátholickiey/ ktora záwżdy płynie y vwesela miásto Boże/ á idźie od miástá do miástá/ od narodu y narodu/ y trwa y trwáć będźie/ iáko Boskie ná skále budowánie/ ná wieki. Boże duß ludzkich miłośniku/ ktore sobie ze krwie y śmierći/ y zmartwychwstánia iedynorodnego Syná twego

gotuieß / wywiedź te błedne trzodę z ciemności do świátłości prawdy twoiey. Wywiedź ie z cieniu śmierci do żywotá: z mocy ßátáńſkiey / do ciebie Bogá prawdźiwego. Przez tegoż JEzuſá Chryſtuſá / z ktorym w iedności Duchá ś. kroluieß Bog ieden / ná wieki wiekow. Amen.

Kazánie ná dźień przenaywyżſzey y przenachwálebnieyſzey Troyce S.

Czynione Roku P. 1604. w Krákowie.

Od X. PIOTRA SKARGI, Societatis IESV.

Dana mi ieſt wßeláka moc ná niebie y ná ziemi. Aták chodząc náuczaycie wßytkie narody, chrzcząc ie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś. náuczáiąc ich chowáć to wßyſtko com wam roskazał. A oto ia z wámi ieſtem po wßytkie dni, áż do skończenia świátá. Matt: vlt.

Dwoiá moc Chryſtuſowá.



MOc przenaświętßego Bogá y Páná náßego JEZVSA CHRISTVSA wielka y dwoiáka ieſt. Jedná dźiedźiczna / ktora ma od Oycá / nie dániem doczeſnym / iákoby iey kiedy niemiał: ále rodzeniem przedwiecznym bez czáſu / iáko Syn iedney nátury z Oycem / o ktorey ſam mowi: *Ia y Oćiec iednoſmy ſą.* Y *wßytko co ma Oćiec, moie ieſt.* Bo Syn iednorodny vczeſtnikiem ieſt iáko y nátury Oycowſkiey iż ieſt Bog z Bogá: ták y tego wßytkie° co iedno Bog Oćiec ma. Druga ma moc nábyta y wyſłużona z ſtrony człowieczeńſtwá / o ktorey tu mowi Pan: *Daná mi ieſt moc ná niebie y ná ziemi.* Bo potym gdy woley y roſkazániu Oycá ſwego doſyć vczynił / y poniżył ſie poſłußnym / áż ná śmierć ſromotną / y dał krew y zdrowie ſwoie ná zbáwienie świátá wßyckiego / iáko mu Oćiec kazał:

Ioan: 10. & 16.

Matth: 28.

Nábyta y wyſłużona moc.

Philip: 2.

kazał: wyniesiony iest ná vrząd nawyżßy y ná niebie y ná ziemi/ áby sie wedle rządow y woley iego wßytko iuż dźiało: áby nikt/ iáko bez Jozephá w Egyptćie/bez roſkazánia iego/ ręką y nogą nie rußył. Gen: 41.

Tey mocy Pan náß chcąc záżywáć ná dobre ludzkie/ áby ći ktorzy mu dáni są/ y ktore drogo kupił/ y ćięßko ich dostał/ mieli od niego żywot wieczny/ to iest/ ßczęśćie nawyżße y nie odmienne: rozsyła ná wßytek świát postáńce swoie Apostoły y inne vcznie/ áby Ewángelią rozgłaßáli/ á do bránia żywotá wiecznego przez Chrzest/y odpußczenia grzechow/y do łáski Bożey/ wzywáli wßytkiego świátá ludźi. Aby ie pierwey náuczáli/toż chrzćili. Co sie o dorosłych rozumie. Bo dźiateczki mogły bez náuki być ochrzczone/iáko o tym inßy czás iest mowienia. Ty doroſłe iáko náuczáli wiáry o iednym Bogu w Troycy/ o Oycu/ Synu/ y Duchu ś. ktorego sie mocą chrzćić mieli: przypominaymy sobie przy tym święćie wielkim/ y posilaymy sie w wierze nieomylney náßey: á tym ktorzy bluźnią Chrześćiáńskiego w Troycy Bogá/ oczy iáko możem/ z dáru Bozkiego otwarzaymy. Do wiáry záś y Chrztu/ iáko cnot świętych y pełnienia roſkazánia Bozkiego/ y dobrych vczynkow potrzebá/ y iáka pomoc do wßytkiego mamy/ od tegoż Páná/ktory z námi być chce áż do końcá świátá: w drugiey częśći dołożym/ zá pomocą y dárem Duchá ś. Ioan: 17.

Doroſłe pierwey náuczáć toż chrzćić.

PIERWSZA CZESC.

Iáko Apostołowie náukę y wiárę o Troycy przeświętey ludziom podawáli.

NIkogoż z dorosłych bez náuki do Chrztu ś. nie puśćili Apostołowie. bo káżdy pierwey wierzyć miał w iednego Bogá/y w iedne° Messyaßá CHRISTVSA Syná iego/ w ktorym sámym zbáwienie náleść mogł: toż do Chrztu ś. przystępić. Wiárá z słuchánia pochodząca vprzedzáć Chrzest miáłá. Tá náuká drugdy byłá krotka/ drugdy dłużßa.

Wiárá vprzedza chrzest.

Náuká krotka y długa. Drugdy prosta y łácna: drugdy glebsza/ iáko kto z dáru Bożego poiąć mogł wedle potrzeby y czásu. Naprzod káżdemu/ miedzy Pogány zwłasczá/ iednego sámego Bogá y iedno bostwo opowiádáli/ od wielości Bogow y báłwochwálstwá odrażáiąc ie. *Pogáńskiego pismá vżywáli Apostołowie.* Czego y Philozophámi y Poetámi Pogáńskimi dowodźili/ ktorzy do wiádomośći o iednym Bogu/ z rozumu przyrodzonego/ przychodźić mogli: iáko ś. Apostoł twierdźi/ y sam świádectwá Pogáńskie o iednym Bogu przywodźi. Vżywáli y pismá Sybil/ iáko nápisał Clemens Alexándr: ktore wieku onego bárzo były v Pogan wstawione/ y o prawdźie ich wątpliwośći nie mieli. A nawiecey z pismá ś. o ktorego dawnośći y Proroctwách ná przyszłe dálekie wieki/ y iáko od Duchá Bożego podáne iest oznáymuiąc/ ludźie sposobne do wiáry o iednym Bogu czynili. A CHRISTVS IESVS Duchá im świetego dawał/ y wiárę/ ktorey dochodźić rozumem nie mogli/ w sercá one wlewał/ y náukę posłáńcow swoich/ cudámi wielkimi potwierdzał y vmacniał. Ná ktore pátrząc/ y pomoc wnętrzną y łáskę z niebá máiąc: rzeczy trudne y nierozumiáne vwierzyli/ y wiárą prostą dostawáli prawey y niebieskiey mądrośći: y zá tym przez Chrzest ś. do odpuszczenia grzechow y vspráwiedliwienia w odrodzeniu sie ná Syny Bożé przychodźili. A głebszego poięćia ludźiom/ á tym nawiecey ktorzy drugich náucząć mieli/ y ktore po sobie ná Káthedrách zostáwiáli/ o iednym Bogu y bostwie iednym/ wiele pismá przywodźili. y vkázowáli one słowá: *Pan Bogiem iest, á nie mász innego, iedno ieden: y ná niebie y ná źiemi nie mász innego.* Y ono: *Słuchay Izdráelu, Pan Bog nász, Pan ieden iest.* y ono: *A kto Bogiem iest okrom Páná? kto Bogiem iest okrom Bogá nászego?* y ono: *Iam iest, iam iest Pánem, y okrom mnie nie mász Bogá.*

Rom: 1.
Actor: 17.
Ex Arato.
Stromatum 6.
O iednym Bogu náuká.
Deut: 4.
Deut: 6.
Psal: 17.
Isa: 45.

A gdy o trzech w bostwie persónách náucząć przyszło: gdźie mogli y poki było potrzebá/ zániechywáli táiemnice oney/ dla trudnęg iey rozumienia. y przetoż ná pierwszym swoim kazániu Piotr ś. do Zydow nic o bostwie Chrystusowym iáwnie nie náraża/ iedno tylo mowi: *Iż Páná IEZVSA Bog vczynił Pánem*

O trzech persónách w Bostwie trudna náuká.
Actor: 2.
Actor: 17.

czynił Pánem y CHRYSTVSEM *Messyaßem, tego ktorego vkrzyżowáli.* y Apostoł w Athenách/ w Areopagu/ iednego Bogá ktory świát stworzył/ y to co ná nim iest/ opowiáda. á o CHRISTVSIE to tylo mowi: *iż go Bog od śmierći wskrześił, y ſedźia vczynił świátá wßytkiego*: rádząc áby żywot odmieniáli/ y pokutę czynili. Bostwá iego nie obiáwia ná przodku/ áby wielośći Bogow nie zdał śię wnośić. gdy náukę przećiw Bogom ich podawał/ á o iednym tylo wiedźieć y weń wierzyć kazał. Mogli Pogánie y narody wßytkie zbáwieni być w iednego Bogá wierząc/ á wedle práwá przyrodzonego cnotliwie żyiąc/ á o Troycy y trzech personách w bostwie niewiedząc. Jáko też y Zydowie mogli zbáwienie mieć/ choć znácznie y wyráźnie o CHRISTVSIE niewiedźieli/ áby był Bogiem tym co y Oćiec. bo táiemnicá tá odkryta wßytkim nie byłá/ iáko trudna y ná on czás v grubych serc y prostych pożytku nie czyniąca: poki Duch ś. nie stąpił/ á do tákiego nowego winá nowych beczek/ to iest/ serc ludzkich nie zgotował. Pogánie iáko mogli być zbáwieni. Y Zydowie bez wiáry o Troycy ś.

Lecz gdy náuká w vczniách Chrześćiáńskich zá oświeceniem Duchá ś. rosłá: á nie tylo mlekiem/ ále y chlebem podroſłe kármić śię iuż godźiło/ gdy Apostoł mowił: *Iż miedzy doſkonáłemi mądrość mowim*: to iest/ mądre y głębße im wiádomośći w zakonie Bożym oznáymuiem: iáwnie y wyráźiśćie Kośćioł ś. Apostolski/ o Troycy ś. mowił y náuczał. Hebr: 5. 1. Cor: 2. *Doſkonálßym głębßa náuká.*

Naprzod vkázowáli/ iż o Bogu w Troycy iedynym náuká v Moyzeßá y Prorokow w pismie ich pokryta iest: choć ćiemna/ á przedśię iest. Bo záraz przy stworzeniu świátá/ o Duchu Bożym iáwne słowo iest: iż śię do stworzenia świátá przyczynił. y gdy vczynić miał P. Bog człowieká/ mowi iáko z Synem/ y Duchem ś. *Vczyńmy*, práwi/ *człowieká ná obraz nász.* Nie do Anyołow to rzekł: Bo człowiek nie ná Anyelſka twarz vczyniony iest: ále do sobie rownych w bostwie y mocy person: *Vczyńmy. &c.* Ktemu/ gdy ná Sodome puśćił P. Bog ogień/ mowi Moyzeß: *Puśćił Pan od Páná ogień iáko deßcz z niebá.* To iest/ Syn Bog od Oycá Bogá. y Abrám trzech widząc/ iedne- *W stárym piśmie zákryta náuká o Troycy ś.* Gen: 1. Gen: 1. Gen: 19.

 mu śię

Gen: 18. mu sie pokłonił. y w błogosłáwieństwie kápłáńskim nád ludem / trzykroć sie Bog ábo Pan miánuie. Dawid w Psálmie
Num: 6.
Psal: 32. mowi: *Słowem sie Bozkim zmocniły niebá, y Duchem vst iego wszytká śiłá ich.* Gdźie trzech miánuie/ Páná/ Słowo/ y Duchá. y trzem personom stworzenie świátá przypisuie. A w drugim Psálmie tákże iáko Aaron błogosłáwiąc/ trzykroć to słowo *Bog*
Psal: 66. miánuie: *Błogosław nas Bog, Bog nász, Błogosław nas Bog, y niech*
Isa: 6. *sie go wszytká ziemiá boi.* A Prorok Izáiasz widząc Bogá/ słyszał ono troyświęte śpiewánie Anyołow Bogu sie w Troycy kłániáiących/ gdy mowił: *Swięty, święty, święty Bog zastępow, pełná iest ziemiá chwały iego.* Toć tu o Troycy ś. ácz ciemne / ále prawdźiwe wyznánie / y fundáment nieiáko głęboko wkopány y zágrzebiony v tego wiáry nászey budowánia. ktory sie záś iásno bárzo w nowym zakonie / iáko niżey sie dołoży / odkrył y obiáśnił.

Dla czego v stárych zákryta byłá o Troycy ś. náuká. Przyczyny dla czego w Kośćiele stárym odkryta tá o Troycy ś. náuká nie byłá / te są: Jedná/ iż sie bać było potrzebá/ áby on lud prosty y do báłwochwálstwá bárzo skłonny/nie rozumiał/ iż trzey Bogowie są. y dla tego Moyzesz gęsto y iásnie/ o iednym Bogu / iáko iest wyższey / náukę im podáie / á táiemnice o Troycy ś. nie otwarza. Boby iey byli nie poięli: á wzgorszyć sie grubośćią swoią z tego mogli. Druga iest: iż bez tego do zbáwienia y łáski Bożey przyść mogli / czekáiąc Messyasza o ktorym wiedźieli / y ktorego im Moyzesz nátrącał / zámilczywáiąc iáki być miał: iż tenże Bog ktory zakon stáry dał. A ná koniec tá wielka táiemnicá / chowáłá sie nadoskonálszemu mistrzowi y naywyższey madrośći CHRYSTVSOWI y zakonowi nowemu y lepszemu. Gdy ten mistrz przyszedł / nie z literą sámą tylo y náuką do vchá / iáko Moyzesz / ále z duchem y łáską do sercá: áby łácno było wierzyć rzeczy rozumowi niepodobne: y nie trudno czynić rzeczy nászey niedolnośći ćięzkie / ktore Bog kazał. Táki mistrz y náuczyćiel nász iest CHRYSTVS/ iákiego nigdy nie było áni będźie. y dla tego sámemu sobie to imię *Mistrz* przywłaszczył. Sam / práwi-

Chrystus z Duchem ś. y łáską przyszedł.

Matth: 23.

wászym

wáżym mistrzem iest CHRISTVS. Bo ten oczy serdeczne otwarza/ y rozum niebieski y wiárę sam wlewa. Przetoż trudne rzeczy podáwáć mogł/ bo sam do ich rozumienia y wiáry/ Duchem ś. sercá sposabiał. On sie sam Bogiem práwym w ćiele nászym vkazał. on Duchá ś. tákże tegoż Bogá ná świát posłał. on Oycá swego iáko Bogá vczćił. on o iednym nierozdźielnym Bostwie náukę rozśiał/ y o Troycy ś. táiemnicę vkázał/ gdy miedzy innemi słowy powiedźiał naznácznieysze ono y nawietsze/ ktoreśmy słyszeli: *Chrzćićie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś.* Czemuż trzech miánuie? czemu iedne moc we trzech do odrodzenia y grzechow odpuszczenia vkázuie? iż Bog ieden iest w náturze y bostwie/ á trzy są w tym bostwie persony / Oćiec/Syn/y Duch ś. A iáko wysokie° y drogie° budowánia sam nawyższy mistrz dokonywa / y ostátnie zwyćięstwo Joáb hetman krolowi swemu sámemu záchował: ták budowánia Kośćiołá wielkiego / do ktorego Prorocy máteria gotowáli / sam nawyższy mistrz dokonał / y táką táiemną y trudną náukę/ Troyce ś. dom swoy oświećił.

Pan Chrystus táiemnicę o Troycy ś. odkrył.

2. Reg: 12.

Jáko o Troycy ś. v Prorokow náuká zákopána iest y zátrudniona/możem z dáru Bożego pokázáć/y z pismá ia nowego zakonu obiáśniáć. To iest/o bostwie Chrystusowym y o Bostwie Duchá ś. ácz ćiemną ále prawdźiwą Prorokow świetych náukę vkázáć możem / ktora sie iásnośćią wielką w nowym zakonie potwierdźiłá y wspárłá.

O Troycy ś. náuká v Prorokow ćiemna.

Naprzod o Chrystusie mowiac / przywodźim Jzáiaszá Proroká / ktory go zowie Bogiem: *Máluczki sie nam národźił, y Syn dány nam iest, y zwány Bogiem bedźie.* nie słownym áni wedle iákiego podobieństwá Bogiem / iáko Moyzeszá názwał P. Bog Pháráonowym Bogiem: ále istotnym y práwym. Bo Syn Boży iedney z Oycem nátury. A przeto gdy rzekł: *Máluczki sie národźił,* to wedle człowieczeństwá. ále gdy przydał zás: *y Syn dány nam iest:* bostwá iego dotknął / ktore nie ma początku áni rodzáiu źiemskiego / ále od wieku bedacy / dány nam iest w ćiáło/ ná odkupienie násze/ iáko ten ktory przed wieki zá-

Isa: 9.

O bostwie Chrystusowym z stárego Zakonu.

Exod: 7.

wżdy

Isa: 35. wżdy był/ y nim śie z Pánny przeczystey vrodźił. V tegoż Izáiaszá o P. Chrystuśie náyduią śie te słowá: *Bog sam przyidźie y zbáwi nas: w ten czás się otworzą oczy ślepych, y vszy śie głuchych odemkną: w ten czás chromy iáko ieleń skoczy, y rozwiąże śie iezyk niemych.* Tu Messyaszá/ ktory sam tákie cudá czynić miał y czynił/ práwym Bogiem zowie. Bo nie Oćiec w ćiele przyszedł do nas y cudá tákie czynił: ále sam Syn Boży/ práwy Bog/ iáko te słowá mowią: *Bog sam przyidźie z tákiemi cudámi, y zbáwi nas.* Nie o Prorokách mowi/ ktorzy cudá czynili/ iáko Moyżesz/ Heliasz/ Helizeusz: Bo iuż ći byli przed Izáiaszem minęli: ále o przyszłych cudách mowi. V tegoż Izáiaszá są one słowá: *Imię moie vstáwicznie cáły dzień bluźnią. dla tego będźie lud moy wiedźiał dniá onego, iż ia sam ktorym mowił: owo iestem.* Ten ktory mowił przez Proroki/ ten śie stał z námi obecnym/ y sam przez się nas náuczał.

Matth: 11.

Bog przyszedł z cudámi.

Isa: 52.

Ierem: 14. A Jeremiasz w zachwyceniu mowi do Messyaszá przyszłe°: *Oczekiwánie Izráelá, zbáwićielu iego, czásu vćiskow: Czemuż być masz iáko mieszkáiący ná źiemi, y iáko podrożny stępuiąc do gospody ábo mieszkánia? Czemu być masz iáko tułácz, iáko mocny ktory zbáwić nie może? A tyś iednák w nas iest Pánie, y twoie imię wzywáne iest nád námi. Nie opuszczayże nas.* Chrystusá czekáłá Synágogá/ y dźiwuie śie Prorok/ czemu ná źiemi ták vbogim być miał/ iáko podrożny bez domu własnego. A iż będąc mocnym/ z mocy śie swoiey ná krzyżu y w męce vrągáć dał/ iákoby śiebie wybáwić nie mogł/ ten ktory inne wybawiał. y o tym dołożył ono słowo: *Tyś w nas iest Pánie: tyś nászym Bogiem, á my ludem twoim. Bo imię twoie nád námi wzywáne iest.* to iest/ ty śie zowiesz Bogiem nászym/ nie opuszczayże nas. Otoż widźim iż Messyasz ktorego czekáli/ y ktory ná źiemi vbogo mieszkał/ y choć mocny y niezwyćiężony/ niemocnym śie ná krzyżu dla nas stał: iest Bogiem Izráelskim: to iest/ tym Bogiem ktorego bożnicá wzywáłá/ y wołáłá do niego: *Nie opuszczay nas.* Widźisz iáko tu choć ćiemno/ bostwo Chrystusowe zágrzebione iest.

O bostwie Chrystusowym v Ieremiaszá piękne słowá.

Baruch 3. Troche iáśniey iest v Barucha: *Ten,* práwi/ *Bog nász iest, y inszego*

in∫zego náden nie máß: Ten nálazł wßytkę drogę zakonu, y podał ię Zakon ∫táry dał
Iákobowi ∫ludze ∫wemu, y Izráelowi miłemu ∫wemu: á potym ná CHRISTVS.
ziemi widziány był, y obcował ábo przemie∫zkał z ludzmi. Ktoż dał
zakon Jzráelczykom / izali nie prawy Bog? Otoż ten Bog
ná ziemi był widziány / y z ludźmi przemieszkał y obcował. Nie
Oćiec/ále Syn Boży CHRISTVS tenże Bog/ktory zakonem
∫woim ná gorze Synái lud ∫woy nápráwował.

A Micheaß Prorok opowiáda: iż ∫ie w Bethleem iáko człowiek vrodźić miał CHRISTVS. y dołożył one ∫łowá o Bo∫kiey náturze iego: *Wyß́cie, práwi/ iego od początku, od dni wiekui∫tych.* iákoby rzekł: początku y lat nie ma/záwżdy ie∫t y był. Co ie∫t włá∫no∫ć ∫ámego práwego Bogá/záwżdy być á początku nie mieć. Mich: 5. Dni wiekui∫te Me∫∫yaßá.

Zácháryaß tákże zo∫táwił o Chry∫tuśie tákie ∫łowá choć ćiemne/ ále od ś. Janá Ewángeli∫ty iá∫nie wyłożone: *Wyleię ná dom Dawidow y ná obywátele Ierozolim∫kie, duchá łá∫ki y nabożeń∫twá. y pátrzyć ná mie będą ktorego vkłoli.* Ktoż może dáć łá∫ke Duchá ś. iedno ∫am práwy Bog? Otoż ten práwy Bog vkłoty ie∫t ná krzyżu. Nie Oćiec/ ále Syn Boży/ Bog ktorego chwalá kwitnelá w Jeruzálem y w domu Dawidowym. Zach: 12. Ioan: 19. Bog vkłoty ná krzyżu.

Je∫t y wiecey innych ∫łow choć zátrudnionych w ∫tárym zakonie/o Bo∫twie Chry∫tu∫owym/ktore ∫ie opußczáią. Do nowego pátrzmy iáko nie ćiemno áni pod obłokiem iá∫nie ∫ie świecą/ y niektore z ∫tárego zakonu wyłożone ∫ą. Okrom inych znáczne ∫ą bárzo ∫łowá Apo∫tol∫kie/ ktoremi Chry∫tu∫owi to dáie/ co Bog práwy z ludem ∫woim czynił. *Nie kuśćie,* práwi/ *CHRISTVSA, iáko go drudzy ∫kuśili, y od węzow poginęli.* Ktoż węzámi Zydy ná pußczy karał? Jzali nie Bog Jzráel∫ki? Otoż tym Bogiem ie∫t CHRISTVS wedle wyznánia Apo∫tol∫kiego. Y Thádeuß tákże mowi: *Iezus lud z Ægyptu wybáwił, y potym tych ktorzy nie wierzyli, gubił.* Ktoż z Egyptu lud wybáwił? kto ie ná pußczy gubił? izali nie Bog práwy? otoż tym Bogiem ie∫t IEZVS Syn Boży. Nowy Zakon iá∫nie o Troycy ś. y Bo∫twie Páná ná náßego. Num: 21. 1. Cor: 10. Iudas Thad.

Widźiał Jzáiaß P. Bogá zá∫tępow/ y ∫łyßał Anyoły ∫piewáiące/ *Swięty, Swięty, Swięty, pełná ie∫t ziemiá chwały iego.* Isa: 6.

Gdy mu P. Bog mowił: *Záślep sercá ludu tego, y vszyich zátkzy, y oczy ich zámkni:* opowiádáiac zátwárdziáłość ich do Ewángeliey/ y przyszłego CHRISTVSA. ktore słowá przywodząc Jan ś. ná Zydy vporne/ ktorzy CHRISTVSA nie przyimowáli/ rzekł: *To, prawi/ powiedział Izáiasz, kiedy widział chwałe iego, y o nim mowe czynił.* O kim? O CHRISTVSIE. o ktorym twierdzi iáśnie/ iż od Izáiaszá widziány był CHRISTVS, tenże Bog ktory z nim rozmawiał/ Bog zastępow/ Bog Izráelski.

Ioan: 12.

V tegoż Izáiaszá náyduia sie one słowá: *Iam Bog y nie máß inego, sám ná sie przyśiągłem: iż mi sie káżde koláno pokłoni.* Co Apostoł vważáiac nápisał: *Wßyscy stániem przed trybunałem CHRISTVSOWYM. Bo pisáno: Zyie ia: mowi Pan, mnie sie pokłoni káżde koláno.* Co Izáiasz o Bogu iedynym prawym powiedział: to Apostoł Chrystusowi przypisał. Znáiac go zá tegoż Bogá/ ktoremu sie muśi káżde koláno pokłonić.

Isa: 45.
Rom: 14.

Nic iáśnieyszego nie iest nád one słowá poczatku Ewángeliey ś. Jána: *Ná początku było Słowo, y Słowo było Bogiem. A to Słowo Bog, sstáło sie ćiáłem.* to iest człowiekiem.

Ioan: 1.

A nádewszytko bysmy nie mieli inszych słow Ewángeliey/ iedno te w dziśieyszey v ś. Máttheuszá: *Chrzćićie w imie Oycá, y Syná, y Duchá ś.* ruszyćbyśmy sie z tego fundámentu sámego nie dáli: gdźie sie táż moc odrodzenia dusze/ y odpuszczenia grzechow/ y vspráwiedliwienia ná Chrzćie/ dáie Synowi ktora y Oycu y Duchowi ś. toż bostwo iedno ktore ma Oćiec/ ma y Syn/ y Duch ś.

Matth: 28.

O Bostwie Duchá ś.

Pokażmy y o bostwie Duchá ś. stáre ćiemnieysze/ y nowe bárzo iáśne pismá. Naprzod słyszym od Dawidá krolá y proroká/ te słowá: *Duch Páński przemowił przez mie, mowá iego przez iezyk moy. Rzekł do mnie Bog Izráelski, rzekł mocny Izráel pánuiący nád ludźmi.* Widzim dobrze/ iż tegoż ktorego názwał Duchem Páńskim/ zowie Bogiem Izráelskim/ y nie możem ináczey twierdźić/ iedno iż Duch święty iest prawdziwym Bogiem.

2. Reg: 23.

V Izáiaszá

V Izáiaszá słowá ktore Izáiasz przyczyta Bogu zastępow/ o tychże mowi Apostoł: iż są słowá Duchá ś. gdy mowi do swoich Zydow: *Dobrze o nászych oycách powiedział Duch ś. przez Izáiaszá Proroká: Idź do ludu tego á powiedz im: Vchem vsłyszyćie, á nie zrozumiećie. widząc vyźrzyćie á nie obaczyćie. Zmiesszáło serce ludu tego. &c.* Te słowá/ mowi Apostoł/ rzekł Duch ś. A Izáiasz mowi/ iż rzekł Bog zástępow/ Bog prawy. Ktoż tedy przeć może/ áby Duch ś. nie był prawym Bogiem zástępow? Isa: 6. Actor: 28.

K temu v wszytkich Prorokow ono się słowo náyduie: *To á to Pan Bog mowi.* A Piotr ś. pisze: *Iż Prorocy, ludźie oni świeći, nátchnieni Duchem ś. mowili.* Toć Duch ś. Bogiem iest/ ktory w Prorokách mowił/ y onym dziwne y przyszłe rzeczy opowiádał. 2. Pet: 5.

Nákoniec pismo Duchowi ś. własności Boże przyczytáiąc/ zá prawdziwego Bogá mieć go nam każe. Własna Bogu iest/ wszędźie być y wszytko nápełniáć: To się o Duchu ś. mowi: *Gdźie poydę od Duchá twego?* y indźiey: *Duch Páński nápełnił okrąg ziemie.* Psal: 135. Sap: 1.

W Nowym zás Zakonie bárzo odkryćie/ Bogiem się zowie Duch ś. Piotr ś. ták mowi do Ananiaszá: *Czemu szátan skusił serce twoie, iżeś skłámał Duchowi ś. Nie skłámałeś ludźiom, ále Bogu.* Otoż zgołá Duchá ś. Bogiem zowie. Tákże y Páweł ś. náucza: *Podźielone są,* prawi/ *dáry Boże, ále ieden Duch: podźielone są vsługowánia, ále ieden Pan: podźielone są dźielności, ále ieden Bog.* gdźie tego ktorego Duchem ś. náзwał/ Pánem y Bogiem zowie. Tenże pisze: *Członki wásze,* prawi/ *są Kośćiołem Duchá ś.* y niżey: *Nośćie y vwielbiayćie Bogá w ćiele wászym.* Sámemu Pánu Bogu Kośćioł buduią. ieśli Duch ś. ma Kośćioł/ Bogiem prawym iest. y gdy Duch ś. w nas mieszka/ Bog w nas mieszka: bo Duch ś. Bogiem iest. A gdy się w imię Duchá ś. chrzćimy mocą iego/ mowiąc: *W imię Oycá y Syná y Duchá ś.* bostwo tegoż Duchá ś. y rowną moc z Oycem y Synem bárzo znácznie wyznawamy. Nowy Zakon o bostwie Duchá ś. Actor: 5. 1. Cor: 12. 1. Cor: 6. Matth: 28.

Gdyż się pokázuie z tey prawdy pismá ś. iż Syn Boży

 iest prawy

ieſt prawy Bog / y Duch ś. ieſt prawy Bog: bo o Oycu przey zadney z przećiwniki nie máß / iż prawdźiwym tákże Bogiem ieſt: iákoż tedy nie ſą trzey Bogowie? Nie ſą. Bo liczbá tá nie idźie ná boſtwo ktore iedno ieſt: ále ná perſony w boſtwie/ ktore ſą trzy rozdźielne/ rodzeniem y pochodzeniem: ále boſtwem nigdy nierozdźielne. inßy ktory rodźi / inßy rodzony/ inßy od obu pochodzący: ále boſtwo iedno ták w Oycu iáko w Synie iáko y w Duchu ś. O iednym Abráhámie człowieku źlebyſmy mowili: ten ſam ieſt człowiek. Bo ieſt wiele inßych ludźi: Náden nie máß inßego człowieká: y to fałß. On ſam ieſt człowiekiem: y to prawdy nie ma. Bo człowieczeńſtwo y ludzka náturá rośćiaga ſie ná wiele ludźi / y ná Izáaká y ná Jákobá y ná Piotrá/ etc. Lecz o Pánu Bogu dobrze bárzo mowim y w wielkiey prawdźie: On ſam ieſt Bogiem/ nie máß náden inßego Bogá. Jáko o ſłońcu mowim: iedno ſámo tákie/ iedná táka náturá nierozdźielna / y nie máß inßego ſłońcá nád to iedno. Ták też prawowiernie wyznawamy: iż boſtwo iedno y Bog ieden / y náturá Boſka iedná (iáko *indiuiduum*, nie iáko *ſpecies.*) A dla tegoż trzey Bogowie nigdy być nie mogą / iáko trzech ſłońcow nie máß. Bo toż boſtwo nierozdźielne / y táż náturá Boſka w Synie ktora y w Oycu y w Duchu ś. Wßytek Oćiec w Synie / wßytek Syn w Oycu / wßytek Duch ś. w obudwu: rozność tylko perſon z pochodzenia y relácyi idźie: iż nie Oćiec od Syná/ áni od Duchá ś. ále Syn od Oycá rodzeniem przedwiecznym pochodźi. á Duch ś. od obu tchnieniem y pochodzeniem tákże rożny ieſt: ále nie boſtwem áni náturą Boſką / ktora iedná ieſt. *Chrzćićie*, práwi/ *w imie*. nie *w* imioná: Bo ieden Bog y iedná moc iego/ ná odrodzenie y przeczyßczenie duß ludzkich: Oycá / Syná/ y Duchá ś. to perſony ktore liczym. boſtwo w nich liczby nie ma. y dla tego ſam ieden Bog ieſt/ á náden żaden inny.

Perſony w Boſtwie rozdźielne, ále Boſtwo nierozdźielne.

Jáko ſłońce ſámo iedno.

Gdyby było Bogow wiele: ábo by wßyſcy byli bez poczatku / ábo ieden od drugiego ſie poczynał. Wielom ábo wßytkim być bez poczatku / y mieć pierwße y rożne poczatki/ nie

podobno.

podobno. Boby sie nie zgadzáli/iedenby to chćiał/drugi owo. y tákby sie świát mieszał/y zginałby dla złego rzadu. A iesli ieden od drugiego pochodźi/to ma być ábo stworzeniem ábo rodzeniem. Jesli Bog Bogá stwarza y czyni: tedy stworzony on Bogiem nie będźie/ále stworzenim. A iesli rodzeniem Bogiem sie sstáie: tedy mu dáie ábo wszytkę cáłą náturę swoię/ ábo iey cześć vdźiela. Jesli nie cáłą dáie/ toby był rozdźielnego bostwá/ co Bogu práwemu nie służy/ ktory nie iest z cześći iákich skłádány/ále sam w sobie ieden y dźielić sie nie może. A iesli ná onego ktorego rodźi wszytkę cáłą náturę swoię boską wlewa: toć iednym z nim Bogiem iest/ y w obu iedno bostwo/ y ták Bog ieden.

Prawdá iż trudne rozumienie/ y wielka táiemnicá/ iż w iednym poiedynkowym y nierozdźielnym bostwie/ są trzy persony rożne y rozdźielne. Przedźiwne złączenie/ przedźiwne przedźielenie. Sábelliusz/ iáko y Zydowie/mieszał persony boskie w iedne/ á Ariusz iáko Pogánie/ dwu Bogu y dwie ich náturze czynił. Práwowierna náuká srzodek ma/trzy persony wyznawa nie mieszáne przećiw Zydom. A iedno bostwo y náturę boską nierozdźielną y Bogá iednego/ przećiw Pogánom. To wiárá Cátholicka choć dźiwna ále prawdźiwa/ choć nie rozumiána/ále pochwalona y zmocniona náuką tego/ ktory z niebá przyszedł: y oczywistym świádkiem tey prawdy iest Bog y mistrz nász *CHRISTVS JESVS.* iáko Chrzćićiel o nim Ioan: 3. y iáko sam do Nykodemá mowi: *Co wiemy to mowimy, y* Ioan: 3. *cosmy widzieli, to świádczymy.* Ludźieby nas y wszyscy Prorocy y Apostołowie ná wiárę táką nie námowili: ále nawyższemu mistrzowi y Bogu nászemu vstąpić rozum nász y podáć sie pod słowo iego muśi. Kto pokorniey z milczeniem y wiárą kłánia sie Troycy ś. Bogu iednemu/ ten to rozumie. Wiárá od Bogá dána/ ma wielki rozum: á nász rozum bez wiáry od Bogá ziáwioney/ ma wielkie błędy. Bog nas y pismo ś. y Ewángelia nie záwodźi. Ná to sie spuśćmy/ y ná Kośćiołá wszytkiego po wszytkie wieki y wszędźie mocnym wyznániu/y náuce nieomylney przestáymy.

Wielka táiemnicá Troyce ś.

Sábelliusz y Arius.

Nierozumiána ále prawdźiwa náuká o Troycy ś.

WTORA CZESC.

O pełnieniu Mándatow Chrystusowych, y zostawániu iego z námi áż do końcá świátá.



Przy wierzey chrzcie potrzebá pełnić Przykazánie Boże.

TO sie napilniey stáraymy / ábyśmy do wiáry y Sákrámentow / pełnienie mándatow Chrystusowych przydáli. Nie iuż zbáwienie mamy / gdy wiáre o táiemnicách Bożych mamy / gdy Sákrámentá mamy / gdy wiemy co wierzyć / czego sie spodziewáć / ieszcze ná tym máło: áż gdy posłuszeństwem y pełnienim cnot zakonu y przykłádow Chrystusowych powołánie násze do wiáry vpewniemy / iáko

2. Pet: 1. Piotr ś. mowi. Pátrzmy ná pismá ś. Páwłá / zwłaszczá do

Rom: 11. 13. Rzymian: Mowiac dlugo o wierze y táiemnicách Bożych / tym ie zámyka: *O wysokości bogáctw mądrości y wiádomości Bożey, o iáko niepoiete sądy iego y nieogárnione drogi iego!* á záraz sie do náuki o mándaciech Chrystusowych do cnot ś. Chrześciáńskich puszcza. Ná táiemnice boskiey madrości prożno sie z rozumem vdáwáć / bo są nieogárnione: dosyć że ich wiárą / ile dáie komu P. Bog / siegamy: ále do cnot pobożności Chrześciáńskiey wszytko serce obracaymy / y siły wszytkie ná ich wykonánie rospuszczaymy. Záraz Apostoł przekłáda te boskie mándaty y roskazánia o miłości ku bliźniem / o wzgárdzie świátá / o vmartwieniu żądzey ciał nászych / o pokorze w rozumie / ábyśmy niechcieli wiele vmieć / iedno pod miáre iáko podzielił P. Bog dáry swe káżdemu. y inych wiele do obyczáiow Chrześciáńskich náuk dáie / po wszystkim pisániu y listách swoich. Toż czyni Piotr ś. y Jákub y Jan w liściech swoich: máło o boskich táiemnicách wiáry nászey mowią / w skarb ieKościelny y do reku stárszych y wiádomości kłádą. wykłády táiemnic trudnych / wedle czásu podáia: ále ná vpominánie do cnot świetych y mándatow Chrystusowych / słowá swe nawiecey obracáią. Błogo nam gdy ná kazániach nászych te godzine ták przebiegamy: áby w sercu słucháczow nászych / chęci sie do żyćia pobożnego zápalály / á do pełnienia obyczáiow od CHRI-

STVSA roſkazánych/ y iegó przykłádem záleconych/ wzbudzáli.

Niech nam nie trudno ſie zdá/ wás choć do świátá ſkłonne/ y ćiężkie do dobrego/ y ſkáżona náturę máiące/ vpomináć/ náucząć/ słowy pokornymi prośić/ á drugdy y oſtrymi ſtráſżyć/ nie roſpaczáiąc o popráwie wáßey. Bo mamy z ſobą tegoż Páná/ ktory nas ná tę robotę posłał y ná to żniwo obrał. Niepochybne słowo y prawdá obietnic iego/ ktora nam ſpußcza mowiąc: *Otom ia z wámi ieſt áż do ſkończenia świátá.* Z námi ieſt/ z námi mowi/ z námi robi/ on nam dodáie náuki/ y ſercá nabożne do prágnienia ludzkiegó zbáwienia zápala. On gdyby potrzebá y cudáby przez ręce náße czynił. On ſpußcza nam Duchá ś. ná kazánie y rozgłaßánie woley ſwoiey/ y ná vpominánie do dobrego. Reká iego z námi/ iáko ieſt w Dźieiách Apoſtolſkich. My vßy nápełniamy/ á reká iego zá ſerce ima/ y mocą ſwoią ono ná lepße odmienia. Swiát wßytek do tákiey wiáry iáką rozśiewamy/ do ták trudnych rzeczy y rozum przechodzących/ iáko było Apoſtołom y ich potomkom námowić/ byś ty Pánie z nimi nie był? Iáko obroćić ćieleſne one ludźie do duchowieńſtwá mogli? Iáko te roſkoßy y bogáctwá widome/ y żywot ten y zdrowie opußczáć/ y zá niewidome ſie dobrá imáć/ iákoby pewne zá nieperone (ácz dáleko pewnieyße) dáwáć ćiężkoby ludźiom nie było: byś ty Pánie z nimi nie był/ y ſam im wiáry oney o rzeczách ták trudnych y przykrych/ y przyrodzeniu ludzkiemu przećiwnych/ niedárował/ y Duchem ſwoim onych nie nápełniał?

Mamy z ſobą Páná do náuki Ewángeliey.

Actor: 11.

Z Apoſtoły iáko był Chryſtus.

Ieſt z námi Pan *IEZVS*, y będźie áż do końcá świátá/ ná ołtarzu y w Sákrámenćie w oſobách chlebá y winá: ácz pod przykryćim y niewidomie: ále prawdźiwie/ bez figur y rzeczą ſámą. Izali ſie ćiáło od boſtwá iego dźielić może? od duße ſie raz ná trzy dni oddźieliło: ále od boſtwá nigdy. Izali nie ieden Syn Boży ieſt/ iedná perſoná ze dwu nátur/ boſkiey y ludzkiey? Z tey iego obecnośći wielce ſie chlubim/ y niezliczone poćiechy odnośim. bo on z námi ieſt/ lepiey niżli przy ſtárych do ktorych mowił: *Będę miał miedzy wámi przybytek, y nie odrzucę was: chodźić*

Kośćioł nie vſtáie bez nim Pan IEZVS.

Leuit: 26.

dzić miedzy wámi będę. Bo w onym námiecie ábo kośćiele/ mocą tylo y bostwem/ktorym wßedźie iest/przebywał: á z ná-mi/ y ćiáłem obecnym/ od bostwá y mocy iego nieodďźielnym/ zostáie: nie tylo ná pokarm y posilenie duß náßych / ále ná wßystkie potrzeby náße/y iáko dobry oćiec nietylo syny karmi/ ále y odźiewa y broni ich/ y wßytkie niedostátki ich opátruiąc/ y dźiedźictwem bogátym nádáie.

Nákoniec z námi iest y z tey miáry: iż Kośćioł swoy / má-tkę náßę y dom zbáwienia náßego/zátrzymawa y mocną ręką swoią wspiera / áby nigdy nie vpadł y nie vstał áż do końcá świátá. Od onego czásu iáko to rzekł: *Idzcie, náuczayćie, chrzćićie, w imię Troyce ś. Oycá, Syná, y Duchá świętego:* nigdy nam náuczyćiele nie vstáli/nigdy Sákrámentá nie gineły / nigdy żadnym naiázdem niewiernych krwie Chrześćiáńskiey rozlewcow/ y Arianow / y innych heretykow morderstwámi / y odßczepieńcow prześládowániem / Chrześćiáństwo Cátholi-
Matt: 16. ckie zwoiowáne być nie mogło. Trwa stolicá Piotrá ś. opoká ktorey brany piekielne nie przemogą. Trwáią ná niey potomkowie ie°/z tąż náuką/z tąż wiárą/z temiż Sákrámenty/z temiż Biskupy y Káplany/ y Doktormi / y wßystką Diákonią / iáko sie od Apostołow poczęło / y dla tego z námi iest Pan Jezus.
2. Paral: 13. A iáko sie on Abiá krol/bitwę stacząiąc z heretyki odßczepieńcy / chlubił mowiąc: *Z námi iest Pan Bog: bo z námi są Kápłani iego ktoreśćie wy wyrzućili: y Lewitowie zostáią v nas w porządku swoim. przetoż sie was nie boim: zwyćiężeni być nie możemy, bo Bogá z sobą mamy.* ták y my tym sie ćießym.

Heretycy tym sie chlubić y podpieráć nie mogą. Biskupow/Káplanow/Lewitow/porządnych nie máią. wypędźili ie y odárli/ zá tym y Bogá z sobą nie máią/ y dla tego nie trwáią/ y iáko chálupki przy winnicy y ogrodách wiátrem sie roznoßą. A gdźieżby Pan Jezus v nich miał mießkáć: z Kośćiołow go wygnáli/ktore połupili y obrzydźili/y z imion Kośćielnych wygnáli. z Sákrámentu go też wyrzućili. á w sercu go ich/ gdźie wiáry/ pokuty/pokory y miłośći/y zgody/y iednośći Ko-
śćielney

ścielney nie mász/ nie pytay. A gdźieżby miał być v nich? izali
w niezgodźie y swarách ich około wiáry? Tám go nie mász. Bo
Bog iest pokoiu y zgody. Izali w ich kłamstwách / y potwa- 1. Cor: 14.
rzách ná Kośćioł Boży / y ná Papieże y ná duchowny stan/
ktoremi proste y niewiádome vwodzą / CHRISTVS mieszka?
Tám go nie mász. Bo Bog iest prawdy á nie kłáma. Izali mie-
szka z nimi w pokatnych y poiedynkowych iáskiniách ich? y tám Matth: 5.
go nie mász. Bo Kośćioł iego miásto iest ná gorze/ y pocho- Luc. 8.
dnia ná świeczniku ktora świátu wszystkiemu świeći. Izali
CHRISTVS iest w nieſtátkách y odmiánách wiar ták wiele/
ktoremi co dźień zamiány czynią / y vcząc sie ich náuczyć sie
nie mogą? A tám CHRISTVSA nie mász. Bo ieden Bog/ ie-
dná wiárá/ iedná stára y vtárta náuká / y nieodmienna pra-
wdá Apostołow iego / wszytkiemu świátu opowiedźiána / y
Kośćielnym vrzędnikom podána. Dźiekuiem tedy P. JEZV-
SOWI, iż z námi iest/ z námi mieszka/ Kośćioła swego broni/ y
iego fundámenty ták dawno zátrzymawa / y zátrzyma áż do
końcá świátá. A żáluiem tych ktorzy go od śiebie odpędźiwszy/
nędznie giną.

Iest y z wámi Pan JEZVS, słuchácze naszy nabożni/ kto-
ry niewidomą mocą Boską swoią oświeca rozumy / y kruszy
sercá y wolą wásze do pokuty / iż czyni w nich odmiánę/ skło-
nności przyrodzone przemagáiącą.

Nie dármo v ołtarzá one słowá z pismá ś. mowim: Do- Rut 2.
minus vobiscum. y to słowo obrácáiąc sie do was często Dominus vo-
powtarzamy: *Pan z wámi.* O byśćie moc słowá tego zrozu- biscum, *iáka*
mieli y dobrze vważyli / záſtodniáłoby wam w sercu / y mo- *moc máią te*
wilibyśćie z rádośćią: Nieczegoż sie nie przelęknę: boś ty Pá- *słowá.*
nie zemną iest. Ná ni czym mi nie zeydźie / boś ty Pánie Psal: 22.
zemną. wszystko mam / gdy ćiebie z sobą mam. A bylibyśćie
wdźięcznieyszy tey obietnice prawdy Bogá swego: Otom z
wámi iest: nie ná raz / nie ná dźień ieden áni ná rok/ ále zá-
wżdy / y ná wieki do końcá świátá. nie ná iedne potrzebę
wásze/ ále ná wszytkie duchowne wieczne / y źiemskie do-
N cześne.

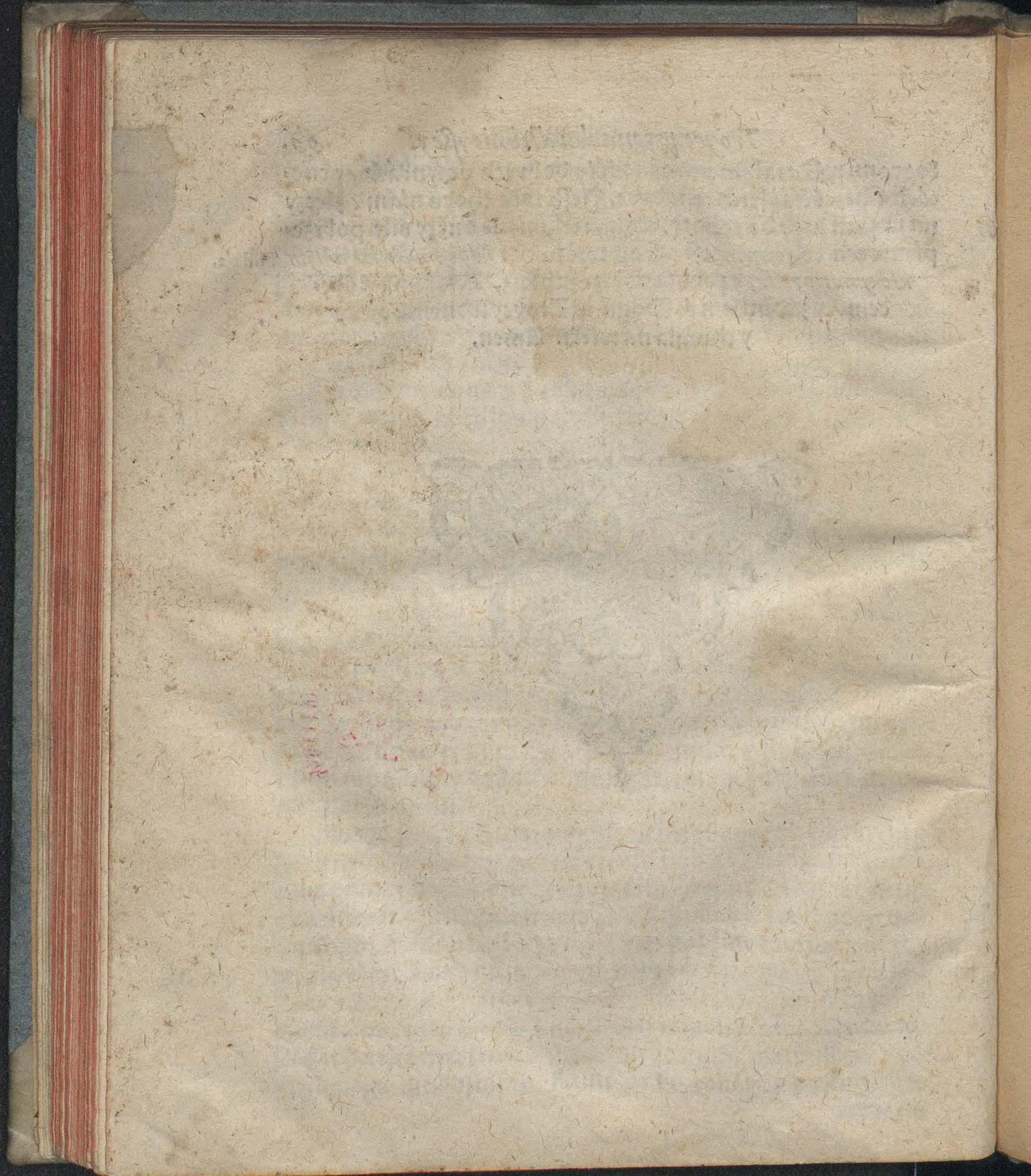
cześnie. Z wámi Pan / miłośierny / mocny / ßczodrobliwy / w káżdey nędzy y kłopoćie vćießyć was y wyrwáć z ćießkośći może. Z wámi iest niewidomie ná ołtarzu / iáko sie rzekło: gdźie przez kápłany co dzień ná káżdey Mßey y ofierze przeczystey / czyni wam ćiáło y krew swoie: ábyśmy tákimi dáry Páná Bogá vbłagáli / ktorego często przestępstwy náßymi gniewamy / ábyśmy sie z gniewu iego y z długow tákimi pieniądzmi drogiey krwie iego okupowáli. ábyśmy wßystko czego nam potrzebá / przynieśieniem y oddawániem tych dárow / vpraßáli. Jest z wámi ná káżdą pokusę / gdy z grzechy y z czártem y z ćiáłem y świátem woynę ſtaczaćie / y dáie zwyćięstwo
Psal: 26. y tryumphy / iż mowim: *Nawiętßego sie woyská nieprzyiaćioł moich nie przelęknę: boś ty Pánie zemną iest.*
Psal: 143. *Ty náuczaß rece moie do walki, y pálce moie do boiu*, z tákimi nie ćielesnymi nieprzyiaćioły. Jest z wámi ná podporę śił wáßych do roboty cnot świętych / ktore wam roskazał: iż mowim z Apostołem: *Robiłem: ále nie ia: łáſká Boża zemną.* Jest z wámi w nędzy y
Psal: 90. kłopotách / iáko sam mowi: *Z tobą iestem w vtrapieniu.* gdy wam ćierpliwość y dźiekowánie zá oycowskie karánie daie. y to wam lepiey niźli poćiechy świeckie / w ktorych go rychley trácim. Jest z wámi y przy końcu wáßym / y dáie wesołą śmierć / y przenośi nas w dom Oycá swego: gdźie v stołu iego záśiedziem w pokoiu y dostátku nieprzeżytym / y żadną iuż nędzą nieprzerywánym.

Czego sie tedy bać mamy? izali przy bogátym y dobrym y hoynym oycu / synaczkowi ná czym schodźi? Możeli przy mátce bogátey y dobrey dźiećie nędzę iáką ćierpieć? Przy mocnym y wielkim woysku páná swego żołnierz / śmiele sobie poczyna / á nikogoż sie nie boi. Lecz y my z nim bądźmy záwżdy: nigdy
Psal: 15. myślą y sercem od niego nie odchodząc / á mowiąc: *Pátrzę ná Páná záwżdy ktory przedemną iest.* Stoię przed nim iáko pilny dworzánin iego / gotowy ná czynienie woley iego. W nim roskoß wßytká y myśl moiá / oczu z niego nigdy nie spußczę / y od służby iego nie odstąpię. Lenić sie do roboty y posługi iego /

ktore mi roſkazał/ w pobożnośći y dobrych vczynkách / y cnotách Chrześćiáńſkich/ nie bedę. Jeſli rękę chorą mam / zleczy mi ią Pan moy do roboty ſwoiey: ieſlim nie dużey śiły/ pokrzepi mię ten co zemną ieſt / iż mowić bedę: *Mogę wßytko w tym* Phil: 2.
ktory mię pośila, y robotę dobrze zápłáći. Ktoremu z Oycem / y z Duchem ś. Bogu w Troycy iednemu cześć y chwałá ná wieki. Amen.







5. ft

